

PROTOKÓŁ NR LIV/18
z LIV Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego,
która odbyła się w siedzibie Urzędu Miasta w Piotrkowie Trybunalskim,
ul. Pasaż Karola Rudowskiego 10
w dniu 25 kwietnia 2018 roku w godz. 9.00 – 15:35

Punkt 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Pan Marian Błaszczczyński – otworzył LIV Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Przewodniczący stwierdził w chwili rozpoczęcia, że w Sesji uczestniczy 22 radnych, co wobec ustawowej liczby 23 radnych stanowi quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni obecni na LIV Sesji Rady Miasta:

1. Marian Błaszczczyński
2. Bronisław Brylski
3. Rafał Czajka
4. Krystyna Czechowska
5. Urszula Czubala
6. Sławomir Dajcz
7. Jan Dziemdziora
8. Marlena Wężyk-Głowacka
9. Piotr Gajda
10. Łukasz Janik
11. Lech Kaźmierczak
12. Marek Konieczko
13. Krzysztof Kozłowski
14. Piotr Masiarek
15. Szymon Miazek
16. Wiesława Olejnik
17. Ludomir Pencina
18. Tomasz Sokalski
19. Mariusz Staszek
20. Monika Tera
21. Przemysław Winiarski
22. Ewa Ziółkowska

Radni nieobecni:

1. Grzegorz Lorek

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Pan Marian Błaszczczyński powitał również Prezydenta Miasta – Pana Krzysztofa Chojniaka, Wiceprezydentów: Adama Karzewnika i Andrzeja Kacperka, Sekretarza Miasta, Skarbnika Miasta i wszystkich gości obecnych na posiedzeniu Rady Miasta.



Punkt 2

Przyjęcie zmian do porządku obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu LIII Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 4.1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piotrkowa Trybunalskiego;
 - 4.2. zmiany budżetu miasta na 2018 rok;
 - 4.3. wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej przy drodze łączącej ul. Sulejowską z ul. Broniewskiego;
 - 4.4. nabycia do zasobu gminnego udziału w wysokości ½ części we współwłasności nieruchomości położonej w Piotrkowie Trybunalskim przy ul. Garncarskiej 19 – ul. Pereca 16;
 - 4.5. wniesienia przez Miasto Piotrków Trybunalski wkładu pieniężnego do Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o. w Piotrkowie Trybunalskim;
 - 4.6. ustalenia obowiązujących na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego stawek opłat za usunięcie pojazdu z dróg i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu;
 - 4.7. stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krakowskie Przedmieście, Krótkiej, Zalesickiej i Grabskiej w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”;
 - 4.8. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krakowskie Przedmieście, Krótkiej, Zalesickiej i Grabskiej w Piotrkowie Trybunalskim;
 - 4.9. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w rejonie ulic: J. Słowackiego, Kostromskiej i Belzackiej w Piotrkowie Trybunalskim;
 - 4.10. zmiany uchwały Nr XII/231/99 Rady Miejskiej w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 czerwca 1999 roku w sprawie utworzenia Społecznej Straży Rybackiej w Piotrkowie Trybunalskim oraz uchwalenia Regulaminu Społecznej Straży Rybackiej w Piotrkowie Trybunalskim;
 - 4.11. przeprowadzenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego konsultacji projektu „Budżet Obywatelski 2019 w Piotrkowie Trybunalskim”;
 - 4.12. ustalenia zasad usytuowania na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych;
 - 4.13. ustalenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych;

- 4.14. ustalenia dla terenu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży;
 - 4.15. zmieniającej uchwałę nr LIII/662/18 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 28 marca 2018 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż Miasto Piotrków Trybunalski i osoby fizyczne na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.
5. Interpelacje oraz zapytania i wnioski radnych.
 6. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Piotrkowie Trybunalskim za 2017 rok.
 7. Sprawozdanie z Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Mieście Piotrkowie Trybunalskim na lata 2016 – 2018.
 8. Sprawozdanie z realizacji uchwał podjętych przez Radę Miasta Piotrkowa Trybunalskiego w okresie od 30 sierpnia 2017 roku do 21 grudnia 2017 roku (stan na dzień 28 lutego 2018 roku) - materiał w wersji elektronicznej, wersja papierowa do wglądu w Biurze Rady Miasta.
 9. Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
 10. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.
 11. Odpowiedzi na zapytania radnych.
 12. Sprawy różne.
 13. Zamknięcie obrad LIV Sesji.

Przewodniczący Rady Miasta wprowadził do porządku następujące autopoprawki:

Punkt 4.16 Podjęcie uchwały w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk w 2018 roku;

Punkt 4.17 Podjęcie uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi skargi Państwa małż. i Pana na uchwałę nr XXXII/480/05 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 26 stycznia 2005 roku w sprawie uznania obszaru za użytek ekologiczny „Nad Bugajem” oraz niewykonanie tej uchwały z 2005 roku przez Prezydenta Miasta Piotrkowa Tryb. wg obowiązującego prawa zawartego w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustawie prawo wodne w związku z niewydaniem stosownych decyzji do których wydania zobowiązują te przepisy prawa zawarte w tych ustawach;

Punkt 4.18 Podjęcie uchwały w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

W punkcie 9. Ocena zasobów pomocy społecznej Miasto Piotrków Trybunalski za rok 2017.

W punkcie 10. Protokół zespołu Komisji Rewizyjnej z kontroli wydatków ponoszonych na promocję i reklamę Miasta Piotrkowa Trybunalskiego w wybranych paragrafach na 2017 rok. Dotychczasowe punkty 9-13 zmieniły numerację według kolejności.



Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy radni mają jakieś uwagi do porządku obrad ?

Pan Jan Dziemdziora zawniioskował o zdjęcie z porządku obrad punktu 4.14 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dla terenu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży i wyjaśnił: W czasie dyskusji na komisjach merytorycznych pan Prezydent Kacperek przytaczał opinie, stanowisko, z treści którego wynika, że pozostałe dwie uchwały z punktu widzenia interesów i miasta i przedsiębiorców i nakazów wynikających z ustawy winny być przyjęte w odpowiednim czasie i to jest dobry czas, w mojej ocenie. Uchwała, o której mówię jest uchwałą fakultatywną. Zdania, w zakresie wprowadzenia zakazu, społeczności piotrkowskiej są podzielone i wydaje mi się, że nic się nie stanie, jeśli ten projekt uchwały rozpatrzymy w odpowiednio późniejszym terminie po to, żeby ten czas wykorzystać na dalsze konsultacje, ponieważ nie wszyscy rozumieją problem i dlatego jest mój wniosek.

Pan Andrzej Kacperek Wiceprezydent Miasta: W imieniu pana Prezydenta i własnym chcę prosić o nie zdejmowanie tego punktu z porządku obrad, bowiem przygotowaliśmy z pełną świadomością trzy projekty uchwał, które należy rozpatrzyć łącznie po to, aby Wojewoda jako organ nadzoru mógł prawidłowo ocenić intencję pana Prezydenta i Rady Miasta. W przypadku zdjęcia z porządku obrad uchwały, która w porządku obrad ma punkt 4.14 może dojść od takiej sytuacji, że Wojewoda Łódzki nie dopatrując się w tych projektach uchwał realizacji celów ustawy, a przede wszystkim celu zmierzającego do ograniczenia dostępności alkoholu stwierdzi nieważność tychże dwóch uchwał, będziemy mieli nie lada problem. W uchwale dotyczącej zasad usytuowania punktu sprzedaży napojów alkoholowych proponujemy dotychczasowe brzmienie jakie zawarte było w uchwale z 2003 roku, a więc odległość 30 m, jak i sposób mierzenia. Jeżeli uwzględnilibyśmy postulaty niektórych rad osiedla, niektórych mieszkańców, aby zwiększyć do 100 m, co oczywiście w pełni wpisująłoby się w problematykę ograniczenia dostępności alkoholu, na terenie miasta z rynku zniknie 37 przedsiębiorców, bo tyle dotychczas funkcjonujących punktów sprzedaży napojów alkoholowych jest w odległości mniejszym niż 100 m. Czy aby takie rozwiązanie nie będzie bardziej drastyczne dla przedsiębiorców? Pozostawiam to oczywiście ocenie Państwa.

Pan Tomasz Sokalski: Przyłączę się oczywiście do wniosku pana radnego Dziemdziora, a to z powodu tego, że w mojej ocenie nie zostały spełnione proceduralne zapisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości, noweli, ponieważ w art. 12 pkt 5 ustawodawca jednoznacznie określa organ gminy, który powinien wystąpić do jednostek pomocniczych w sprawie konsultacji. Punkt 5 brzmi: *Rada gminy przed podjęciem uchwał, o których mowa w ust. 1-4, zasięga opinii jednostki pomocniczej gminy.* Takiego wystąpienia, o ile wiem, nie było. Wystąpił Prezydent Miasta do jednostek pomocniczych gminy nie z projektami uchwał, a z zapisanymi kartkami A4, które nie spełniały, zgodnie ze Statutem, norm uchwały, nie posiadały ani uzasadnienia, ani podpisu wnioskodawcy, ani też obowiązkowego podpisu radcy prawnego akceptującego treść uchwały, która powinna zostać przedstawiona. Nie bez kozery, niektóre rady osiedla nie opiniowały w formie uchwały, uchwał przedstawionych, a wydawały tylko opinie, że jest przeciwna lub też za, proponowaną zmianą przez Prezydenta Miasta, o których większość dowiedziała się z publikacji medialnych. Jeśli już Państwo występujecie do rad osiedli, to proszę o szacunek dla nich, ponieważ projekt uchwały, zgodnie ze Statutem, z Regulaminem Rady Miasta, musi pewne rzeczy zawierać, a druga rzecz proceduralnie nie został spełniony art. 12 pkt 5, czyli rada gminy nie wystąpiła do jednostek pomocniczych. Literalnie ustawodawca do tego zobligował organ stanowiący.

Przewodniczący Marian Błaszczński poddał pod głosowanie wniosek formalny radnego Jana Dziemdziora o zdjęcie z porządku obrad punktu 4.14 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dla terenu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

W wyniku głosowania (6 za, 11 przeciw, 2 wstrzymujące) Rada Miasta nie przyjęła wniosku pana Jana Dziemdzioły.

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu LIII Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 4.1 zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piotrkowa Trybunalskiego;
 - 4.2 zmiany budżetu miasta na 2018 rok;
 - 4.3 wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej przy drodze łączącej ul. Sulejowską z ul. Broniewskiego;
 - 4.4 nabycia do zasobu gminnego udziału w wysokości 1/2 części we współwłasności nieruchomości położonej w Piotrkowie Trybunalskim przy ul. Garncarskiej 19 – ul. Pereca 16;
 - 4.5 wniesienia przez Miasto Piotrków Trybunalski wkładu pieniężnego do Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o. w Piotrkowie Trybunalskim;
 - 4.6 ustalenia obowiązujących na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego stawek opłat za usunięcie pojazdu z dróg i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu;
 - 4.7 stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krakowskie Przedmieście, Krótkiej, Zalesickiej i Grabskiej w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”;
 - 4.8 zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krakowskie Przedmieście, Krótkiej, Zalesickiej i Grabskiej w Piotrkowie Trybunalskim;
 - 4.9 przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w rejonie ulic: J. Słowackiego, Kostromskiej i Belzackiej w Piotrkowie Trybunalskim;
 - 4.10 zmiany uchwały Nr XII/231/99 Rady Miejskiej w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 czerwca 1999 roku w sprawie utworzenia Społecznej Straży Rybackiej w Piotrkowie Trybunalskim oraz uchwalenia Regulaminu Społecznej Straży Rybackiej w Piotrkowie Trybunalskim;
 - 4.11 przeprowadzenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego konsultacji projektu „Budżet Obywatelski 2019 w Piotrkowie Trybunalskim”;
 - 4.12 ustalenia zasad usytuowania na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych;
 - 4.13 ustalenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych;
 - 4.14 ustalenia dla terenu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży;

- 4.15 zmieniającej uchwałę nr LIII/662/18 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 28 marca 2018 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż Miasto Piotrków Trybunalski i osoby fizyczne na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania;
- 4.16 określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk w 2018 roku;
- 4.17 przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi skargi Państwa małż. i Pana na uchwałę nr XXXII/480/05 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 26 stycznia 2005 roku w sprawie uznania obszaru za użytek ekologiczny „Nad Bugajem” oraz niewykonanie tej uchwały z 2005 roku przez Prezydenta Miasta Piotrkowa Tryb. wg obowiązującego prawa zawartego w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustawie prawo wodne w związku z niewydaniem stosownych decyzji do których wydania zobowiązują te przepisy prawa zawarte w tych ustawach;
- 4.18 skargi na Prezydenta Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.
- 5 Interpelacje oraz zapytania i wnioski radnych.
- 6 Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Piotrkowie Trybunalskim za 2017 rok.
- 7 Sprawozdanie z Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Mieście Piotrkowie Trybunalskim na lata 2016 – 2018.
- 8 Sprawozdanie z realizacji uchwał podjętych przez Radę Miasta Piotrkowa Trybunalskiego w okresie od 30 sierpnia 2017 roku do 21 grudnia 2017 roku (stan na dzień 28 lutego 2018 roku) - materiał w wersji elektronicznej, wersja papierowa do wglądu w Biurze Rady Miasta.
- 9 **Ocena zasobów pomocy społecznej Miasto Piotrków Trybunalski za rok 2017.**
- 10 **Protokół zespołu Komisji Rewizyjnej z kontroli wydatków ponoszonych na promocję i reklamę Miasta Piotrkowa Trybunalskiego w wybranych paragrafach na 2017 rok.**
- 11 Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
- 12 Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.
- 13 Odpowiedzi na zapytania radnych.
- 14 Sprawy różne.
- 15 Zamknięcie obrad LIV Sesji.

Punkt 3

Przyjęcie protokołu z LIII Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (16-0-5) Rada Miasta przyjęła protokół z LIII Sesji Rady Miasta, która odbyła się w dniu 28.03.2018 r.



Punkt 4.1

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia negatywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, czy radni mają jakieś uwagi w tym punkcie, a następnie przeprowadził głosowanie.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (13-9-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/669/18 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Punkt 4.2

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na 2018 rok.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia negatywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Pan Jan Dziemdziara: W projekcie zmiany m.in. przewidziane są środki finansowe na budowę ronda na skrzyżowaniu ul Dmowskiego, ul. Żelazna, ul. Armii Krajowej, ul. Górna. Jak to się ma do realizacji tego zadania, czy to jest tylko suchy zapis, czy przestępujemy do roboty ?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: To jest zadanie, które wprowadzamy do realizacji, ponieważ projekt jak wiadomo jest gotowy. Realizacja tego zadania jest podzielona na 2 lata, czyli część w tym roku, a ponieważ koniec roku to zima i robot drogowych nie za bardzo można wykonywać, w związku z tym pozostałe roboty zostaną wykonane w roku przyszłym, oczywiście w okresie, który pozwoli na realizację tego typu zadania.

Pan Piotr Gajda: W tym roku są jakieś pieniądze zabezpieczone na to rondo? Co będzie robione konkretnie w tym roku?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: W tym roku są środki finansowe w wysokości 3 mln. Zostanie zrobione to co jest pod ziemią, bo tam wiele kolizji występuje w związku z budową tego ronda typu sieć: deszczowa, wodociągowa, kanalizacyjna, oraz to co się da na wierzchu, w zależności od pogody jaka będzie w tym okresie jesienno- zimowym. Z wykonawcami w tej chwili też nie jest łatwo, jest wiele przetargów, które kończą się anulowaniem, ponowieniem postępowania. To od wielu czynników zależy, ale będziemy realizować rondo w tym i przyszłym roku.

Pan Piotr Gajda: Pan mówił, że zna sytuację na tym skrzyżowaniu. Jakie środki są przewidziano na załatwienie tych dziur w tym roku, jakie działania będą podjęte ? Rozmawialiśmy na poprzedniej sesji i pan się zastanawiał, czy rondo będzie w tym roku realizowane, czy w przyszłym.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Dokładnie pamiętam jaka była odpowiedź, w związku z tym, że nie było jeszcze wówczas pewne, że przystąpimy do realizacji tego ronda naprawa byłaby w szerszym zakresie. Teraz będziemy utrzymywać przejezdność tego skrzyżowania, ale wykonywać tylko bieżące naprawy, żeby nie wydawać pieniędzy na próżno, bo za moment będziemy to kopać i wywozić.

Pan Piotr Gajda: Policzyłem, jest 60 dziur na skrzyżowaniu i bezpośrednio w rejonie skrzyżowania i pan mówi, że przejezdność jest w tej chwili zagwarantowana? Kiedy ukończono projekt tego ronda?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Nie wiem czy to jest takie istotne.

Pan Piotr Gajda: Istotne jest dla naszej dyskusji, bo Państwo uciekacie od spotkania z mieszkańcami w SP Nr 13 chociaż te wnioski od mieszkańców są. Będę musiał plakaty wywiesić, że Urząd Miasta nie chce się spotkać z mieszkańcami naszego osiedla. Kiedy ten projekt był sfinalizowany?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Moim zdaniem powinien być pan bardzo zadowolony, że przystępujemy do realizacji tego ronda.

Pani Małgorzata Majczyna, dyrektor Biura Inwestycji i Remontów: Nie znam dokładnej daty, bo nie jestem przygotowana. Odpowiem na piśmie, jeżeli pan sobie życzy. Myślę, że to był grudzień 2016 roku.

Pan Piotr Gajda: A teraz mamy kwiecień 2018 roku, na co było 2 lata oczekiwania? Na następną kadencję Państwo przerzucacie co teraz nie zrobiliście? Nie zrobiliście czegoś ważnego dla mieszkańców tego miasta, doprowadziliście do rozsypania się skrzyżowania i teraz udajecie, że przerzucacie na następny rok zadania.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Pan doskonale wie, bo pyta pan na każdej sesji, jaka jest historia budowy tego ronda. Oczywiście rozmawialiśmy z przedsiębiorcami, którzy deklarowali pomoc finansową w realizacji, niestety skończyło się to negatywnie. Takie działania zorganizowania finansowania podejmowaliśmy cały czas, znaleźliśmy pieniądze na realizację tego ronda, ale niech pan nie wprowadza w błąd, ani siebie i mieszkańców, bo realizujemy w tym roku, a nie przekładamy na przyszły rok. W jakim zakresie to już była mowa, po pierwsze w jakim czasie zdążymy wyłonić wykonawcę, bo z wykonawcami jest w tej chwili nie tak łatwo. Po drugie – zależy jaka będzie pogoda, która umożliwi, bądź nie umożliwi realizację pewnych zadań. Zabezpieczone jest 3 mln. środków finansowych w tym roku, a reszta w przyszłym roku.

Pan Tomasz Sokalski: Jaka jest kondycja Spółki w tej chwili, czy został wprowadzony jakiś program naprawczy, redukujący koszty, jeżeli potrzeba jest zwiększenia dokapitalizowania Spółki, bo rozumiem, że brakuje na bieżące funkcjonowanie?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Sytuacja Spółki jest taka, na koniec roku było 15 tys. zysku, 2017 rok zakończyliśmy dobrym wynikiem. Bilety mamy po 2,20, to chyba najniższa cena w Polsce i można sobie dyskutować, czy to jest darmowa komunikacja, czy nie. Problem zaczyna się w 2018 roku, 22 lutego br. weszła w życie ustawa z 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i czeka nas do 2021 roku zakup co najmniej dwóch samochodów elektrycznych. Mam prezentację, która pokaże jakie są ceny autobusów z tradycyjnym napędem i z elektrycznym, skończyła się pewna epoka i rząd nazywa to nie rewolucją, a zmianą myślenia, komunikacja skończyła się za 100 - 200 tys., a zaczęła się za 2,3,4,5 mln. W ciągu 15 lat koszty zwiększą się w eksplatacji 10 autobusów elektrycznych na dzień dzisiejszy o ponad 20 mln. Tradycyjny autobus kosztuje 8 mln, natomiast elektryczny ponad 20 mln, dochodzą jeszcze do tego zmiana hali, stacje ładujące. Przetarg w Łomiankach odbył się kilka dni temu, dwa autobusy elektryczne z dwoma stacjami doładowującymi, przetarg wygrał Ursus 5500 albo Solaris 5600. Możecie Państwo sobie wyobrazić teraz jakie czekają nas zmiany, to nie jest wymiana autobusu 30-letniego na 15-letni za 80-90 tys. tylko to jest zakup autobusu za ponad 2 mln, gdzie koszty eksploatacyjne to następne 2 mln. Spółka, która w latach 2006-2007 roku miała ponad 2 mln straty, miała zmniejszony kapitał z 5 mln, później był zmniejszony do 4 mln. Ostatnio w 2007 roku kapitał założycielski Spółki na dzień dzisiejszy wynosi 2,5 mln. W związku z tym każde pieniądze, które pan Prezydent będzie dysponował musimy zwiększać kapitał Spółki. Jeżeli będziemy mieli więcej pieniędzy przygotowania rozpoczną się już dzisiaj, jeżeli nie, to za rok. Do końca 2020 roku musimy mieć 2 autobusy z infrastrukturą. Na razie ZDiUM robi napelnienia, wynajmuje zgodnie z dyspozycją i z obowiązkiem zapisanym w tej ustawie o elektromobilności, rozliczenia finansowe jak ma wyglądać

komunikacja w Piotrkowie, gdzie autobusy o połowę mniejszy mają dystans, o połowę mniej pasażerów zabierają – czekają nas zmiany epokowe. Kondycja spółki jest bardzo dobra, wynik za 2017 rok to 15 tys. zysku.

Pan Tomasz Sokalski: Tak jak pan powiedział, rząd zobligował nas do zakupu 2 nowych elektrycznych autobusów, czy zamierzamy skorzystać ze środków zewnętrznych?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: W 2015 roku rozpoczęliśmy działania zmierzające do dofinansowania autobusów, wtedy najkorzystniejszym autobusem, na które można było dostać pomoc publiczną, dostać pomoc dofinansowującą były autobusy z napędem CNG gazowe. Kwalifikowaliśmy się wtedy do pomocy, ok. 60 % dofinansowania. Koszty są tak duże i dobrze przewidywaliśmy, że ceny i akcyza na gaz wzrosną. Konieczność stacji gazowej, poza tym jeszcze inne elementy, które nie kwalifikowały Spółki do wzięcia tej pomocy i do zakupu pomimo uchwały, którą podjęła Rada. Nas interesuje, pomimo tych wielkich kosztów eksploatacyjnych, jak najmniejsza cena zakupu, czyli jak największe dofinansowanie. Jak największe dofinansowanie zaproponowało nam Narodowe Centrum Badania i Rozwoju i to jest dofinansowanie minimum 85 %. Od 11, czy 18 stycznia pan Prezydent podpisał porozumienie na dofinansowanie zakupu autobusów elektrycznych w wysokości nie mniej niż 85 % 35 autobusów. Ruchy w Narodowym Centrum Badania i Rozwoju projekt polega na tym, że Narodowe Centrum ogłasza przetarg na projekt autobusu, który byłby optymalnym dla Polski. Odpowiednie baterie w autobusie kosztują 45-70 % ceny autobusu. W związku z tym do 2025 roku mamy jak gdyby zapewnienie, że te autobusy mogą być trochę tańsze. Niemniej jednak odpowiedzi na dzień dzisiejszy nie ma, są ruchy. Rząd premiera Morawickiego próbuje rozmawiać z Narodowym Centrum Badania i Rozwoju. Narodowe Centrum rozmawia z Ministrem Energii. Minister Energii rozmawia z ministrem Ochrony Środowiska. Te tematy się dzieją na gorąco, codziennie są zmiany i rozmowy.

Pan Łukasz Janik: Zakończyliśmy rok z zyskiem rozumem 15 tys. Ile MZK dostało dofinansowania z Urzędu Miasta w 2017 roku?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: W 2013 roku rekompensata z miasta jest w wysokości 7,2 mln.

Pani Krystyna Czechowska: Mam pytanie dotyczące punktu 3.17., w którym zmniejsza się wydatki o kwotę 500 tys., związane jest to z brakiem porozumienia z PGN co do majątku oświetleniowego. Proszę o informację szczegółową na ten temat.

Pan Krzysztof Byczyński, dyrektor ZDiUM: Mogę cyfrowo tylko powiedzieć co z tymi pieniędzmi się stanie, ponieważ powód był taki, iż nie ma jeszcze porozumienia czy majątek jest w drogach. Słupy są w części zakładu energetycznego w części są w miasta, to samo dotyczy opraw, a całe to zadanie, na które przeznaczona była kwota 500 tys., dotyczyło wymiany oświetlenia na ledowe. Tylko jak można wymienić oprawy nie mając możliwości montażu na słupach? Tą kwotę podzieliliśmy w ten sposób, taka była propozycja, iż 150 tys. ZDiUM zwalnia tą kwotę do dyspozycji pana Prezydenta, natomiast pozostałe środki zostały przesunięte w wysokości 320 tys. na zadanie inwestycyjne polegające na przebudowie ul. Partyzantów, od ul. Lelewela do ul. Spacerowej, oraz przebudowę ul. Działkowej, natomiast 30 tys. tej kwoty zostało przesunięte do rozdziału „Remonty” i to w sumie bilansuje się do kwoty 500 tys. zł

Pani Krystyna Czechowska: Gdzie to oświetlenie nie zostanie zmienione na ledowe?

Pan Krzysztof Byczyński, dyrektor ZDiUM: Nie chcę wprowadzać w błąd, tak szczegółowo nie pamiętam, ale myślę, że to dotyczyło odcinka ul. Sikorskiego i ul. Kopernika w części.

Pani Krystyna Czechowska: Jak to wpłynie na koszty energii ? Jednak oświetlenie obecne, a ledowe to jest różnica w kosztach. Prosiłabym o przygotowanie na piśmie takiej informacji.

Pan Tomasz Sokalski zapytał, czy wymieniając oświetlenie na ledowe korzystamy ze środków zewnętrznych, czy z własnych środków?

Pani Małgorzata Majczyna: Do tej pory korzystaliśmy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska przy okazji termomodernizacji obiektów oświatowych. To były 2 przedszkola, gdzie oprócz termomodernizacji wymienialiśmy również oświetlenia na ledowe i z tego tytułu placówki mają oszczędności w kosztach utrzymania. Przymierzamy się do pozyskania takich również środków z Funduszu Wojewódzkiego na oświetlenie tego skrzyżowania, o którym niedawno rozmawialiśmy, czyli ronda u zbiegu ul. Dmowskiego, ul. Armii Krajowej i ul. Górnej. Do tego są potrzebne specjalne audyty energetyczne i właśnie takie audyty opracowujemy na 2 zadania, zobaczmy co się uda.

Pan Tomasz Sokalski: O ile pamiętam rozmawialiśmy na temat programu „Sowa” Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wtedy Państwo nie korzystaliście z tego dofinansowania, dlatego też dzisiaj zapytałem i stwierdziłem „jak zwykle”, bo są robione pewne rzeczy, Państwo nie występujecie tam gdzie możecie, nie będę wymieniał w tej chwili ile pieniędzy można ewentualnie zyskać, chociażby z Urzędu Marszałkowskiego, zostawię to sobie na następną sesję, wtedy Państwo zobaczycie, że jednak nie funkcjonuje to, jak powinno. Pytam o oświetlenia uliczne, a nie o oświetlenie np. przedszkoli.

Pani Krystyna Czechowska: Mam pytanie dotyczące punktu 3.20., gdzie zmniejsza się kwotę o 600 tys. dotyczącą przebudowy hali „Relax”, mowa jest o przedłużającej się procedurze konkursowej i prosiłabym o informację.

Pani Małgorzata Majczyna: Sąd konkursowy, który ma wybrać najlepszą koncepcję przebudowy tego obiektu zakończył swoje prace, jest napisany protokół końcowy i lada moment ogłosimy wyniki przy czym w harmonogramie pojawi się po rozstrzygnięciu tego konkursu. Okazało się, że płatność dla wykonawcy, który opracuje dokumentację projektową będzie w styczniu-lutym przyszłego roku, dlatego jest bezsensowne utrzymywanie tych środków w budżecie roku 2018 i przełożyliśmy je do budżetu 2019 roku. To zadanie jest umieszczone w WPF, nic się nie zmienia, w zasadzie projektant będzie swoją pracę wykonywał, ale konieczne uzgodnienia również te z Ministerstwem Sportu, na pewno zajmą chwilę i w styczniu, lutym powinniśmy mieć dzieło skończone.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Uważam, że nie powinniśmy przebudowywać hali „Relax”, a powinniśmy postawić na nową halę, poczekać uzbierać więcej pieniędzy i wówczas może postarać się o jakieś dofinansowanie i wybudować halę z prawdziwego zdarzenia. Hala „Relax” nie jest reprezentacyjna. Prosiłabym jednak, żeby się wstrzymać i wybudować halę z prawdziwego zdarzenia w Piotrkowie Trybunalskim, bo Piotrków zasługuje na nową, dużą halę.

Przewodniczący Rady Miasta przeprowadził głosowanie. W wyniku głosowania (12-9-1) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV /670 /18 w sprawie zmiany budżetu miasta na 2018 rok.

Pan Rafał Czajka: W imieniu swoim i radnych, którzy od kilkunastu lat nie tylko chodzi o mnie, ale to była pani radna Ziółkowska, pan radny Miazek, pani radna Tera, chciałem w naszym imieniu podziękować Radzie, panu Prezydentowi, że dostrzeżliście w końcu rondo Dmowskiego. Przypominam sobie, że co najmniej od 2006 roku takie wnioski były składane. Wnioski również składał wielokrotnie pan radny Gajda, pani radna Olejnik i dziwię się że właśnie Państwo wymienieni na końcu głosowaliście dzisiaj przeciwko temu budżetowi, w którym ta inwestycja została zainicjowana. Bardzo prosiłbym Państwa, gdy będziecie chodzili na spotkania do mediów, żebyście się nie jawili jako ojcowie sukcesu, ponieważ wy właśnie torpedujecie rondo Dmowskiego, ale dziękuję, że szanowna Rada zagłosowała za.

Pan Piotr Gajda: Rondo powinno być od 3 lat wybudowane, natomiast pan, zasiadając w tym szanownym gremium, nie był w stanie nic załatwić, tylko moje 22 interpelacje doprowadziły do tego,



że to rondo w końcu zaczyna powstawać. Wstydić się pan powinien jak brak Pańskiej skuteczności jest.

Punkt 4.3

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej przy drodze łączącej ul. Sulejowską z ul. Broniewskiego.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzonego głosowania (14-0-8) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/671/18 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej przy drodze łączącej ul. Sulejowską z ul. Broniewskiego.

Punkt 4.4

Podjęcie uchwały w sprawie nabycia do zasobu gminnego udziału w wysokości ½ części we współwłasności nieruchomości położonej w Piotrkowie Trybunalskim przy ul. Garncarskiej 19 – ul. Pereca 16.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Projekt uchwały omówiła Pani Agnieszka Kosela, Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami: Jest to nieruchomość, która stanowi współwłasność w ½ części miasta i w ½ części osób fizycznych, które zainteresowane są wyjściem ze współwłasności przez zbycie swoich udziałów, natomiast miasto zainteresowane jest pozyskaniem w celu ujednoczenia tego terenu pod względem własnościowym.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (22-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/672/18 w sprawie nabycia do zasobu gminnego udziału w wysokości ½ części we współwłasności nieruchomości położonej w Piotrkowie Trybunalskim przy ul. Garncarskiej 19 – ul. Pereca 16.

Punkt 4.5

Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia przez Miasto Piotrków Trybunalski wkładu pieniężnego do Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o. w Piotrkowie Trybunalskim.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Pani Krystyna Czechowska: To uzasadnienie, które jest w uchwale jest bardzo lakoniczne, więc prosiłabym o szczegółowe uzasadnienie po co ten wkład 500 tys. jest potrzebny?

Pan Zbigniew Stankowski, prezes MZK, przedstawił prezentację multimedialną, którą omówił podczas pokazu: Historia cen biletów jednorazowych, okresowych, na jedną linię w 2013 roku 1,50 zł, w 2011 roku 2,20 zł i od tego czasu, przez 7 lat, jest ta cena zmieniona tylko u kierowcy w 2016 roku, żeby nie było sprzedaży w autobusach (sięgała prawie 90%) i poprawić czas przejazdu autobusu. Odnośnie tych 7.200,000,00 zł, które otrzymujemy jako rekompensata, ponieważ nie odlicza się od tej kwoty VAT, czyli w Spółce zostaje co roku od 2013 r. kwota około 500 tys. Sprzedaż biletów rośnie. Doszliśmy do takiego etapu, że w 2016-2017 roku już praktycznie stanęliśmy, jak gdyby na tym samym poziomie, czyli jest ilość osób stale korzystająca z komunikacji miejskiej. Trudno sobie wyobrazić, że np. zwiększymy teraz o 10-12 % ilość osób przewożonych. Przychody są od 2013 r. 15 mln, 14 mln, 14.900,000,00 zł, 14.800,000 zł plan jest, czyli nie są jakieś koszty zawyżone gdzie my ma bardzo duże wydatki, bo to jest równoważone z kosztami. Przychody z biletów mają 3.800,000,00 zł, a plan jest około 4.300,000,00 zł. Rekompensata, usługi warsztatowe, te które robimy komuś na zewnątrz, natomiast teraz mamy mniejszą ilość osób pracujących w związku z tym te usługi się zmniejszyły. Koszty działalności, amortyzacja, zużycie energii 4.300,000,00, 4.100,000,00, 2.800,000,00 zł, 3 mln. Plan jest 3.300,000,00 zł, czyli można powiedzieć, że też nie są jakieś przekroczone, pomimo podwyżki cen paliwa. Staramy się wtedy zmniejszać ilość paliwa różnymi posunięciami oszczędnościowymi. Usługi obce, czyli te, które wykonujemy na zewnątrz to są przede wszystkim koszty w ostatnich latach zwiększone. Największą pozycją 230 tys. jest zakup autobusu w 2007 roku, 7 autobusów w leasingu. My mamy 12 autobusów jeszcze z roku 1990-1991 roku. Wszystkie są sprawne, nie zagrażają bezpieczeństwu, ale musimy je systematycznie wycofywać. Nie możemy wycofywać na nowe elektryczne, bo nie mamy dofinansowania. Nie chcemy kupować nowych na tradycyjny napęd, które kosztują 700-750 tys., natomiast musimy mieć cały taki tabor powiedzmy 17- 18 letni, żeby można było później zakwalifikować na to dofinansowanie 85 %, bo znowu wyjdzie na to, że zasługujemy na 45 %, czy 50 %. Mamy w sumie 35 autobusów, a jak to wyglądało wcześniej, Pierwsze kilka lat do 2010 roku był problem pomimo mniejszej dotacji wyjścia z kosztownego wynajmu, czyli autobusy wymieniliśmy na swoje własne, oczywiście kupując 8 sztuk po 153 tys. Od 2011 roku MZK prowadziła kupno 3 autobusów za te kwoty 435 tys., nie była to rewelacja, ale prowadziliśmy do 2016 r. odpowiednią gospodarkę, gdzie koszty nie były przesadzone. W 2016 r. musieliśmy wymienić 4 autobusy, czyli to już było większe obciążenie dla Spółki. Myśleliśmy, żeby nie zwiększać kosztów, musieliśmy 7 autobusów kupić za 676 tys. leasing to jest od tych 7 autobusów po 7 tys. przez 2 lata. MAN 202 nie jest wstanie najgorszym, ale wiekowo jeżeli jest około 30 lat to mamy autobusy takie MAN 21, one są już ładniejsze bardziej przystosowane, nie zamarzają w zimę, optymalne do eksploatacji. Najważniejszą rzeczą, którą nam się udało przez te lata zrobić to jest ujednoczenie stanu technicznego, ale i marki pojazdu, gdzie można unifikować części i zmniejszać przez to koszty. Oczekujemy, że pojawi się też MAN np. z 2004 roku, ale od innego sprzedawcy, gdzie może być cena niższa i wtedy jest to bardziej uczciwe. 52:33 min Co zrobiliśmy za te 7.200,000,00 zł, bo ciągle mnie to boli, że to 7.200,000,00 zł to jest tak dużo, a teraz okazuje się, że te 7 mln to są niecałe 3 autobusy łącznie ze stacjami doładowującymi, to jeszcze braknie na 3 autobusy. Nie marnowaliśmy tych pieniędzy, nie tylko autobusy, ale i biurowiec, stacja paliw musiały być remontowane, utrzymane. Przez te lata udało nam się doprowadzić to do porządku, tego oczywiście nikt nie widzi. Największym problemem były dachy to było największe obciążenie i wynosiło około 200 tys., a wydatek planowany był około kilku milionów, ponieważ trzeba było te dachy ocieplić, praktycznie dach nie istniał. Wynaleźliśmy firmę, która za 200 tys. kilka lat temu pokryła to warstwą pianki. Załatwiła praktycznie i docieplenie i ochronę przeciwko zalaniom wszystkich kanałów. Myjnię udało nam się doprowadzić do cywilizowanego stanu, gdzie autobusy mogą być myte w ciągu kilku minut. Nie jest to elegancka, nowoczesna myjnia za kilka milionów, która ma nadmuchy, ogrzewanie. Pytanie było, czy jestem przeciwnikiem autobusów elektrycznych? Nie, jestem przeciwnikiem mówienia, że to jest powód, że jest smog, ekologia to powód wprowadzenia autobusów elektrycznych. Na razie ten temat w Polsce, przynajmniej w mniejszych

miastach, nie jest tak dokuczliwy i priorytetem walki ze smogiem powinny być paleniska, natomiast autobusy nie zanieczyszczają środowiska w tak znacznym stopniu. Stacje doładowujące jest to problem, ale na razie kosztowy, czyli 600-700 tys. Niemniej jednak w ciągu kilku lat na pewno te koszty będą obniżone. Staramy się o dofinansowanie to jest ta ustawa 5 % do 2021 roku do 2028 roku 30 % musimy posiadać pojazdów elektrycznych. Do 31 grudnia ZDiUM musi dokonać analizy finansowo-ekonomicznej i oszacowania efektów środowiskowych, teoretycznie ten raport ma trafić do trzech resortów: do Ministerstwa Środowiska, Gospodarki, Ministra Energii i teraz ci ministrowie uznają, że nie ma potrzeby to teoretycznie jest możliwość, że do 2028 roku nie musimy mieć 30 % autobusów elektrycznych. To musi wynikać z tych badań i musi być podjęta decyzja. Cała kontrola tego układu komunikacyjnego musi się odbywać co 3 lata. Cena autobusu jest to koszt 800 tys. jest to napęd elektryczny koszt 2 mln. Koszty zakupu 10 autobusów 8 mln, 20 mln. Problemem największym i najgorszym jest wymiana co 3- 5 lat akumulatorów, czyli baterii. Cena baterii szacuje się około 48-49 % ceny autobusu na dzień dzisiejszy. Ceny są na razie bardzo wysokie – 5,6 mln zł za Solaris, 2 ładowarki i 2 autobusy. Firma ABB z Norwegii, która specjalizuje się w stacjach doładowujących dostała zlecenie za ok. 20 mln dolarów, zamówienie na wykonanie 20 ładowarek szybkich, (600 KW), które ładują autobus przez 20 sek. Autobusy, które teraz kosztują ponad 2 mln, być może za 1-5 lat będą kosztowały mniej. Tych autobusów na dzień dzisiejszy jest 190, a w sumie autobusów komunikacji miejskiej jest około 12 -13 tys., czyli ok. 0,5 %.

Pan Przemysław Winiarski: Mimo, że generalnie jestem zwolennikiem PiS-u, nie boję się tego powiedzieć, to uważam, że elektromobilność w tym wydaniu jaki mamy obecnie to jest niestety, ale PiS-owska propaganda. Słyszałem zdania fachowców, że tak naprawdę to jest zakamuflowana promocja polskiego węgla. Z czego ta energia elektryczna będzie pozyskiwana w tradycyjnych polskich elektrowniach, które niestety smrodzą i kopcą. Tak naprawdę mam wrażenie, podbudowane opiniami fachowców, że to po prostu jest ściema i propaganda. Nie da się ukryć, że stan naszej komunikacji, że mimo pewnie optymalnych zabiegów pana prezesa, bo jest takie powiedzenie „tak krawiec kraje jak materii staje”, jeżeli miałby czym więcej rządzić to pewnie zarządziłby w ten sposób, że te autobusy nasze nie byłyby 15-30 letnie tylko byłyby 5-10 letnie, tak jak w wielu miastach naszego kraju jest. Na pewno pójdzie w stronę nowocześniejszych technologii, czyli nowocześniejszych silników, czy ewentualnie jakiegoś hybrydowego napędu, jest słuszne, ale przede wszystkim powinniśmy dążyć do tego, żeby te normy silników używanych w mieście były lepsze. Rozumiem, że w tym kierunku to idzie, ale nie są to postępy spektakularne. Elektromobilność jest wymuszona z tego co rozumiem, ustawą. Szczerze mówiąc trochę to jest smutne, że będziemy musieli tak olbrzymie koszty ponosić, zmuszeni do tego przez górę i niekoniecznie jawi się to jako bardzo sensowny kierunek. Mój apel jest taki, żebyśmy unowocześniali komunikację trochę wbrew ustawie, tzn. musimy niestety ustawowe wymogi spełnić, ale podejrzewam, że nie należy się wychylać za bardzo do przodu, natomiast unowocześniać zdecydowanie tabor tradycyjny, którym dysponujemy.

Pan Krzysztof Kozłowski: Słyszałem wypowiedzi pana prezesa i się nie dowiedziałem konkretnie na co będzie wydane te 500 tys.? Słyszałem tylko o wielkich potrzebach, o tym co nas czeka, o tym, że wielomilionowe potrzeby nadchodzą, rzędu ponad 20 mln. Nie odpowiedział pan na pytanie pani radnej Czechowskiej. Jest rok wyborczy, ja wiem o co tu chodzi, to jest przeznaczone na nagrody, premie, podwyżki dla pracowników. Czy z tych 500 tys. będą te środki przeznaczone dla pracowników w postaci podwyżek, premii, czy jakichś dodatkowych nagród?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK przedstawił wpływy i koszty Spółki MZK oraz stwierdził: Pierwsza prośba do Rady to jest to, żeby zwiększyć kapitał zakładowy o 500 tys. Nie potrafię powiedzieć dzisiaj, czy kupię autobus za 80 tys., czy dam komuś 1 zł podwyżki. Wiem na pewno, że muszę zapłacić ratę za leasing w wysokości 230 tys., bo tej raty nie było w poprzednich latach.



Pan Krzysztof Kozłowski: Proszę odpowiedzieć, czy będą z tych pieniędzy podwyżki wynagrodzeń, premii i nagród, jak będzie bliżej wyborów ?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Wynagrodzenia były kiedyś 6,3 mln zł, a teraz są 6,5 mln zł. W 2017 roku 6,4 mln zł, planowane są 6,5 mln zł. To będą środki na kapitał założycielski zwiększający kapitał o 500 tys., będą na działalność zakładu. Może z tego będzie również farba na to, żeby pomalować krawężniki.

Pan Krzysztof Kozłowski: Teraz pan wybrnął, że te 500 tys. będą wydatkowane na jakiś inne potrzeby. Czy prawdą jest, że w Spółce jest taka informacja wśród pracowników, że będą podwyżki, nagrody, czy premie, bo pan prezes ma dostać od Prezydenta Miasta pokazną kwotę, jak dziś widzimy 500 tysięcy.

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Na dzień dzisiejszy nie wiem, jeżeli będą te środki będą się zastanawiał na co je wydać.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Zastanawia mnie ta kwota, bo jeżeli mamy przeznaczyć 500 tys. to nie jest mała kwota, już to samo dofinansowanie, rekompensata w postaci 7 mln jest ogromna. Te pieniądze mogłyby na coś innego być spożytkowane. Mam nadzieję panie prezesie, że te pieniądze są dobrze wydawane. Od 2015 roku zgłaszałam interpelację w sprawie unowocześnienia taboru, wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat chyba mamy wszyscy jedno zdanie, że autobusy powinny być nowsze i były ku temu okazje w postaci dofinansowania, pozyskania środków z Regionalnego Programu Operacyjnego, które dofinansowanie sięgało 85 %. Żałuję, że nie podjęliśmy próby, że nie staraliśmy się o dofinansowanie, a teraz stoimy pod bramką, dlatego że mamy ustawę o elektromobilności i musimy kupić autobusy elektryczne. Teraz nagle zmiana jest tematu, zmiana jest jakichkolwiek rozmów, że „tak oczywiście, jesteśmy za tym, żeby kupować nowe autobusy. Jesteśmy za tym, żeby kupować autobusy elektryczne, ale to jest taka i tak kwota.” Proszę Państwa zmiana następuje od zależności i od nastrojów. Wiadomo o tym, że jeżeli weszła ustawa o elektromobilności, to najpierw był projekt związany z tą ustawą. Państwo chyba zapoznaliście się wcześniej z tym projektem i chyba wcześniej można było oszacować takie koszty ? My już raz zawierzyliśmy Spółce MZK, przekazaliśmy wkład niepieniężny w postaci nieruchomości ul. Krakowskie Przedmieście 71,73, wtedy uzyskaliśmy odpowiedź, że właśnie dlatego, że miasto chce pozyskać pieniądze, przekazujemy. Oczywiście wszyscy radni byli za. I co się stało? Nic. I oczywiście nieruchomość została zwrócona. Mam nadzieję, że uzyskam teraz odpowiedź.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Chciałem zwrócić Państwa radnych uwagę na to, że to jest koniec kadencji, a nie początek więc wszyscy mamy już dużą wiedzę i pani wypowiedź na temat rekompensaty, ja nie rozumiem.

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Od 2015 roku czyniliśmy starania, żeby pozyskać środki na dofinansowanie zakupu autobusów ekologicznych. Ratunek dla Spółki i miasta, że nie przystąpiliśmy do tego programu, gdzie kwalifikowaliśmy się na dofinansowanie 60 % - odstąpiliśmy i dzisiaj prawdopodobnie byłaby likwidacja tej spółki, bo wymóg z jednej strony byłby samochodów ekologicznych, elektrycznych i w związku z tym nie wiadomo byłoby co zrobić z gazowymi. Akcyza gazu poszłaby w górę i byśmy mieli katastrofę. Mówimy o 500 tys., proszę Państwa powiedziałem od samego początku, że to nie jest temat 500 tys., czy pójdzie na podwyżki, czy nie na podwyżki. Na rekompensatę zasługujemy.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Odniosę się do tego co pan powiedział. Dziwne, że innym miastom się chce startować, że chcą pozyskać te pieniądze. Jeżeli teraz dostaniemy dofinansowanie to cieszę się, że będzie taka możliwość, jestem jak najbardziej za i będę wspierała. Kwestia następująca, mówi pan, że będzie minimum 85 %, czy będzie też również na wybudowanie infrastruktury potrzebnej do obsługi tych autobusów?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Też jest dofinansowanie na infrastrukturę, ale jest również udział własny. Udział własny przy dofinansowaniu 80 % zakupu autobusów to, przy 10 autobusach, będzie 4 mln. Udział własny przy budowie jakiejś nowej hali to jest około 10-15 mln, czyli znów nas czeka wydatek około 20-30 mln na komunikację. To trzeba ponieść na pewno, ale w odpowiednim okresie czasowym i odpowiednim planie. To co pani powiedziała trochę mnie uraziło, że „zarnowaliśmy, daliśmy kredyt zaufania”. Jeszcze raz przypominam, były różne próby, gdzie my występowaliśmy poniosłem koszty około 30 tys. próbowaliśmy by uzyskać dofinansowanie. Również i Państwo radni podjęliście uchwałę, chcieliście mi nawet dać aport, nie ma sprawy. Gdyby to było możliwe i gdybym nie naraził Prezydenta na zarzut pomocy publicznej, to pewnie bym wziął ten aport, ale w tym momencie było niezgodne z prawem przyjęcie tego aportu, a to się okazało po uchwale, którą Państwo podjęli. Nie uważam to jako oszustwo, natomiast gorzej byłoby gdyby pani dzisiaj powiedziała: „Panie, co pan zrobił, wprowadził Prezydenta w maliny i kupił pan 35 autobusów gazowych z dofinansowaniem 65%.”

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Panie prezesie myślę, że nie zarzucalibyśmy panu, że nie brał pan udziału w tym konkursie. Myślę, że nie byłoby takiej sytuacji. Myśli pan, że w Radomsku, Tomaszowie mają pretensję do radnych, władz miasta? Nie, nie mają. Cieszę się, że będziemy się starali o dofinansowanie, bo w ostatnim czasie mam wrażenie, że omijaliśmy dofinansowania szerokim łukiem, a nie stać jest nas na wiele rzeczy.

Pan Tomasz Sokalski: Panie prezesie mówi pan, że kondycja Spółki jest bardzo dobra jak wykazuje pan w planie na 2018 rok minus 1 mln. Jeżeli prowadziłbym spółkę prywatną i pokazałbym minus 1 mln, to znaczy, że kondycja spółki jest do niczego.

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Co roku Zarząd Spółki zleca badanie bilansu i rozliczenia rekompensaty. Rekompensata jest to trudny problem i nie dla wszystkich zrozumiały, odważyliśmy się i jest to dla nas dużo pracy, ponieważ musimy prowadzić jak gdyby oddzielną księgowość dla rozliczenia działalności typowo komunikacyjnej. Ta działalność typowo komunikacyjna również polega na tym, że jesteśmy zwolnieni z przetargów na zasadzie zamówień sektorowych, ale dodatkowo nie naliczamy VAT od przychodów rekompensaty, czyli mamy jak gdyby 500 tys. co roku, ale również jest konieczne przeprowadzanie tego wyliczenia, żeby nie było nieuzasadnionej pomocy publicznej i każdorazowo co roku wychodzi w ten sposób, rekompensata należna dla Spółki w wysokości 7.2 mln zł, 8.3 mln zł, 6.2 mln zł, w zależności od cen paliwa, biletów innych cenotwórczych kosztowych składników. W związku z tym w tym roku wychodzi, że Spółka żeby wynik był na zero, powinna mieć rekompensatę w wysokości 8.2 zł, przy tych wpływach i kosztach. Działamy od 10 lat w ten sposób, że nie Prezydent, czy Państwo nie dajecie mi pieniędzy, które byłyby wyliczone tak jak wychodzi z tej rekompensaty, np. zasługujemy w 2016 roku na rekompensatę w wysokości 10 mln. Nie, tylko prowadzimy jeszcze dodatkową działalność, z której mamy określone wpływy, korzyści i my swoją działalnością uzupełniamy braki na działalności podstawowej. Jeżeli działalność jest teraz minus 1 mln musimy znaleźć środki, które pokryją tą rekompensatę. Pierwsza rzecz, to albo Prezydent zwiększa rekompensatę do 8.2 mln zł, albo mówi, że Spółka ma jeszcze możliwości na działalności dodatkowej, uruchomi i pokryje te straty. Jeżeli nie pokryje, to i tak gmina musi pokryć straty. Na dzień dzisiejszy przez te 10 lat udawało się, że zawsze wynik był na zero, albo z niewielkim zyskiem. W tym roku prawdopodobnie będzie podobnie, jeżeli nie zajdą konieczności inne budowy, czy związane z zakupem autobusów elektrycznych, gdzie spółka sama nie pokryje tych kosztów.

Pan Tomasz Sokalski: Może rzeczywiście wszystkiego nie wiem, natomiast w mojej ocenie kwota rekompensaty, o której pan prezes mówi w Piotrkowie jest nieobliczalna, w żaden sposób nie uregulowane są statystyki w zakresie przejazdów bezpłatnych, Państwo nie wiecie ile przewożycie osób bezpłatnie, a to przecież rekompensata dotyczy rekompensaty za przejazdy ulgowe i bezpłatne.

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Nie do końca, proponuję spotkanie, to rozliczenie robimy dla siebie, czyli ile osób przewozimy, jakie ceny są biletów, żeby wyjść z tego wyliczenia na dzień dzisiejszy rekompensata powinna być około 10-11 mln. Oddzielną rzeczą prowadzimy co roku rozliczenia finansowe zgodnie z obsługą księgową, zgodnie z odpowiednimi przepisami skarbowymi, podatkowymi. I z tego wyliczenia wychodzi, że na dzień dzisiejszy rekompensata wynosi 8.2 mln zł.

Pan Tomasz Sokalski: Pozwolę sobie jeszcze wrócić do pytania, które zadałem przy budżecie, a nie dostałem odpowiedzi. Jak widać pojawiły się panu dodatkowe koszty w wysokości 230 tys., m. in. za leasing samochodów, czy rozpoczął pan jakieś działania w Spółce, które miałyby zlikwidować niepotrzebne koszty funkcjonowania? W normalnej spółce kapitałowej to się tak odbywa, że jeżeli mam za mały przychód, a koszty przewyższają ten przychód to tnie się koszty, szuka się oszczędności. Tutaj ma pan tą możliwość, że może wystąpić do Prezydenta Miasta, a Prezydent do Rady o zwiększenie udziału i po prostu to jest nic innego jak dokapitalizowanie Spółki. Za chwilę okaże się, że potrzeba jeszcze 500 tys., jeszcze 1 mln i tak będziemy brnąć. Przypominam sobie rozmowy i uśmiechy panów prezydentów, kiedy proszę o kawałek chodnika, a pan mówi, że nie ma z czego. A tu nagle 500 tys. znajduje się, gdzie możemy to zrobić, czy jakiegokolwiek działania podjął pan w Spółce, które miałyby zminimalizować lub też zmniejszyć koszty funkcjonowania?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Do moich obowiązków należy utrzymanie świadczenia usług i również utrzymanie taboru w odpowiednim stanie i bezpieczeństwie. Jeżeli mi się udawało za te 7,2 mln utrzymać i wymieniać tabor, który jest nowszy bardziej bezpieczny. Okazuje się, że w którymś roku dochodzimy do takiego etapu, gdzie mamy 12 autobusów do wymiany, bo są przestarzałe, mają 28-30 lat i ze względów technicznych musi pan zagwarantować autobusy nowsze. Można było kupić i powiedzieć: „*Pani Prezydencie, potrzebuję pieniędzy na 7 autobusów nowych., niech będzie z tradycyjnym napędem i potrzebuję 7 mln.*” A można było powiedzieć tak: „*Nie, rekompensatę mamy 7,2 mln na dzień dzisiejszy mi wystarcza, kupuję 7 autobusów leasingowych po około 100 tys. i działalność zamykam na zero.*” Rozliczenie rekompensaty nie jest takie proste, gdzie nie ma w przepisach takiej możliwości, że pan Stankowski sobie powie: „*Ja chce sobie zmienić, zwiększam sobie rekompensatę do 8,9,10 mln.*” To musi wynikać z wyliczeń to jest podobnie jak ustalenie taryfy na wodę, ciepło, to robią biegli i w związku z tym dopiero analizując poszczególne koszty tam nawet powinny być wliczone niewielki zysk na to, żeby odnowić tabor. Na dzień dzisiejszy nawet bez niewielkiego zysku jest to kwota 8,2 mln i jeżeli nie zajądą jakieś tam potrzeby, to może wytrzymamy do końca roku.

Pan Tomasz Sokalski: Nadal nie otrzymałem odpowiedzi na temat zmian w funkcjonowaniu Spółki. W okresie 10 lat jaką pomoc otrzymał pan od Rady Miasta na funkcjonowanie Spółki? Ile razy była Spółka dokapitalizowana?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Chyba raz w 2010 lub 2011 roku, natomiast cały czas od 2013 roku jest kwota 7,2 mln. Dodatkowa to było na zakup autobusów w kwocie 300 tys.

Można powiedzieć, że jeżeli ta rekompensata wcześniej była 6 mln to praktycznie można pominąć tą dotację na jakieś 2-3 autobusy. Mogę to sprawdzić, ale to są szacunkowe ilości biorąc pod uwagę, gdzie przez 7 lat dostawałem prawie 7 mln. W związku z tym to wystarczyło na działalność. Wprowadziliśmy w 2009 roku i 2016 roku dwa rozkłady jazdy, które zwiększyły w 2016 roku o 100 tys. wozokilometrów, czyli na dzień dzisiejszy robimy 1,7 tys. wozokilometrów. Obsługują układ komunikacyjny nie 26 autobusów tylko 28 autobusów, czyli może pan powiedzieć, że pomimo tych kosztów, które są jak gdyby na stałym poziomie zwiększyliśmy usługi utrzymując bilet od 10 lat w takiej samej kwocie. Nie wszystkich to zadawała, bo mówią np., że w innych miastach są darmowe komunikacje. Może jest, tylko wtedy te koszty Prezydent by musiał około 4,5 mln dać jeszcze dodatkowo do tych 7,2 mln. I teraz

możemy sobie rozważyć, czy to jest działanie ekonomiczne. Zwiększamy dotację z 7,2 mln do 13-15 mln i wszyscy płacimy za komunikację, natomiast z komunikacji korzysta 50 % społeczeństwa. Wydaje mi się, że nie ma zastrzeżeń do obecnego funkcjonowania tego układu, ale czekają nas wydatki coraz to większe.

Pan Jan Dziemdziora: Te tematy, o których mówimy przerabialiśmy i dyskutowaliśmy na posiedzeniach komisji merytorycznych. Okazuje się, że mimo wszystko jeszcze są problemy, które należy objaśniać. Pan radny Kozłowski opisywał, że przewiduje tu zagrożenia, które mogą przyjść jesienią nie tylko zagrożenia dotyczące Spółki, ale i Pańskiej osoby. Widzę tu jeszcze jedno zagrożenie, mianowicie zagrożenie dla Spółki, wprowadzenie roweru miejskiego. To było na zasadzie humor satyra, a teraz do rzeczy. Pan na posiedzeniach komisji merytorycznych, mówił o projekcie zamiarze badania napełnień autobusów, o zamiarze zmiany organizacji przebiegu linii komunikacyjnych, o wprowadzeniu nowych linii. Czy pan przewiduje objęcie komunikacją miejską połudnowo-zachodniej części miasta? Niezależnie jak tu zagłosujemy, osobiście będę za tym projektem uchwały będę głosował i liczę na to, że poprzez też ten projekt uchwały pani radna Wiesława Olejnik, bo ona również jeśli chodzi o objęciem komunikacją południowo-zachodniej części miasta zabiega od dłuższego czasu. Czy w kontekście tych projektów napełnienie, zmiana przebiegu linii komunikacyjnych pan widzi również tą część miasta?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Jesteśmy od tego, żeby zwiększać zakres, ale również z tej prelekcji dzisiaj wygląda, że są koszty. Dzisiaj mówimy o 500 tys. nikt nie powie, że np. jutro, czy pojutrze występujemy o następne 500 tys., czy 1 mln. Komunikacja jest coraz droższa, paliwo jest coraz droższe, autobusy są do wymiany, a czeka nas elektromobilność. W związku z tym z jednej strony chcemy rozszerzać, ale musimy się liczyć, że te koszty są coraz to większe.

Pan Łukasz Janik: Ile w roku 2017 wydaliśmy na remonty, naprawy, zakup części do tych MZK? Jak również uwzględniając firmy zewnętrzne, z których korzystaliście podczas napraw? Jaki to był koszt całkowity?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Nie korzystamy z firm zewnętrznych na ogół, czasami jakieś badania np. skrzynia biegów, czy tematy związane z silnikiem, diagnostyka, ponieważ nie posiadamy takiego oprzyrządowania komputerowego, żeby niektóre elementy sprawdzić. Mamy usługi obce, to są wszystkie kwoty jakie wydajemy na zewnątrz łącznie, drobne naprawy remontu majątku pozostałe usługi obce, czyli to będą w tych kosztach remonty taboru samochodowego, to są niewielkie ilości. Ostatnio w 2017 roku była kwota 5 tys., czyli to są niewielkie ilości, natomiast na remonty autobusów wydajemy tak jak tu są materiały paliwa, oleje, smary.

Pan Łukasz Janik: To w paliwach, olejach, smarach są remonty?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Tak, 30-40 tys. wydajemy miesięcznie i tu wchodzi koszty paliwa, olejów i smarów.

Pan Łukasz Janik: Ile z tego stanowią paliwa, a ile remonty z tej kwoty oraz zakup części?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Materiały pozostałe: 434 tys., tak jak powiedziałem miesięcznie 30-40 tys. wydajemy na remonty.

Pan Łukasz Janik: Materiały pozostałe 450 tys.

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: To są materiały, które używamy do naprawy samochodu.

Pan Łukasz Janik: A remonty? Jaka to jest kwota roczna za 2017 rok?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: To jest ta kwota.

Pan Łukasz Janik: Odnośnie wynagrodzenia tych pracowników podawał pan, że te kwoty są zbliżone, ale mówił pan o tym, że w 2017 roku zmniejszyła się liczba etatów i w 2018 roku również zmniejszyła się liczba etatów. A kwoty wręcz wzrastają, czyli przewidział pan podwyżki, czy premie dla siebie, uwzględniając to co mówił pan radny Kozłowski? Mamy osoby, które są z minimalnym wynagrodzeniem? Jakie jest średnie wynagrodzenie w MZK?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: Próbuje pan pewne rzeczy zmanipulować wciągając mnie w dyskusję o rzeczach zupełnie niepotrzebnych, które nic nie mówią, bo jeżeli wydajemy na remonty 400 tys. gdybyśmy zlecili na zewnątrz to byśmy wydali 800- 900 tys. Nie ma to nic do rzeczy w tym momencie, natomiast jeśli pan mówi o wynagrodzeniach to stale jest zatrudnionych w spółce od 124-127 osób co roku. Problem dotyczy także w jednym miesiącu jest 74 kierowców, a w drugim miesiącu 72-73 kierowców. Polega to na tym, że jeżeli w danym miesiącu do obsługi potrzebujemy 73 kierowców, jeżeli odchodzi jakiś kierowca na emeryturę nie zatrudniamy go przez 2, 3 miesiące, nie uzupełniamy tego miejsca, bo ze względów oszczędnościowych wystarczy nam zatrudnienie 73 osób.

Pan Łukasz Janik: W 2017 roku ile pan miał pracowników? A plan na 2018 rok ilu pan pracowników zaplanował?

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK: 122-127 osób. W 2018 roku 122-127.

Pan Łukasz Janik: Czyli mamy tam wzrost do 6,5 mln z 6,4 mln.

Pan Przemysław Winiarski zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Pan Marian Błaszczński poddał pod głosowanie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

W wyniku głosowania przy 10 głosach za, 9 głosach przeciw i 1 głosie wstrzymującym Rada Miasta przyjęła wniosek o zamknięcie dyskusji.

Następnie pan Marian Błaszczński poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (11-6-3) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/673/18 w sprawie wniesienia przez Miasto Piotrków Trybunalski wkładu pieniężnego do Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Sp. z o.o. w Piotrkowie Trybunalskim.

Punkt 4.6

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia obowiązujących na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego stawek opłat za usunięcie pojazdu z dróg i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Pan Przemysław Berliński, Referat Administracji i Majątku: Opłaty, o których mowa w uchwale dotyczą opłat wynikających z konieczności odholowania pojazdu wynikających z art. 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym. Są to takie przypadki jak np. zatrzymanie pojazdu, kiedy kierujący jest nietrzeźwy. Samochody, które w wyniku wypadku nie mogą kontynuować jazdy, jak również w przypadkach, jak np. ITD są to samochody, które nie posiadają ubezpieczenia odpowiedniego lub są przeładowane. W takich przypadkach gminie zlecono wyznaczenie parkingów oraz ustalenie stawek za holowanie takowych pojazdów.

Pani Krystyna Czechowska: Na jakiej podstawie były ustalane stawki, bo rozumiem, że to są maksymalne stawki, które są dopuszczane ustawą.

Pan Przemysław Berliński: Tak, maksymalne progi są w przypadku odholowywania pojazdów, gdyż miasto nie ma technicznych możliwości odholowywania takowych pojazdów, nie posiada takowego sprzętu. I tu jesteśmy jakby skazani na to, aby po przeprowadzeniu przetargu wyłączać firmy zewnętrzne. Holowanie nie są tanią sprawą i bardzo często są to przypadki, gdy takie samochody nie posiadają kluczyków lub są w dużym stanie uszkodzone lub przeładowane, gdzie trzeba jakby większe siły zmobilizować do tego, aby taki samochód odholować. Jeżeli chodzi o stawki za holowanie to są maksymalne, a jeżeli chodzi o parkowanie to już mamy wyznaczony w Piotrkowie parking na terenie Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego, mamy możliwość i nie ponosimy z tego powodu większych kosztów, więc mogliśmy z tych stawek zejść i wprowadzić niższe opłaty jeśli chodzi o parkowanie.

Pan Krzysztof Kozłowski: Muszę się odnieść do tego co pan przed chwilą przy punkcie MZK jak się pan zachował, naruszył pan po raz kolejny ustawę o samorządzie gminnym, prawa radnego. Podnosiłem rękę przez długi czas i nie dał mi pan głosu celowo, czego się pan obawia, to jest pana Rada ?

W wyniku przeprowadzonego głosowania (17-0-4) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/674/18 w sprawie ustalenia obowiązujących na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego stawek opłat za usunięcie pojazdu z dróg i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu.

Punkt 4.7

Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krakowskie Przedmieście, Krótkiej, Zalesickiej i Grabskiej w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzonego głosowania (18-1-1) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/675/18 w sprawie stwierdzenia, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krakowskie Przedmieście, Krótkiej, Zalesickiej i Grabskiej w Piotrkowie Trybunalskim nie narusza ustaleń „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Piotrkowa Trybunalskiego”.

Punkt 4.8

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krakowskie Przedmieście, Krótkiej, Zalesickiej i Grabskiej w Piotrkowie Trybunalskim.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**



Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzonego głosowania (18-1-2) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/676/18 w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Krakowskie Przedmieście, Krótkiej, Zalesickiej i Grabskiej w Piotrkowie Trybunalskim.

Punkt 4.9

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w rejonie ulic: J. Słowackiego, Kostromskiej i Belzackiej w Piotrkowie Trybunalskim.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzonego głosowania (16-0-5) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/677/18 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w rejonie ulic: J. Słowackiego, Kostromskiej i Belzackiej w Piotrkowie Trybunalskim.

Punkt 4.10

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XII/231/99 Rady Miejskiej w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 czerwca 1999 roku w sprawie utworzenia Społecznej Straży Rybackiej w Piotrkowie Trybunalskim oraz uchwalenia Regulaminu Społecznej Straży Rybackiej w Piotrkowie Trybunalskim.

Opinie Komisji:

Komisja Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych – **opinia pozytywna**

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzonego głosowania (21-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/678/18 w sprawie zmiany uchwały Nr XII/231/99 Rady Miejskiej w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 czerwca 1999 roku w sprawie utworzenia Społecznej Straży Rybackiej w Piotrkowie Trybunalskim oraz uchwalenia Regulaminu Społecznej Straży Rybackiej w Piotrkowie Trybunalskim.

Punkt 4.11

Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego konsultacji projektu „Budżet Obywatelski 2019 w Piotrkowie Trybunalskim”.

Opinie Komisji:

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

Pani Krystyna Czechowska: Budżet Obywatelski widać jest ważnym elementem społeczności lokalnych, powinni mieszkańcy jak najwięcej wpływać na to co dzieje się w danym mieście, więc uważam, że ta kwota, która jest przeznaczona powinna być zwiększona, także żałuję, że przedstawione jest to w takiej wersji. Potrzeby mieszkańców z lat poprzednich są naprawdę duże i te projekty, które były planowane, przygotowywane przez nich były często bardzo dobrze przemyślane, więc miałam nadzieję, że w tym roku pan Prezydent, komisja pochyli się zobaczy, że ci mieszkańcy faktycznie powinni mieć większy wpływ na to co się dzieje w mieście i te kwoty będą większe.

Pan Jan Dziemdziora: W poniedziałek podejmowaliśmy próbę powołania 14 Rady Osiedla „Szczekanica”. Tu pani radna wspomniała o budowie społeczeństwa obywatelskiego i doświadczenia z tego zdarzenia wyłonienie Rady Osiedla „Szczekanica”, odnoszę wrażenie, że budowa społeczeństwa obywatelskiego w naszym mieście i w innych miastach, idzie bardzo trudno dlatego, że frekwencja była jaka była, stworzyła się taka sytuacja, że pan Prezydent będzie musiał wykazać przed upływem pół roku kolejną inicjatywę, żeby podjąć kolejną próbę jej utworzenia. W czasie tego spotkania, a właściwie zebrania mieszkańców z tego ternu, a uprawnionych było do wyłonienia tej rady mających prawa wyborcze 4,5 tys. mieszkańców padły tam takie propozycje, żeby zamiast Budżetu Obywatelskiego stworzyć taką sytuację, żeby te środki finansowe, oczywiście odpowiednio zwiększone, dać do dyspozycji rad osiedli. Wydaje mi się, że jest to sensowne, nie chcę tu przesądzać, że akurat w tym roku, ale w perspektywie czasu warto się nad tym zastanowić. Chciałem zapytać projektodawców tej uchwały co oni na to?

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: W pracach nad przyszłorocznym projektem budżetu obywatelskiego, a więc budżetem na rok 2019 będziemy musieli uwzględnić zmianę art. 5c ustawy o samorządzie gminnym, w którym to przepisie ustawodawca przesądził, iż w miastach na prawach powiatu minimalne środki na budżet obywatelski nie mogą być niższe niż 0,5 % wydatków miasta na prawach powiatu za rok poprzedni. Gdyby to odnosić u nas wydatki w roku 2017 ta kwota wynosiłaby około 2.060.000,00 zł, więc myślę że w przyszłym roku obligatoryjnie będziemy musieli na budżet obywatelski przeznaczyć kwotę 2.000.100,00 zł. Ten obowiązek dotyczy jedynie miast na prawach powiatu.

Pani Krystyna Czechowska: Bardzo się cieszę, że ta kwota trochę się zwiększy, natomiast ad vocem do pana radnego Jana Dziemdziora: jeżeli chodzi o społeczeństwo obywatelskie to my jako radni powinniśmy tutaj służyć przykładem. Myślę że przykład różny jest i dlatego mieszkańcy może nie chcą brać udziału w tego typu działaniach, natomiast jeżeli chodzi o radę osiedla jestem jak najbardziej za. Uważam że powinniśmy mieć większą kwotę do przeznaczenia na działalność naszą. My doskonale wiemy, gdzie mieszkańcy chcą jaką ławeczkę postawić, czy kosz postawić i takie zwiększenie kompetencji w tym zakresie uważam za zasadne, ale za tym też dodatkowe zwiększenie uprawnień rad.

Pani Marlena Wężyk-Głowacka: W mojej ocenie w zeszłoroczny budżet obywatelski wskazuje na to, że ludzie chcą pisać projekty, chcą mieć dane rzeczy zrobione, chcieliby mieć nowe ulice, chodniki, czy też jakąś infrastrukturę. Władze miasta nie potrafią się dzielić polityką z mieszkańcami, a widać, że mieszkańcy na tyle są już świadomi, że wiedzą czego chcą, a niestety ich postulaty nie są słuchane, więc tym bardziej jestem za tym. Już od dawna mówiłam, że ta kwota powinna być zwiększona nawet o



wiele więcej niż 2 mln. A oczywiście kompetencja rady osiedla powinna być zdecydowanie większa i kwota, którą dysponujemy również.

Pan Tomasz Sokalski: Wspominałem na sesji budżetowej o formule, którą moglibyśmy przyjąć, czyli zupełnie inny podział środków, inne zadania. Takową propozycję, wzorując się bodajże na Otwocku, Państwu rozdałem w tamtym roku też podczas głosowania budżetu. Myślałem, że chociaż trochę Państwo ją przeanalizujecie, albo weźmiecie pod uwagę jako projektodawcy, bo oczywiście my możemy ją zmienić, bo mamy takie prawo. Możemy przygotować, albo przegłosować zmiany w projekcie tej uchwały i będzie trzeba ją przyjąć. Rozumiem, że Państwo i tak już jesteście poukładani i to nie przejdzie, dlatego szkoda moich nerwów i pracy, nie przygotowuję takich rzeczy. Błędem projektodawców, czyli pana panie Prezydencie jest to, że pan się nie wsłuchuje w głos mieszkańców i nie dyskutuje z nimi. Tutaj przytoczę głos jednego z Wiceprezydentów „można by dyskutować, ale my uważamy tak” i na tym się niestety z Państwem rozmowa kończy. Jeżeli byście bardziej byli otwarci na współpracę, wtedy by można było stworzyć doskonały regulamin budżetu obywatelskiego, który obejmie nie tylko duże projekty, ale także mniejsze, a tego też oczekują mieszkańcy. Oczekują tego, żeby nawet w ramach budżetu obywatelskiego można było postawić ławeczkę, bo wtedy oni czują, że to ich decyzja, że ta ławeczka tu stoi.

Pan Ludomir Pencina: Muszę też wesprzeć kolegów przedmówców i koleżanki jako wieloletni Przewodniczący Rady Osiedla „Krakowskie Przedmieście - Sulejowska”. Zgadzam się ze wszystkimi tutaj zdaniem i opiniami.

Pan Przemysław Winiarski: A ja nieodmiennie jestem przeciwnikiem budżetu obywatelskiego i uważam, że jest to mnożenie bytów, rozdrabnianie środków. Jeżeli polityka samorządowa ma się sprowadzać do stawiania ławeczek i koszy na osiedlach to w takiej polityce nie warto brać udziału.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (12-2-7) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/679/18 w sprawie przeprowadzenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego konsultacji projektu „Budżet Obywatelski 2019 w Piotrkowie Trybunalskim”.

Punkt 4.12

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Opinie Komisji:

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia negatywna**

Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych – **opinia pozytywna**

Pan Jan Dziemdziora: Mamy blok trzech uchwał, dotyczących tej samej tematyki spraw związanych z obrotem napojami alkoholowymi i z tym zakazem. Czy dyskusję będziemy prowadzić odrębnie do każdej uchwały? Uważam, że ze względu na ekonomikę czasową warto by tą dyskusją objąć wszystkie trzy projekty.

Pan Marian Błaszczyński Przewodniczący Rady Miasta: Po pierwsze ten temat był poruszany na wszystkich komisjach i to bardzo dogłębnie i długo i naprawdę tylko ktoś kto nie chciał się zapoznać nie miałby teraz swojego zdania, więc uważam, że będziemy po kolei te punkty realizować. Tym bardziej, że różne zdania są jak sam pan dzisiaj zmanifestował na początku obrad.

Pan Piotr Gajda: Wnoszę o to, żeby minimalna odległość od szkół, ośrodków kultu i innych instytucji wymienionych w ustawie, wynosiła 100 metrów, a nie 30 metrów. Proszę Państwa 30 metrów niczego nie zabezpiecza, dzieci przechodzą obok, stosowane są jakieś triki, ślimacznicza i można sobie załatwić punkt alkoholowy przy szkole. Prosiłbym, żeby Wysoka Rada przyjęła mój wniosek o odległość minimum 100 m od wymienionych w ustawie podmiotów.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek formalny radnego Piotra Gajdy o dokonanie zmiany w uchwale, polegającej na tym, żeby minimalna odległość od szkół, ośrodków kultu i innych instytucji wymienionych w ustawie, wynosiła 100 metrów.

W wyniku głosowania (5 za, 9 przeciw, 4 wstrzymujące) Rada Miasta nie przyjęła wniosku pana Piotra Gajdy.

Pani Tomasz Sokalski: Panie Przewodniczący, czy został spełniony pkt 5 art. 12. noweli ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ?

Przewodniczący Marian Błaszczński poprosił o udzielenie odpowiedzi radnemu w przedmiotowej sprawie.

Pan Tomasz Sokalski: To jest pytanie do pana, bo to rada gminy, a nie Prezydent.

Przewodniczący Marian Błaszczński: Jednak proszę pana Prezydenta, żeby odpowiedział.

Pan Tomasz Sokalski: Panie Przewodniczący pytanie dotyczy organu stanowiącego.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Został spełniony.

Pan Tomasz Sokalski: W jaki sposób został spełniony punkt 5 art. 12 ustawy ? Obligo ustawodawca zobowiązał radę gminy przed podjęciem uchwał, o których mowa w ust. 1-4, do zasięgnięcia opinii jednostki pomocniczej gminy. Mówię o procedurze, bo jeżeli Państwo spełniliście to jest w porządku. Nie przypominam sobie, żeby rada gminy występowała, pan sam nie ma takich uprawnień, natomiast jeżeli nie, to Wojewoda przecież będzie wiedział, że Państwo nie spełniliście oblige punktu ustawowego.

Przewodniczący Marian Błaszczński: To pan zaskarży i Wojewoda uchyli.

Pani Violetta Zawadzka, Biuro Prawne: Prezydent występuje o opinię w imieniu Rady, bo to jest taka procedura. Prezydent ma obowiązek przygotować projekt i spełnić wszelkie wymogi proceduralne tego projektu, więc jeżeli tam jest wymóg, że rada ma zasięgnąć opinii, to robi to w jej imieniu.

Pan Tomasz Sokalski: Jak może Prezydent w imieniu Rady, nie został do tego upoważniony chyba, że Rada wystąpiła do Prezydenta.

Pani Violetta Zawadzka: Tu Rada nie ma o co występować, bo jest to oblige.

Pan Tomasz Sokalski: Jest oblige, oblige musi zasięgnąć.

Pani Violetta Zawadzka: Nie będzie głosowania, czy wystąpimy, czy nie.

Pan Tomasz Sokalski: To proszę powiedzieć, jakim dokumentem Prezydent Miasta został upoważniony, żeby mógł wystąpić o opinię?

Pani Violetta Zawadzka: Nie musi mieć upoważnienia.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że można zaskarżyć uchwałę.

Pan Krzysztof Kozłowski: Panie radny Sokalski słyszał pan interpretację taką jaka jest potrzebna. Nie jesteśmy w grupie większościowej, więc nie decydujemy o niczym, jeżeli chodzi o ochronę tych miejsc, przy których nie powinny być sklepy z alkoholem. Niech w tej sprawie radni koalicyjni podejmą sobie decyzję sami, pan Prezydent ma grupę większościową i niech grupa większościowa zdecyduje.

Pan Przemysław Winiarski: Wysoka Rado, otóż też nie jestem szczęśliwy z tego, że ustaliśmy tą uchwałą odległość 30 metrów od obiektów chronionych. Jeżeli by wniosek, który tutaj głosowaliśmy i odrzuciliśmy przeszedł był, to wówczas restauratorzy ze Starego Miasta musieliby się wynieść. Taka jest specyfika naszego miasta, że te odległości nie mogą być niestety większe. Ja jestem zdecydowanym zwolennikiem ograniczenia ilości punktów, w których serwowany jest alkohol, ale trzeba zachować przy tym zdrowy rozsądek. Ciekaw jestem, jak by się Państwo przedsiębiorcom wytłumaczyli z tej odległości 100 m, jeżeli by większość z nich musiała swój interes zamknąć. Generalnie nie jestem

zwolennikiem tych małych odległości, ale trzeba brać pod uwagę specyfikę naszego miasta i tak naprawdę jest rolą sprzedawcy w sklepie, żeby przestrzegał prawa i nie sprzedawał małoletnim alkoholu i wtedy ten wymóg 30 m nic złego nie przynosi.

Pan Piotr Gajda: Panie radny Winiarski, pan cierpi na rozdwojenie jaźni nie będę już więcej tego komentował, będę głosować przeciwko tej uchwale, ponieważ nie będę popierał pijaństwa. Państwo dążycie do tego, żeby jednak utrwalić pijaństwo w Piotrkowie, niestety odrzuciliście podstawową zasadę, że młodzież przechodzi obok tych punktów alkoholowych i widzi co się dzieje i wy przymykacie oczy. Pan Winiarski mówi, że nie jesteście prawicą. Rzeczywiście nie jesteście prawicą tylko, że pan Winiarski się w tą samą tezę wpisuje, bo też nie jest prawicą, bo grupy interesów macie. Będę mówił o zachowaniach piotrkowskich lekarzy, jak traktują pacjentów i jak liczą pieniądze. Jak zdrowie pacjentów piotrkowskich jest przeliczane przez piotrkowskich lekarzy i tak niestety panowie lekarze weźcie się w końcu za leczenie ludzi, a nie za politykę, bo robicie bardzo złą rzecz.

Pan Marek Konieczko: Mam prośbę do pana Przewodniczącego, żebyśmy ograniczali się do tematu uchwał i nie pozwalali sobie na niewyważone komentarze niektórych radnych. Panie Przewodniczący, bardzo proszę poprosić pana radnego Gajdę, żeby jak chce coś powiedzieć to mówił z sensem.

Pan Piotr Gajda ad vocem: Prosiłbym pana dyrektora szpitala, bo to zdarzenie, które się zdarzyło, próba korupcji w Pańskim szpitalu. Mam nadzieję, że będzie się pan trochę inaczej śmiał, bo pan nie dopilnowuje pracy swoich lekarzy, w swoim szpitalu. Proszę tylko nie uciekać z sesji, bo będę zadawał konkretne pytania, mam nadzieję, że pan na nie odpowie.

Pan Marek Konieczko: Bardzo proszę pana radnego Gajdę, żeby w stosownej formie tak jak się zgłasza przypadki korupcji, zgłosił do stosownych organów, jeżeli zgłosi to do mnie również wykonam swój obowiązek.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta na wniosek pani Krystyny Czechowskiej, występującej w imieniu Klubu „Razem dla Ziemi Piotrkowskiej”, zarządził 10-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie pan Marian Błaszczewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (16 za, 3 przeciw, 2 wstrzymujące) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/680/18 w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Punkt 4.13

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Opinie Komisji:

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych – **opinia pozytywna**

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, czy ktoś z radnych ma uwagi w tym punkcie.

Pan Piotr Gajda: Wnoszę o to, żeby punkty alkoholowe były liczone 1 punkt na 1000 mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że wniosek o zmianę treści uchwały należy złożyć na piśmie.

Pan Tomasz Sokalski: Wielokrotnie już zwracałem uwagę Prezydentowi, żeby poważnie traktował radnych. W mojej ocenie uzasadnienie w postaci przytoczenia noweli ustawy jest niewystarczające, w jaki sposób mam się odnieść do tych ilości, które Państwo przedstawiliście, czy to jest zwiększenie, czy to jest zmniejszenie, czy tych sklepów będzie więcej, czy mniej, czy zezwoleń będzie więcej, czy też nie, bo zupełnie procedura jest inna, jak Państwo tego w uzasadnieniu nam nie napisali. Dlaczego 170, a nie 175, dlaczego 200, a nie 201 ? Zupełnie tego nie rozumiem. Wiem, że Państwo sobie ustaliliście, jeszcze raz powtórzę, że „dyskusja mogłaby być, ale my uważamy tak” to są słowa pana Prezydenta.

Pan Krzysztof Kozłowski: Chciałbym się dowiedzieć jak jest teraz, w roku 2017 ile było wydanych zezwoleń na sprzedaż alkoholu do 4,5 %, powyżej 4,5 %, i tzw. alkoholu mocnego -wódki ?

Pan Andrzej Kacperek Wiceprezydent Miasta: Otóż najpierw odniosę się do wypowiedzi pana radnego Sokalskiego, ja panu radnemu Sokalskiemu obszernej odpowiedzi w tym zakresie udzieliłem, rewolucyjnie zmienia się kwestia ustalania maksymalnej liczby. Dotychczas ustalaliśmy maksymalną liczbę punktów sprzedaży napojów alkoholowych i były dwa limity. Pierwszy jeden limit dotyczył punktów sprzedaży detalicznej, a więc na wynos i tutaj limit mieliśmy ustalony na 170 punktów. Drugi limit dotyczył punktów tzw. gastronomicznych, a więc sprzedaż i spożycie w miejscu sprzedaży i ten limit określony został na 100 punktów i była to uchwała, jeśli się nie myślę, z roku 2003. Tak ustalony limit, na dzień wczorajszy, jeśli chodzi o punkty sprzedaży detalicznej na 170 punktów funkcjonowało w mieście 145 punktów. Jeśli chodzi o punkty gastronomiczne, przy limicie ustalonym na 100, funkcjonowały 63, a więc generalnie sumując można powiedzieć, że limity były wykorzystywane w 77 %. Po noweli ustawy i nadaniu nowego brzmienia art.12 ustęp 2 ustawy zupełnie zmienia się sposób ustalania limitu. Do limitów, o których wcześniej mówiłem dotychczas nie wliczało się jednorazowych zezwoleń, o które mogli ubiegać się przedsiębiorcy już posiadający zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych oraz jednostki ochotniczych straży pożarnych. Przypomnę, że zezwolenie jednorazowe mogło być wydawane maksymalnie na okres 2 dni. W roku 2017 takich zezwoleń było udzielonych 40. Do tak ustalonego limitu nie zaliczało się punktów sprzedaży piwa, one były tzw. poza limitem. W tej chwili do limitu ustalonego na nowych zasadach wchodzi wszystko, w tej chwili ustalamy, jak gdyby liczbę 5 maksymalnych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, a więc 5 limitów. Odrębnie ustalamy limity na poszczególne rodzaje napojów alkoholowych, a więc limit na sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości do 4,5 % alkoholu oraz na piwo. Odrębnie ustalamy limit dla wina, a więc napojów alkoholowych o zawartości powyżej 4,5 % do 18 % zawartości alkoholu oraz obręb C, czyli na wódkę, a więc na sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości powyżej 18 % alkoholu. Odrębnie także ustalamy limity zezwoleń na sprzedaż gastronomiczną i detaliczną. Gdyby przyjąć, że dotychczas mieliśmy 270 punktów, a każdy z punktów mógł mieć 3 rodzaje zezwoleń, a więc na piwo, wino i wódkę, to generalnie na terenie miasta mielibyśmy 810 zezwoleń. Do tego trzeba byłoby doliczyć zezwolenia na piwo oraz zezwolenia jednorazowe. Biorąc pod uwagę obecne wykorzystanie i ilość punktów, a także liczbę zezwoleń, które są wydane, uznaliśmy, że zaproponowana liczba punktów po trosze czyni zadość wymogom art. 1 ustawy, a po drugie jest to tak określona liczba, która nie stwarza potencjalnego zagrożenia, że przedsiębiorcy będą oczekiwać w kolejce na zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Trzeba mieć świadomość tego, że w przypadku nisko ustalonych limitów, na bazie poprzednich zapisów art. 12 ustawy, dochodziło do niepożądanych sytuacji, kiedy przedsiębiorcy rywalizowali w pozaprawny sposób o to, aby skutecznie organ zezwalający mógł cofnąć zezwolenia, aby udzielić kolejnemu przedsiębiorcy. Z takimi sprawami miałem kilkakrotnie do czynienia. W przypadku, gdy limit jest bardzo nisko ustalony prowadzi się jedno postępowanie w stosunku do wszystkich przedsiębiorców oczekujących, a więc może być tak, że w jednym postępowaniu mamy wiele stron, a więc wiele odwołań i skarg. Dotychczas w takich przypadkach ustawodawca nie określał jakimi kryteriami organ zezwalający ma się kierować dokonując spośród kilku, czy wielu, przedsiębiorców wyboru tego, któremu udzieli zezwolenie. W tej chwili w ustawie ustawodawca zapisał



2 kryteria. Pierwszym kryterium jest kryterium największej odległości od punktu, w którym ma być udzielone zezwolenie do punktu, który już funkcjonuje, a drugim kryterium w pierwszej kolejności powinien zezwolenie otrzymać ten przedsiębiorca, który ma mniej punktów, mniej zezwoleń. Nie są to do końca akceptowalne rozwiązania, myślę, że ta liczba punktów jest pewnym kompromisem pomiędzy realizacją zadania wynikającego z art. 1, a więc zmierzania do ograniczenia dostępności alkoholu, ale także uwzględnia interes przedsiębiorców, dlatego proszę o przyjęcie uchwały w proponowanym brzmieniu.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Jak czytaliśmy w „7 Dni” pan Jarosław Bąkowicz kierownik Biura Prasowego piotrkowskiego magistratu powiedział, że do Referatu Spraw Obywatelskich nie wpłynął żaden wniosek o ograniczenie punktów sprzedaży alkoholu w 2017 roku. Jak jest w rzeczywistości proszę powiedzieć, czy były jakiegokolwiek skargi, czy były jakieś wnioski o ograniczenie punktów sprzedaży ?

Pan Andrzej Kacperek Wiceprezydent Miasta: Powiem inaczej, do Prezydenta Miasta wielokrotnie trafiały prośby i wnioski mieszkańców miasta, po pierwsze w przedmiocie ograniczenia godzin funkcjonowania punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz cofnięcia zezwolenia. To było Osiedle Wysoka, Osiedle Armii Krajowej, mówię o tych najbardziej aktualnych, jak również ul. Łazienna-Mokra. Wielokrotnie podkreślaliśmy, że na gruncie obowiązującego prawa, a w szczególności ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, organ zezwalający, czyli prezydent, burmistrz, wójt, nie miał jakiegokolwiek prawnej możliwości wskazania godzin funkcjonowania punktu sprzedaży napojów alkoholowych, a więc w żaden sposób nie mógł sprostać oczekiwaniom mieszkańców w tym zakresie. Z mocy przepisu art.12 ustawy, przepisy wprowadzające Kodeks pracy jest to wyłączna kompetencja przedsiębiorcy, a więc przedsiębiorca, który spełnił ustawowe przesłanki, uzyskał zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, czy to w detalu, czy w gastronomii, sam jedynie uprawniony był do określenia godzin funkcjonowania tego punktu sprzedaży napojów alkoholowych. Kolejna kwestia, która pojawia się, a która może do końca też nie jest zrozumiała, to jest kwestia możliwości prawnej cofnięcia przez organ zezwalający wcześniej udzielonego zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych i tutaj też Prezydent nie ma dowolności w swoich działaniach. O ile prosta sytuacja występowała wówczas kiedy organ zezwalający zawiadamiany był przez sąd, czy też przez policję o tym, że na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego doszło do sprzedaży alkoholu osobie nieletniej, a takie przypadki były i było prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające winę, czy to przedsiębiorcy, czy jego pracownika sprzedawcy, wówczas jednorazowe, prawomocne orzeczenie w tym zakresie stanowi bezwzględną przesłankę do cofnięcia zezwolenia i takie przypadki na terenie miasta miały miejsce. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja, kiedy mieszkańcy zgłaszają, że w związku z funkcjonowaniem punktu sprzedaży napojów alkoholowych dochodzi do zakłócenia, czy to krzykiem, hałasem, alarmem, czy też innym wybrykiem, spokoju, porządku publicznego, spoczynku nocnego, albo doszło do wywołania zgorszenia w miejscu publicznym. Przepis art.18 ust.10 pkt 3 zawiera przesłanki kiedy można cofnąć zezwolenie. Przepis ten stanowi, że organ zezwalający cofa zezwolenie w przypadku powtarzającego się, a więc co najmniej dwukrotnego, zakłócenia porządku publicznego w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy, jeżeli to zakłócenie miało miejsce bezpośrednio w punkcie sprzedaży napojów alkoholowych, bądź w jego najbliższej okolicy, pod warunkiem, że to zakłócenie miało związek przyczynowo- skutkowy ze sprzedażą alkoholu w tym punkcie i pod warunkiem, że przedsiębiorca, bądź upoważniona przez niego osoba, o tym zakłóceniu nie zawiadomiła organów powołanych do ochrony porządku publicznego, a więc Policji, czy Straży Miejskiej. Przykład ul. Łaziennej-Mokrej jest jeszcze innym rodzajem problemu, tam mieszkańcy skarżą się przede wszystkim na hałas związany z funkcjonowaniem tego punktu. Tutaj emisja hałasu nie stanowi bezpośredniej przesłanki cofnięcia zezwolenia. Proszę zwrócić uwagę, że na gruncie ustawy Prawo ochrony środowiska, art. 115 i następne regulują kwestie emisji dopuszczalnego poziomu hałasu dla środowiska

i oczywiście tutaj organ ochrony środowiska może wydać decyzję w przedmiocie określenia dopuszczalnego poziomu emisji hałasu zarówno w porze dziennej, jak i nocnej, ale po przeprowadzeniu uprzednio pomiarów w tym zakresie i dopiero stwierdzenie w czasie kontroli. Przedsiębiorcę, zgodnie z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej, trzeba powiadomić 14 dni wcześniej o przeprowadzeniu takowej kontroli i dopiero stwierdzenie przekroczenia dopuszczalnego poziomu hałasu stanowi podstawę do wydania decyzji określającej dopuszczalny poziom i kolejne dopiero udowodnienie przekroczenia będzie można orzec o sankcjach. Jeszcze jedna kwestia, którą podnosił pan radny Kozłowski, a dotyczyła właśnie punktu sprzedaży przy ul. Łaziennej - Mokrej. Trzeba pamiętać o jednym, że na gruncie obowiązującej ustawy organ zezwalający wydaje zezwolenie w oparciu o wniosek przedsiębiorcy. Zgodnie z art. 18 ust. 6 przedsiębiorca do wniosku musi dołączyć kilka bardzo istotnych dokumentów, w tym tytuł prawny do lokalu, w którym zamierza prowadzić sprzedaż napojów alkoholowych. Po drugie, to co myślę nie do końca dociera do świadomości mieszkańców, przedsiębiorca musi dołączyć także zgodę właściciela, administratora, bądź też zarządcy budynku, jeżeli sprzedaż prowadzona jest w lokalu zlokalizowanym w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, a co ma miejsce w tym przypadku, budynek stanowi własność prywatną i nie zamieszkuje w nim inne osoby oprócz właściciela nieruchomości, to nie jest wymagana zgoda. Pan radny podnosił na komisjach kto wydaje zezwolenie, organ zezwalający wydaje, ale nie ma możliwości nie wydania zezwolenia, ponieważ przedsiębiorca w tym przypadku wszystkie ustawowe przesłanki spełnił. Przypomnę, że wydając zezwolenie tak naprawdę organ zezwalający opiera się po pierwsze o opinie wydane przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych co do zgodności punktu sprzedaży napojów alkoholowych z uchwałami Rady Miasta, podjętymi w trybie art. 12 ust. 1 i 2, a więc co do limitu oraz co do spełnienia warunków lokalizacji punktu sprzedaży, tj. 30 metrów. Jeżeli spełnia i dołączy wymagane dokumenty nie ma podstawy do tego, aby odmówić udzielenia zezwolenia. Osobiście nie spotkałem się, pracując przez wiele lat w SKO, z taką sytuacją gdzie organ skutecznie cofnął by zezwolenie z przesłanki, o której mówiłem, a więc powtarzającego się naruszenia porządku publicznego.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Panie Prezydencie, jak najbardziej jest to trudny problem społeczny, tylko czy do Referatu Spraw Obywatelskich wpłynął jakikolwiek wniosek mieszkańców o ograniczenie punktów sprzedaży alkoholu? Uczestniczę w Komisji Rewizyjnej, ani jednej skargi nie było, chcę się dowiedzieć, czy był w 2017 roku wniosek o cofnięcie decyzji ?

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Był taki wniosek i decyzje były cofnięte, to dotyczy chociażby punktu przy ul. Sulejowskiej, tam było prawomocne orzeczenie sądu w przedmiocie orzeczenia o winie, chyba sprzedawcy, w związku ze sprzedażą napojów alkoholowych osobie nieletniej.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Czyli rozumiem, że w zeszłym roku był jeden wniosek i chodziło o sprzedaż alkoholu osobie nieletniej, dziękuję bardzo.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Były także inne wnioski jak chociażby ul. Łazienna-Mokra, gdzie mieszkańcy także byli u mnie na rozmowie, gdzie przedstawiałem stan faktyczny, stan prawny, mówiłem, że niestety, ale tutaj póki co nie mamy argumentów, aby z urzędu, bo to postępowanie wszczynają się z urzędu, wszcząć postępowanie o cofnięcie. Jeżeli nie mamy argumentów, to wszczęte postępowanie trzeba będzie umorzyć jako bezprzedmiotowe.

Pan Krzysztof Kozłowski: Chciałem, żeby pan podał liczbę na 25 kwietnia 2018 r. łącznie na wszystkie napoje alkoholowe, ile jest wydanych zezwoleń ?



Pani Zofia Podlewska, Referat Sprawa Obywatelskich: Na chwilę obecną, odnośnie punktów sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, łącznie są 403 zezwolenia wydane, czyli na piwo, wino, wódkę. Odnośnie punktów gastronomicznych 132 zezwolenia. Punktów gastronomicznych ogółem jest obecnie 63, natomiast placówek handlowych 145.

Pan Przemysław Winiarski: Chciałbym powiedzieć dlaczego akurat pod tą uchwałą trudno mi się podpisać. Przebija z tej uchwały moim zdaniem troska o tzw. przedsiębiorców, którzy swój interes opierają głównie na sprzedaży alkoholu. Jest wiele sklepów, które niby są sklepami spożywczo-monopolowymi, ale tak naprawdę są sklepami monopolowymi i tak naprawdę skala pijaństwa w Polsce i w naszym mieście jest tak olbrzymia, że nasze kroki powinny iść zdecydowanie w kierunku ograniczenia dostępności alkoholu, a jednak tego ograniczenia dostępności w tym miejscu nie widzę. Skoro dzisiaj mamy mniej wydanych zezwoleń, a dopuszczamy większą liczbę zezwoleń, to widzę wręcz zaproszenie do tego, żeby w takim interesie uczestniczyć. Odnośnie lokali gastronomicznych serwujących alkohol w miejscu sprzedaży, są takie lokale, ja będę dzisiaj litościwy i nie będę ich wymieniał z nazwy, w których o pewnej godzinie kucharza wysyła się do domu, a dalej zysk czerpie się tylko i wyłącznie ze sprzedaży alkoholu. Czy to nie jest patologia? Miałem do czynienia z taką sytuacją, gdzie w restauracji nie można było nic zjeść, bo kucharz poszedł do domu, ale pić można było bez umiaru, dotyczy to restauracji w obrębie Starego Miasta. Dlatego ja jestem zdecydowanym zwolennikiem ograniczenia ilości punktów, w których można kupić alkohol, żebyśmy ograniczyli zjawisko kupowania szczeniactwów, soczków malinowych, które to soczki malinowe są soczkami z procentami, a już takim slangiem się posługują ci, którzy tam zakupów dokonują, że sprzedawca doskonale wie o co chodzi. To są stali klienci. Jeszcze jest jedna rzecz przeciwko, której jestem zdecydowanie, a mianowicie jestem zdecydowanie przeciwko wydawaniu jednorazowych zezwoleń na sprzedaż alkoholu w miejscach publicznych, w tym organizatorom imprez miejskich. Nie zmieniam swojego zdania i nieodmiennie namawiam pana Prezydenta, żeby Dni Miasta odbywały się bez piwa serwowanego przez organizatora tych Dni Miasta i również mówię o innych imprezach.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Mówiłem, że nie ma prostego przeliczenia. Pani, która przytaczała liczby, nie mówiła o jednorazowych zezwoleniach, które też jeżeli przedsiębiorca złoży i spełnia ustawowe wymogi, wydać musimy, ich jest ponad 40. My nie mamy możliwości, aby wpływać na to w jakich opakowaniach jest podawany alkohol, czy to jest w butelkach 1 litrowych, 0,5 litrowych, czy w 100 ml, nie mamy na to wpływu. Proszę także zwrócić uwagę, że kwestia, o której mówił pan radny Przemysław Winiarski, dotyczącej organizacji imprez masowych nie jest i nie może być w ogóle przedmiotem naszego zainteresowania jako Prezydenta i Rady, my nie mamy delegacji ustawowej do określenia czegokolwiek. To ustawodawca w art.8a ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych w pełni uregulował kwestie sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych w czasie imprez masowych, nie dopuszczając jedynie do możliwości udzielenia zezwolenia w przypadku imprez masowych podwyższonego ryzyka. Szczególnie ustawodawca miał na myśli mecze piłkarskie. Zgodnie z ustawą w czasie imprez masowych jest możliwość sprzedaży podawania i spożywania napojów alkoholowych o zawartości do 3,5 % alkoholu. Ustawodawca określa, że sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych może odbyć się wyłącznie w miejscu konkretnie wskazanym i wyłączonym w obrębie imprezy masowej. Podawanie i spożywanie może odbywać się jedynie w opakowaniach, które nie mogą stanowić zagrożenia dla bezpieczeństwa i zdrowia osób przebywających na imprezie masowej, a więc my tu nie możemy regulować. Zupełnie odrębną kwestią jest, czy w czasie Dni Miasta, czy imprez miejskich takie zezwolenie uzyska, proszę pamiętać, że organ zezwalający związany jest wnioskiem podmiotu, który wnioskuje. Po ostatniej noweli tego przepisu, który także wszedł w życie 10 stycznia, o zezwolenia w toku imprez masowych mogą ubiegać się jedynie przedsiębiorcy, którzy mają udzielone zezwolenie oraz OSP.

Pan Przemysław Winiarski ad vocem: Odnośnie Dni Miasta i innych, tzw. miejskich imprez, Pan się zastania ustawą, ale jest prosta metoda na to, żeby nie było tej delegacji ustawowej do sprzedaży alkoholu w czasie Dni Miasta i innych imprez, tzw. miejskich, otóż wystarczy być organizatorem tej imprezy, a nie scedować organizację na firmę zewnętrzną, bo jak sceduje Pan, tak jak jest to czynione, organizację imprezy na firmę zewnętrzną, to sobie firma zewnętrzna wystąpi i Pan nie będzie miał podstaw do tego, żeby odmówić, ale może Pan nie cedować organizacji imprezy na firmę zewnętrzną i wtedy takowe podstawy do tego, żeby sprzedaży napojów alkoholowych na imprezie miejskiej nie było, są. Powiem tylko, że są przykłady samorządów w tym kraju, które organizują imprezy miejskie bez alkoholu, np. Łomża.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: My w tym momencie nie przesadzamy o zezwoleniu na przeprowadzenie imprezy masowej, bo to jest zupełnie inna materia. Natomiast nie bez kozery prosiłem, aby łącznie rozpatrywać wszystkie 3 projekty ustaw, bo w naszej ocenie najdalej idącym, naprzeciw oczekiwaniom ustawodawcy, działaniem z naszej strony jest właśnie ograniczenie sprzedaży napojów alkoholowych w porze nocnej. W mojej ocenie jest to najbardziej skuteczny, póki co, sposób realizacji ustawowych zadań.

Pan Krzysztof Kozłowski: Cieszę się że zabrał głos pan radny Winiarski mówiąc, że niedobrze jest jeśli w uchwale mamy zapis, że zwiększamy ilość ewentualnie tych zezwoleń. Bardzo się cieszę z wypowiedzi pana radnego tylko szkoda, że przy pierwszym projekcie uchwały nie zagłosował przeciw. Panie Prezydencie, pan powiedział, że nie ma takiej możliwości, że Prezydent może wpływać u przedsiębiorcy na godziny pracy jego sklepu, baru, na Komisji Administracji to jeszcze potrafił dodać, że pan Prezydent gdyby ingerował w działalność przedsiębiorcy to przekroczyłby swoje uprawnienia, byłoby to związane z art. 231 Kodeksu karnego i to by było niedopuszczalne. Zresztą mówił pan, że SKO za chwilę by uchyliło taką decyzję. Panie Prezydencie art.231 nie mówi tylko o przekroczeniu uprawnień, ale mówi też o niedopełnieniu obowiązków przez funkcjonariusza publicznego, że jeżeli funkcjonariusz publiczny nie dopełni obowiązków i narazi na szkodę osobę prawną lub osobę fizyczną, to jest to określone pewną karą. Jeżeli mieszkańcy zgłaszają kilka razy, a mówił Pan, że musi być takie zgłoszenie minimum dwukrotne, żeby ewentualnie organ wydający zezwolenie mógł to zezwolenie cofnąć. Ten pan, który ma lokal przy ul. Łazienne-Mokrej decyzją sądu, z Kodeksu wykroczeń, został dwukrotnie ukarany karą za zakłócanie porządku przez przebywających tam konsumentów. Policja była tam wzywana niejednokrotnie, tam się właśnie mieszkańcy skarżyli i dziwili się, dlaczego nieraz jak patrol Policji przyjeżdża, to muzyka się tam wycisza i na ulicy nikogo z młodzieży nie ma. Jeden z mieszkańców powiedział, że to są pozory, nie kontrole, to jest pewien jakiś układ i po prostu, powtarzam co mówili mieszkańcy, ten właściciel jest uprzedzany. Druga sprawa, jeżeli był dwukrotnie ukarany przez sąd karą wykroczenia, to dlaczego Państwo nic nie robicie, przecież to jest budynek mieszkalny, nie tylko jest tam hałas, ale jest wokół tego budynku, w miejscu publicznym jakim jest ulica, kopanie śmietników, oddawanie moczu. Powiem teraz o tym punkcie trzecim, tym kontrowersyjnym, nie sklepy nocne.

Pan Przemysław Winiarski: Chciałbym zaprotestować przeciwko wypowiedzi pana radnego Kozłowskiego, w której wkłada on w moje usta nieprawdziwe sformułowania. Ja jestem przeciwny nie zwiększaniu limitu zezwoleń tylko przeciwko temu, że ten limit funkcjonuje powyżej poziomu wydanych obecnie zezwoleń. Niech pan słucha z uwagą, a potem się do moich słów odnosi, a w przeciwnym razie niech pan nie zabiera głosu.

Pan Krzysztof Kozłowski ad vocem: Może mnie pan źle zrozumiał, chciałem powiedzieć, że owszem ma pan tutaj zastrzeżenia co do limitów, ale miałem na myśli wcześniejsze debatowanie nad uchwałą o miejscach, gdzie ma być ten alkohol sprzedawany i tutaj panu ręka się nie zawahała. Jedno przeczy

drugiemu, albo ilość tych miejsc i lokalizacja, to 30 metrów panu pasuje. To jeżeli by pan tu zagłosował przeciw tych wydanych zezwoleń wtedy byłoby też mniej, jest to logiczne.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: głosujemy wniosek pana radnego Piotra Gajdy, który przytoczę: Uchwała w sprawie ustalenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, wnoszę o przyjęcie następującego limitu zezwoleń sprzedaży napojów alkoholowych, § 2. Ustala się na terenie Piotrkowa Trybunalskiego liczbę zezwoleń wynikającą z przelicznika: 1 zezwolenie na 1000 mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Proszę zwrócić uwagę, że mamy 5 rodzajów zezwoleń i musi być suma. Proszę zwrócić uwagę, że tego przelicznika nie można zastosować w mojej ocenie, bo to można zastosować do zezwoleń ABC, natomiast ta liczba musi być podzielona później pomiędzy gastronomię i handel, więc tutaj nie można przelicznika stosować.

Pan Piotr Gajda: Tu chodziło tylko na wynos.

Pan Marian Błaszczński Przewodniczący Rady Miasta: Tu nie było zaznaczone „na wynos”. Niech pan nie mówi takich rzeczy na wynos.

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o wyrażenie opinii panią Violetę Zawadzką radcę prawnego.

Pani Violetta Zawadzka: Powinam dostać to pismo do oceny i chwilę czasu na ocenę. Liczba zezwoleń nie może być uzależniona od liczby mieszkańców, bo liczba mieszkańców jest zmienna.

Pan Piotr Gajda: Dopiszemy na konkretny dzień, na dzień dzisiejszy.

Pani Violeta Zawadzka: Moim zdaniem ustawa nie daje takich możliwości, żeby uzależnić liczbę zezwoleń od liczby mieszkańców.

Pan Piotr Gajda: Gdzie to jest napisane w ustawie? W ogóle nie ma mowy o tym.

Przewodniczący Rady Miasta: W związku z podniesioną wadliwością i źle przygotowanym wnioskiem głosujemy projekt uchwały, kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały Prezydenta Miasta w sprawie ustalenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (13 za, 2 przeciw, 4 wstrzymujące) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/681/18 w sprawie ustalenia na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Punkt 4.14

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dla terenu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

Opinie Komisji:

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych – **opinia pozytywna**

Pan Jan Dziemdziora: To co chcę powiedzieć koresponduje z tym, kiedy wypowiadałem się przy punkcie przyjęcie porządku sesji. Mój wniosek o wykreślenie tego punktu z porządku sesji nie znalazł uznania wśród Państwa radnych. W związku z tym przy tym projekcie uchwały ograniczającym sprzedaż alkoholu w godzinach nocnych, chciałem kilka zdań wypowiedzieć. W dniu 21 marca uczestniczyłem w debacie, która miała miejsce w tej sali, a sala była praktycznie wypełniona w wymiarze osób mniej więcej tak jak w tej chwili się znajdujemy. Byli przedstawiciele Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi, byli przedstawiciele rad osiedli, przedstawiciele policji, straży miejskiej. Prowadził można powiedzieć tą debatę pan Prezydent Kacperek. Pan Prezydent wówczas a i dzisiaj wykazuje duży poziom znajomości prawa regulującego zagadnienia. Omawiając te projekty uchwał wówczas i dzisiaj znajdujemy tutaj, jakby zjawiska pozytywne w tym sensie, że problemowi nadmiernemu spożywaniu alkoholu w mieście poświęcamy więcej uwagi niż zwykle. Brakło tutaj precyzyjnych danych, jeśli chodzi o stopień uzależnienia od napojów alkoholowych wśród naszej społeczności, choć różne dane pokazują, że nawet do 20 % mieszkańców z tym problemem się boryka. Myślę że więcej wiedzy ma w tym zakresie Prezes Stowarzyszenia „Pałacyk”, który również w tej debacie marcowej brał udział. I pamiętam jego wypowiedź pokazującą, że 1 zł uzyskana z tzw. korkowego, a więc z tych opłat związanych z posiadaniem zezwolenia przynosi straty w sensie społecznym polegające, czy to na uszczerbku na zdrowiu, czy rozbiciu rodziny, czy uszkodzeniu mienia. Przyjmuje się tu, że przynajmniej 4 zł, a więc jeśli uzyskujemy z tzw. korkowego 1,5 mln jako miasto to straty z tego wynikłe to kwestia około 6 mln. O sytuacjach związanych z „obróbką osób nietrzeźwych” przez służbę zdrowia już nie wspomnę. Wnosiłem panie Przewodniczący o to, żeby ten projekt uchwały oddalić czas rozpatrywania z tego tytułu, że nie wszyscy znają problem, nie wszyscy znają intencję i zamiary wynikające z projektu tej uchwały. Opinie które otrzymaliśmy od Rad Osiedli one są niejednoznaczne, choć na debacie marcowej przedstawiciele Rad Osiedli mocno akcentowali potrzebę ograniczenia sprzedaży alkoholu w porze nocnej. Jestem również pod wrażeniem wystąpienia jednego z przedsiębiorców na K. Administracji, który mimo że prowadzi działalność handlowa w zakresie sprzedaży alkoholu w kamienicy zamieszkałej udowodnił, wykazał, że jego działalność nie działa na szkodę mieszkańców, a więc jest kwestia pewnego stylu prowadzenia tej działalności. Chciałem przejść do wniosku i taki wniosek składaam „Działając na zasadzie paragrafu 20 ustęp 3 Regulaminu Rady Miasta wnoszę o zmianę treści paragrafu 1 projektu uchwały Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego w sprawie ustalenia dla terenu miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenia w godzinach nocnych sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży przez zmianę treści zdania 2, które powinno mieć brzmienie: „Ograniczenia dotyczą sprzedaży prowadzonej między godziną 23:00, a 5:00”. Niniejszy wniosek składaam po postawieniu stosowanej parafy na ręce pana Przewodniczącego.

Pani Marlena Wężyk-Głowacka: Prohibicja znana była już w wielu krajach i wielu krajach została wprowadzona. I tak naprawdę wiemy tylko tyle, że zasadniczo wskaźnik picia krajowego brutto nie zmniejszył się. Zastanawiam się, bo są kolejne zakazy, kolejne ograniczenia, wkraczamy w obszar wolności wyboru, wyboru mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego. W mojej ocenie te uchwały, które dzisiaj podejmujemy, a przede wszystkim ta uchwała ostatnia, na którą czekałam z niecierpliwością, ma charakter fakultatywny. Tylko od nas będzie zależało, czy ją wprowadzimy, czy też nie. Należałoby się pochylić nad jedną kwestią, rozumiem, że problem istnieje, ale czy to jest odpowiednie narzędzie, żeby walczyć z alkoholizmem, w mojej ocenie nie. Nie kupuję alkoholu po 21:00, czy po godzinie 20:00, ale powinniśmy zapytać mieszkańców, bo dzisiaj ładnie mówimy, że działamy na rzecz mieszkańców, że konsultujemy pewne rzeczy, że słuchamy głosu mieszkańców, ich opinii. Czy powstały jakieś konsultacje w Piotrkowie Trybunalskim z mieszkańcami? Chciałabym powiedzieć, że takie miejscowości jak Łódź, Poznań, Sopot, Starachowice przeprowadziły konsultacje z prawdziwego zdarzenia, 3 tygodnie mieszkańcy mogli pisać, głosować, udzielać informacji drogą internetową, mogli



wyrazić swoje stanowisko. U nas w Piotrkowie oczywiście takiego tematu nie ma, bo wszystko zrobią radni. Władze uważają, że radni albo też władze wiedzą najlepiej. W mojej ocenie mogę podjąć decyzję i będę za głosem mieszkańców, jeżeli się zapytamy najpierw o to. Pamiętajmy, że wiele miast, w tym Sopot oczywiście czekają na tą ustawę z niecierpliwością. Okazało się, że przeprowadzili konsultacje z mieszkańcami, przedsiębiorcami, była dyskusja i był kompromis. Nie wiem, czy Państwo wiecie bo wczoraj była uchwalona taka u nich uchwała. Jest zakaz sprzedaży alkoholu między godziną 2:00, a godziną 6:00 rano. Czy ktoś zorganizował z władz miasta spotkanie z przedsiębiorcami, bo było jedyne spotkanie z radami osiedla tylko wyłącznie i też bym chciała poznać jak rady osiedla się określiły i co na ten temat myślą, bo w dniu dzisiejszym taka opinia nie padła. Czy ktoś się zapytał mieszkańców? Nikt, dlatego jestem przeciwna. Powinniśmy wypracować kompromis, który będzie dobry dla wszystkich, a nie dla jednej grupy społecznej, albo dla jednych osób. Myślę, że jak tu wszyscy siedzimy powinniśmy dzisiaj zagłosować przeciw i przeprowadzić konsultacje z prawdziwego zdarzenia. Mamy jeszcze czas do 9 września.

Pan Tomasz Sokalski: Czy w Piotrkowie istnieje problem? Cytuję „Wysłuchując się w głosy mieszkańców szeroko rozumianym bezpieczeństwie publicznym i porządku” to słowa pana Prezydenta Chojniaka. Po tej wypowiedzi powiem, że dużo pracy włożyłem w to, żeby zapytać jak największą ilość mieszkańców, odpytać odpowiednie służby, czy rzeczywiście w Piotrkowie sprzedaż nocna alkoholu powoduje zakłócenie bezpieczeństwa i porządku publicznego i ku zdziwieniu zresztą, jak informowała nas Policja, czy Państwa informowała na spotkaniu, w 2017 roku było 66 wezwań spowodowanych zakłóceniem porządku publicznego w okolicach sklepu monopolowego co niekoniecznie oznacza, czy determinuje to, że ten alkohol był zakupiony w danym sklepie. Mogło to być zupełnie inne pojawienie się osoby w zwyczajowym miejscu spotkań. Wynika z tego, że 5 zgłoszeń w ciągu miesiąca na miasto 60 -70 tys. to nie jest problem, zresztą to są słowa Policji. Sklepy rozwiązują ten problem i tutaj w mojej ocenie o tym rozmawialiśmy na Komisji Administracji, natomiast to co powiedział pan Prezydent było dla mnie szokiem. To nie chodzi o to, żeby znów kolejny akt prawny uchwalać, bo nie możemy tego zrobić, a umieć rozmawiać z mieszkańcami, umieć spotkać się, bo kwestia dotyczy tak naprawdę 10 sklepów. Czy problem był zaprosić właścicieli 10 sklepów, nie mówię o stacjach benzynowych? Czy problem jest zaprosić Komendanta Straży Miejskiej, Komendanta Policji, naczelnika Wydziału Prewencji po to, żeby spróbować poprosić tych właścicieli, aby spowodowali pewne działania, które mogą przeciwdziałać tym rzeczom, o których mowa. I tak zrobiły niektóre sklepy, a więc pierwszy przedsiębiorca zatrudnił grupę ochroniarską, drugi przedsiębiorca założył kamery, problem przestał istnieć. Jeżeli w punkcie najbardziej narażonym na to jest 6 wezwań w ciągu roku to znaczy, że problem nie istnieje. Czy należy zakazać? Wydaje mi się, że należy wyedukować. W mojej ocenie organizowanie zawodów pływackich dla przedszkolaków razem z Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych po to, żeby Komisja ufundowała nagrody, to nie profilaktyka. Czy rzeczywiście podejmujemy działania, o których zresztą mówił w części pan radny Winiarski, przytoczone przez pana Prezydenta Kacperka w preambule ustawy, czy my tymi uchwałami powodujemy, czy też chcemy spowodować zmniejszenie sprzedaży alkoholu? W Piotrkowie nie, bo Państwo zadecydowaliście, że 10 przedsiębiorców tak, ale jeśli chodzi o Rynek, to nie. To dlaczego nierówno traktujemy tych przedsiębiorstw, czy w Ryнку musimy alkohol spożywać? Nie musimy. Jeżeli chcemy zakazywać, jeżeli zgodnie z preambułą, to ograniczymy. Czy to nie jest kolejne karanie przedsiębiorców, dlaczego nie dopuszcza się dyskusji, dlaczego Państwo nie spotkacie się? Panie Prezydencie Kacperk do pana się zwracam, bo myślę, że to pan w tych spotkaniach by uczestniczył. Wystarczy dyskusja, a nie powiedzenie po raz trzeci, „może i dyskusja tak, ale my uważamy, że nie.” Wydaje mi się, że zupełnie brak konfrontacji z mieszkańcami. Jedyne portal w mieście taką krótką ankietę próbował zrobić, 80 % jest przeciwko zakazom. Zakazy już mieliśmy.

Pan Piotr Gajda: Wnoszę o zmianę w tej uchwale w § 1, gdyż godziny, które Państwo proponujecie nie są wystarczające. Po pierwsze wniosku, który złożył pan radny Dziemdziora, czyli godzina 5:00 rano, czemu miałyby to służyć, że pracownicy, którzy idą do pracy mają zaopatrzyć się w alkohol i iść do pracy z alkoholem? Mieszkam na osiedlu, gdzie obok mojego bloku jest taki sklep nocny i widzę jaka jest aktywność i co się tak naprawdę dzieje po godzinie 22:00. W związku z tym wnoszę, żeby § 1 w tej uchwale miał następujące brzmienie: „Ustala się dla terenu miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenie w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Ograniczenie dotyczy sprzedaży prowadzonej między godzinami 22:00- 8:00.”

Pan Krzysztof Kozłowski: Była wypowiedź pani Marleny Węzyk-Głowackiej i pana radnego Sokalskiego, oboje radni podnosili kwestię braku kontaktu z mieszkańcami. Jest to racja, w tak ważnych sprawach jak mediateka też nie było konsultacji. Mogę tylko powiedzieć, że te projekty uchwał zostały przygotowane nie na ostatnią chwilę, zostały przygotowane teraz, żeby był czas. Zdziwiła mnie wypowiedź pani radcy prawnej, która powiedziała jak pan radny Sokalski polemizował z panem Przewodniczącym, że pan Prezydent przygotował te projekty uchwał, a pan radny mówił, że jest zapisana w ustawie kompetencja rady i pytanie było do pana Przewodniczącego, które to pytanie skierował do pani radcy prawnej. Jeżeli są to projekty jak pan mówi z inicjatywy pana Prezydenta to teraz analizuję to w ten sposób. Jaki wynik głosowania nie będzie, pan Prezydent się nic nie odzywa, wypowiada się pan Wiceprezydent. Powiem Państwu jak to będzie, jeżeli zagłosujemy za tym, żeby nie było sprzedaży w nocy to pan Prezydent puści w eter informację, że przecież to radni zdecydowali - ja nie zdecydowałem tylko radni. Jeżeli zagłosujemy przeciw, żeby sprzedaż w nocy była - chciałem ograniczyć, ale radni nie zgodzili się na ograniczenia. To jest cały ten chwyt i dlatego powtarzam, że nie mam zamiaru brać w tym udziału, w głosowaniu przy tym 3 punkcie. Ma pan Prezydent grupę większościową, która jak jest temat ważny dla mieszkańców potrafi szybko podjąć decyzję, więc proszę bardzo, zdecydуйте teraz grupa Prezydencka, jest możliwość handlu w nocy, czy nie ma? Nie są problemem sklepy, tam są teraz monitoringi dla bezpieczeństwa, a każdy właściciel taką kamerę założył, nawet jak tu radny Sokalski mówił, że od tego są służby porządkowe, od tego jest telefon. Policja jest na mieście, nie musi jechać z ul. Szkolnej, podjadą i zrobią porządek. Problemem są o wiele większym lokale gastronomiczne, gdzie młodzież dopiero się schodzi od godziny 22:00 i to jest uciążliwość, to jest zagrożenie dla idących w nocy do domu mieszkańców. Nikt pod sklepem alkoholu nie będzie pił, bo wie, że kamera go widzi i wie, że za chwilę będzie interwencja. Ja w tym uczestniczyć na pewno nie będę. Swoje zdanie na ten temat jak pan zauważył wyraziłem.

Pan Przemysław Winiarski: Zainspirował mnie pan radny Kozłowski do stwierdzenia, że ta postawa którą zamierza przyjąć to jest postawa znana już od 2000 lat postawa Piłata, czyli postawa umycia rąk. W zasadniczej części swojego krótkiego wystąpienia chciałem pogratulować panu Prezydentowi odwagi i sensownego ruchu. Dlaczego odwagi? Bo to jest jedna z pierwszych takich decyzji w tym kraju. Rozumiem, że ona byłaby wcześniej, gdyby ustawowe możliwości byłyby wcześniej, ale one się pojawiły i pan Prezydent niezwłocznie z tych ustawowych możliwości korzysta. A czy rację mają radni tacy jak pan radny Sokalski, który twierdzi 66 interwencji policji, to są statystyki zdecydowanie zaniżone, ponieważ ja miałem przyjemność pracować w ratownictwie medycznym i nadal mam przyjemność pracować w nocnej pomocy lekarskiej i wiem, że codziennie są interwencje medyczne związane ze spożywaniem alkoholu w porze nocnej. SOR ma ręce pełne pracy, nocna pomoc świąteczna też, a pan mówi, że 60 interwencji Policji. To są statystyki wzięte nie wiem skąd, ale na pewno nie mające nic wspólnego z rzeczywistością, dlatego panie Prezydencie gratuluję tego projektu i pod nim jestem gotów obiema rękoma się podpisać.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Myślę, że powinniśmy wsłuchać się w głos mieszkańców. Na portalu mieszkańcy.piotrkowtrybunalski była taka konsultacja i szkoda, że nie było to ze strony Urzędu

Miasta. Myślę, że ok. 80 - 90 % było przeciwko, dlaczego władze miasta nie wsłuchają się w głos mieszkańców? Jestem jak najbardziej za tym, żebyśmy dzisiaj tą uchwałę w ogóle nie głosowali i przeprowadzili szeroko rozumiane konsultacje. Przepis ten, jak uzasadniali zresztą projektodawcy, miał rozwiązać problemy związane z koncentracją dużej ilości punktów sprzedaży alkoholu w jednym miejscu, który jest szczególnie dotkliwy dla centrów dużych miast oraz kurortów turystycznych. Nie wiem, czy Państwo przeczytali strategię, z naszego miasta ubywa mieszkańców, niedługo nie będzie miał kto tutaj pić, wielu ucieka, a my tylko wprowadzamy zakazy, ograniczenia. Mamy problem rozwiązać, czy to jest odpowiednie narzędzie? Nie, to nie jest odpowiednie narzędzie, są inne narzędzia, mamy kapsłowe, wydajemy corocznie ponad 1.400 mln zł.

Pani Wiesława Olejnik: Przysłuchuję się tej całej debacie, bo nie mogę mówić za bardzo dzisiaj. W tym momencie, chciałabym wyrazić swoje zdanie, że żałuję, że Rada jednak nie podjęła decyzji, czy nie poparła wniosku pana Gajdy o to wyznaczenie odległości 100 m od kościoła, szkoły i innych miejsc. W tym momencie się zastanawiałam, czy my naprawdę walczymy z alkoholizmem w mieście, czy tylko robimy pozorowane działania. Natomiast mam przed sobą uzasadnienie do właśnie tej ostatniej z uchwał z tego cyklu i informacja w nim zawarta, że wprowadzenie ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży w godzinach nocnych, będzie miało pozytywny wpływ na odpowiednie kształtowanie polityki społecznej w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi w naszym mieście. Mam nadzieję, że taką politykę mamy, że na tych uchwałach dzisiejszych się nie skończy. Daję Państwu, panu Prezydentowi olbrzymi kredyt zaufania i jako zagorzała przeciwniczka napojów alkoholowych będę oczywiście za, ale liczę na dalsze kroki ze strony władz miasta.

Pan [nieczytelny], prezes Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Abstynenckiej „Pałac”: Przysłuchuję się tym Państwa wypowiedziom i jestem trochę zaskoczony, bo jak pojawił się temat tego ograniczenia, bo to poszło pierwsze do mediów, to się ucieszyłem, że zaczęliśmy w mieście w końcu mówić i dostrzegać problemy osób uzależnionych i osób współuzależnionych od przemocy, która się wiąże z alkoholem. To jest taki dziwny, że alkohol jest taką substancją, która z jednej strony jest trucizną, która prowadzi do śmierci, z drugiej strony państwo czerpie z tego podatki. Dla mnie jako terapeuty jest to związek psychoaktywny taki sam jak kokaina, nikotyna jak jakieś opiaty, czy nawet te substancje w dopalaczach, tu nie ma żadnej różnicy. To prawnicy sobie tylko ustalili, że te można sprzedawać, a tych nie można. Cały temat zaczął się we wrześniu w Warszawie na Narodowym Kongresie Trzeźwości, gdzie dosyć długo rozmawialiśmy o różnych rzeczach. Tam były różne argumenty przedstawiane o szkodach jakie alkohol powoduje, dokładne wyliczenia. Z naszego miasta, z tego co wiem, tego pierwszego dnia, kiedy był samorząd nie było nikogo. Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych udostępniła Państwu taki portal „Ograniczyć dostępność”, tam jest mnóstwo informacji o szkodliwości, kosztach. Pan radny Jan Dziemdziora powoływał się, że 1 złotówka zarobiona powoduje wydatek 4 zł i tak jest. Oczywiście, zgadzam się z tymi głosami, że samym ograniczeniem nic nie zrobimy. Byłem na tych konsultacjach, o których mówił pan Dziemdziora, były różne głosy. Ograniczenie samo na pewno nic nie da, ale to ograniczenie w tych godzinach nocnych już jest pierwszym krokiem i ja jako terapeuta nie mogę powiedzieć, że ograniczenia nic nie dają. Jest to pierwszy krok, w tym żeby coś w tym mieście zrobić, ludzi uzależnionych mamy mnóstwo. Uzależnionych jest około 3-4 %, pan Dziemdziora powiedział 20 % tyle, że 20 % osób pije szkodliwie, tutaj jest podnoszona ciągle informacja, że nie ma interwencji. Tak się składa, że jestem osobą uzależnioną, która jeszcze dobrze pamięta czasy, kiedy z tych sklepów korzystała i to, że nie byłem nigdy spisany przez Policję i Straż Miejską nie znaczy, że nie jestem osobą uzależnioną i nie zachowywałem się z całym wachlarzem zachowań alkoholika. Mówimy tu o konsultacjach społecznych, dzisiaj mamy o 18:00 grupę osób współuzależnionych, głównie kobiet. Zapraszam na konsultację też radnych, żeby wysłuchali co te panie mówią o przemocy domowej: idzie się kupuje butelkę wódki o

2:00 w nocy i ją się spożywa w domu i tam jest potem działanie alkoholu. Osoby, które nie są uzależnione, które nie mają problemu spokojnie sobie kupią alkohol przed godziną 22:00. Tutaj też pani radna podnosiła, że nie korzysta z tych sklepów. Osoby, które korzystają w sposób towarzyski sobie spokojnie poradzą i kupią alkohol w godzinach dopuszczalnych, także jestem jak najbardziej za wszystkimi tymi uchwałami. Pan radny Winiarski podnosił kwestie imprez miejskich, myślę że te ograniczenia są tylko pierwszym krokiem. Zachęcałbym do pracy nad tym dalej.

Pan Andrzej Kacperk Wiceprezydent Miasta: Ustawodawca dokonał określenia sposobu konsultacji i powiedział, że mają to zrobić rady osiedla. Rady osiedla reprezentują mieszkańców, jeżeli rady osiedla chciały mogły przeprowadzić, miały na to ponad miesiąc, konsultacje z mieszkańcami. Deklarowałem, że na każde spotkanie rady osiedla jestem do dyspozycji. Odnośnie wypowiedzi pani radnej Marleny Węzyk-Głowackiej dokładnie przeczytałem uzasadnienie projektu ustawy, pozwólcie Państwo przytoczę dwa zdania: „Ponadto z uwagi na liczne sygnały ze strony prezydentów miast w kwestii wprowadzenia upoważnienia dla rady gminy do ustalania w drodze uchwały godzin sprzedaży napojów alkoholowych w punktach sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, proponuje się odpowiedni przepis, który będzie regulował powyższe zagadnienie. Konieczność wprowadzenia powyższej zmiany jest wysoce sprzyjająca działaniom służącym ograniczeniu spożycia napojów alkoholowych.”

Pani Marlena Węzyk-Głowacka ponowiła prośbę o poinformowanie jakie były opinie rad osiedli.

Pani Zofia Podlecka: Opinie rad osiedli w sprawie projektu uchwały o ograniczeniu w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych: pozytywnie wypowiedziały się 4 rady osiedli, na nie 5, brak opinii 3 rad osiedli i 1 opinia była nie na temat.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Jak to się ma do słuchania społeczeństwa? Pozytywnych 4, na nie 5, brak 3 i 1 nie na temat.

Pani Krzysztof Chojniak Prezydent Miasta: Bardzo dużo zostało już powiedziane i na tej sesji i na innych spotkaniach poprzedzających tą sesję. Ci, którzy tak gorąco bronią tego stanu rzeczy obecnego, chcąc zachować handel detaliczny w porze nocnej, niech wezmą pod uwagę następujący fakt, gdybyśmy dzisiaj zrobili swoiste głosowanie, referendum nad tym, wielce prawdopodobne, że większość osób opowiedziałaby się za tym, żeby tych ograniczeń nie było, a wynika to z różnych przyczyn m.in. z takiej, że jest to naturalna reakcja na jakiegokolwiek ograniczenia. Tak reagują ludzie, ale ci, którym ten problem nie doskwiera. Proszę tych, którzy dzisiaj optują za tym, żeby utrzymać ten handel w nocy, żeby spojrzeli tym ludziom i niektórzy z nich są tutaj na Sali, i poszli na osiedla mieszkaniowe. Tym ludziom, którzy mieszkają blisko tych punktów sprzedaży. Kamery, o których Państwo wspomnieliście przed sklepami one owszem załatwiają, ale częściowo ten problem dlatego, że robi się jakby bezpieczniej tuż przy sklepie, ale towarzystwo wyprowadza się dalej pod okna, do klatek schodowych. Oczywiście padła tutaj uwaga, że to jest problem służb bezpieczeństwa, owszem tak, natomiast jeśli jest jeszcze coś takiego jak prewencja. Służby bezpieczeństwa nie są w stanie opanować tyle punktów zapalnych, tak aby zapewnić spokój, bezpieczeństwo tym ludziom, którzy być może są w mniejszości, ale mają do niego zwyczajne prawo.

Pan Jan Dziemdziora: Chciałem wyartykułować uzasadnienie do swojego wniosku w dwóch zdaniach. Padło pytanie, dlaczego do 5:00? Dlatego, że jak jeden z drugim będzie pędził do pracy, a żona mu nie zdąży kanapki zrobić to sobie kupi po drodze bułkę, picie i dlatego do 5:00. Dlatego, że te placówki, a jest ich 10, są to sklepy spożywczo-monopolowe i tam nie tylko alkohol można kupować.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek formalny pana Jana Dziemdziora, dot. ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych w godz. 23:00 – 5:00.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (4 za, 9 przeciw, 4 wstrzymujące) Rada Miasta nie przyjęła wniosku pana Jana Dziemdzioły.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie wniosek formalny pana Piotra Gajdy dot. ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych w godz. 22:00 – 6:00.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (3 za, 12 przeciw, 2 wstrzymujące) Rada Miasta nie przyjęła wniosku pana Piotra Gajdy.

W następnej kolejności Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia dla terenu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (14 za, 3 przeciw, 3 wstrzymujące) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/682/18 w sprawie ustalenia dla terenu Miasta Piotrkowa Trybunalskiego ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

Punkt 4.15

Podjęcie uchwały w sprawie zmieniającej uchwałę nr LIII/662/18 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 28 marca 2018 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż Miasto Piotrków Trybunalski i osoby fizyczne na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.

Opinia Komisji:

Komisja Budżetu, Finansów i Planowania – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzonego głosowania (17-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/683/18 w sprawie zmieniającej uchwałę nr LIII/662/18 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 28 marca 2018 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i placówek niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż Miasto Piotrków Trybunalski i osoby fizyczne na terenie Miasta Piotrkowa Trybunalskiego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.

Punkt 4.16

Podjęcie uchwały w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk w 2018 roku.

Opinia Komisji:

Komisja Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego – **opinia pozytywna**

W wyniku przeprowadzonego głosowania (20-0-0) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/684/18 w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk w 2018 roku.

Punkt 4.17

Podjęcie uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi skargi Państwa małż. i Pana na uchwałę nr XXXII/480/05 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 26 stycznia 2005 roku w sprawie

uznania obszaru za użytek ekologiczny „Nad Bugajem” oraz niewykonanie tej uchwały z 2005 roku przez Prezydenta Miasta Piotrkowa Tryb. wg obowiązującego prawa zawartego w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustawie prawo wodne w związku z niewydaniem stosownych decyzji do których wydania zobowiązują te przepisy prawa zawarte w tych ustawach.

Opinia Komisji:

Komisja Rewizyjna rekomenduje Radzie Miasta uznanie skargi za bezzasadną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do projektu uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (15-1-4) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/685/18 w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi skargi Państwa

małż. i Pana na uchwałę nr XXXII/480/05 Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 26 stycznia 2005 roku w sprawie uznania obszaru za użytek ekologiczny „Nad Bugajem” oraz niewykonanie tej uchwały z 2005 roku przez Prezydenta Miasta Piotrkowa Tryb. wg obowiązującego prawa zawartego w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustawie prawo wodne w związku z niewydaniem stosownych decyzji do których wydania zobowiązują te przepisy prawa zawarte w tych ustawach.

Punkt 4.18

Podjęcie uchwały w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Opinia Komisji:

Komisja Rewizyjna rekomenduje Radzie Miasta uznanie skargi za bezzasadną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do projektu uchwały.

W wyniku przeprowadzonego głosowania (13-0-9) Rada Miasta podjęła Uchwałę Nr LIV/686/18 w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 10 minutową przerwę.

Po przerwie przekazał prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Rafałowi Czajce.

Punkt 5

Interpelacje oraz zapytania i wnioski radnych.

Pani Urszula Czubała:

- Wniosek nawiązujący do pożaru składowiska odpadów jaki ostatnio był w mieście: czy można byłoby zakazać magazynowania śmieci w mieście? Również w innych miastach śmieci podpalane są celowo (np. Siemianowice) po to, aby zrobić miejsce na następne. Jaki ma sens walka ze smogiem skoro pożar bardzo zanieczyścił miasto? Może należy podjąć jakieś działania, aby uniknąć takich sytuacji w przyszłości?
- Wniosek ponowny o wzbogacenie oferty biletów MZK, tj. bilety całodobowe 24 h na okaziciela – koszt 4,40 zł, bilety weekendowe, bilety rodzinne (2 osoby dorosłe i 3 dzieci) – koszt 6,30 zł. Dzięki temu podnieśliśmy konkurencyjność MZK w stosunku do busów i więcej osób jeździłoby autobusami miejskimi. Propozycja aby wydłużyć ważność

biletów w weekend (tj. od popołudnia w piątek do niedzieli włącznie), ponieważ autobusy w te dni jeżdżą rzadziej - proszę o udzielenie odpowiedzi na sesji.

Pani Krystyna Czechowska:

- Wniosek ponowny w sprawie wprowadzenia inwestycji polegającej na budowie: jezdni, zatoki parkingowej i ciągów pieszych na ul. Rusalki, od ulicy Jeziornej w stronę Jeziora Bugaj, tj. w sąsiedztwie Parafii Św. Alberta - wnioski w tej sprawie były kilkakrotnie składane, również w ramach budżetu obywatelskiego.
- Wniosek o dokonanie oględzin oraz przeprowadzenie kompleksowej modernizacji ulicy Bosmańskiej w związku z jej wadliwym wykonaniem- droga po krótkim czasie użytkowania jest w fatalnym stanie.
- Wniosek w sprawie doposażenia placu zabaw przy ul. Jeziornej o kolejne elementy małej architektury.
- Wniosek w sprawie podłączenia do sieci energetycznej i ustawienia lamp oświetleniowych na ulicy Gołębiej w kierunku ul. Zawilej. Mieszkańcy tego odcinka bardzo narzekają, szczególnie w okresie zimowym jest tam bardzo niebezpiecznie.
- Wniosek w sprawie uporządkowania terenu po wykonaniu kanalizacji sanitarnej na ulicy Zawilej, Strzelniczej i Wierzejskiej.
- Wniosek w sprawie wykonania nawierzchni asfaltowej na brakujących odcinkach ulic na Osiedlu Jeziora II: Zawila, Gołębia, Bosmańska, Korolowa, Kajakowa, Regatowa.
- Wniosek w sprawie naprawy chodnika na ul. Jeziornej oraz o budowę ciągów pieszych na odcinku od ul. Koralowej do ul. Wierzejskiej - ich brak oraz fatalny stan samej ul. Jeziornej stwarza zagrożenie dla pieszych poruszających się po jezdni.
- Wniosek w sprawie naprawy nawierzchni ul. Jeziornej w kierunku od ulicy Koralowej do ulicy Wierzejskiej oraz ulicy Zawilej w kierunku ulicy Wierzejskiej. W związku z budową sieci kanalizacyjnej została znacznie zniszczona nawierzchnia tych ulic co stwarza zagrożenie dla pojazdów i pieszych.
- Wniosek ponowny o uwzględnienie w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Piotrkowa Trybunalskiego wykonania kompleksowej modernizacji ulicy Jeziornej.
- Wniosek o odnowienie elewacji bloków TBS przy ul. Wierzeje 31A i 31B oraz zagospodarowanie terenów wokół, w związku z długo oczekiwaną przebudową tzw. pętli na ul. Jeziornej. Estetyka nowej pętli będzie odstawała od zrujnowanych elewacji tych budynków i cały zamierzony efekt estetyczny nowego rozwiązania drogowego ulegnie znacznemu pogorszeniu.
- Wniosek w sprawie przedstawienia harmonogramu zagospodarowania i uporządkowania terenów zielonych na Osiedlu Wierzeje.
- Informuję, że co sesję będę składała podobne wnioski.

Pan Lech Kaźmierczak:

- Interpelacja w sprawie podjęcia działań w celu rozbiórki spalonej kamienicy przy ul. Wojska Polskiego 23.
- Interpelacja w sprawie ograniczenia parkowania samochodów na ulicy Białej, gdzie znajdują się dwa sklepy - właściciele tych sklepów wnioskuje o zakaz parkowania w określonym miejscu, aby umożliwić kupującym zatrzymanie się przy sklepie.



Pan Bronisław Brylski:

- Mam przed sobą petycję mieszkańców bloku przy ul. Sygietyńskiego, wszyscy radni tą petycję otrzymali, została ona również złożona do Prezydenta Miasta i była odczytana i przyjęta do wiadomości na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej i Spraw Mieszkaniowych. W petycji mieszkańcy proszą o określoną formę rozwiązania tej sprawy, ponieważ dowiedziałem się, że pani reprezentująca większość mieszkańców bloku przy Sygietyńskiego, otrzymała odpowiedź. Ja chciałbym wrócić do posiedzenia Komisji, która odbyła z udziałem osób zainteresowanych z ul. Sygietyńskiego i pana mecenasa, gdzie padały pewne deklaracje, że Miasto wystąpi o zmianę konstrukcji prawnej pewnych zapisów lub Miasto będzie interweniowało w Ministerstwie lub u posłów o zmianę prawa. Od tego posiedzenia Komisji minęło ponad 3 miesiące. Mieszkanka otrzymała odpowiedź, o ile dobrze pamiętam, że procedura została wszczęta, że Urząd Miasta, czy pan Prezydent Miasta, skierował właściwe działania w celu zmiany prawa w tej sprawie. Petycja szła w innym kierunku, a dyskusja na Komisji w innym, w związku z tym chciałbym dopytać w jakim momencie jesteśmy, bo jeśli wystąpimy o zmianę prawa to ja obawiam się, że ta kadencja się skończy, nie sądzę, żeby w ciągu najbliższego czasu udało się to zrobić. Natomiast skłaniałbym się do rozwiązań, które wynikają z tej petycji, żeby Miasto jednak przyjęło drogę krótszą, bardziej zdecydowaną i korzystną dla mieszkańców bloku przy ul. Sygietyńskiego. Prosiłbym o odpowiedź na co radni i mieszkańcy mamy liczyć. Jeżeli pójdziemy w kierunku zmiany prawa, padały takie deklaracje ale nie były one ostateczne, to podejrzewam, że będzie to trwało jeszcze wiele miesięcy. Myślę, że pójdzie w kierunku, o który wnioskujeją mieszkańcy w petycji jest dużo bardziej przyzwoite, uczciwe w stosunku do mieszkańców, jak również byłoby to załatwienie sprawy po wielu latach. Proszę o odpowiedź na sesji.

Pan Ludomir Pencina:

- Odnośnie wypowiedzi pana Bronisława Brylskiego chciałem powiedzieć, że ja tą sprawę od wielu lat znam, była też interwencja u poprzedniej pani Wojewody i u obecnego pana Wojewody. Również proszę o możliwie szybką odpowiedź, jak można mieszkańcom pomóc w świetle obowiązującego prawa.
- Jakie są ustalenia na dzień dzisiejszy w sprawie rewitalizacji Parku Belzackiego, na poprzedniej sesji rozmawialiśmy o możliwości zmian w projekcie, abyśmy mogli aplikować do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie na ten cel - odpowiedź na piśmie.
- Kolejna sprawa dotyczy placu zabaw, boiska przy ul. Ceramicznej, na Osiedlu Sulejowska-Krakowskie Przedmieście, chodzi o to, że zbierają się tam pewne osoby i że ławki są zdewastowane. Jest ze mną mieszkanka ul. Ceramicznej, która mieszka vis-a-vis tego placu. Po Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego rozmawiałem z przedstawicielem Policji, z Komendantem Straży Miejskiej i wiem, że patrole będą tam częściej jeździły. Czy mógłbym prosić o udzielenie głosu mieszkance, która w tej sprawie była również u Prezydenta.
- Wiceprzewodniczący Rafał Czajka odpowiedział, że może udzielić głosu mieszkance w punkcie obrad „Sprawy różne”.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka:

- Interpelacja w sprawie zamontowania ekranów akustycznych na wysokości ulicy Kasztelańskiej: przejazd w ciągu każdego dnia kilku tysięcy samochodów osobowych i ciężarowych powoduje uciążliwy hałas przez całą dobę, co uniemożliwia normalną

egzystencję mieszkańców tej części miasta. Wnoszę o pozytywne ustosunkowanie się do prośby mieszkańców ulicy Kasztelańskiej, w celu rozwiązania powyższego problemu.

- Pytanie dotyczy strefy „kiss and ride” na ul. Wysokiej, zatoki postojowej, która ma powstać na tej ulicy. W Budżecie Obywatelskim nie uzyskaliśmy wystarczającej ilości głosów, ale pan Prezydenta zapowiedział, że taka zatoczka zostanie wybudowana. Kiedy zostanie ona wybudowana? Chciałabym, aby było to zrobione w wakacje, zanim zacznie się rok szkolny.
- Czy zmieniły się przepisy odnośnie ogródków gastronomicznych w Rynku Trybunalskim, dokładnie chodzi o ich konstrukcję, pytanie pochodzi od mieszkańca.

Pani Wiesława Olejnik:

- Podziękowanie dla panów Brylskiego i Penciny oraz innych osób, które dostrzegają problem i chcą pomóc w sprawie Sygietyńskiego 3.
- Interpelacja w sprawie naprawy oświetlenia ulicznego na ul. Wojska Polskiego.
- Wniosek w sprawie przeprowadzenia remontu cząstkowego chodnika przy ul. Czarnej i poręczy przy schodach prowadzących od ul. Słowackiego do ul. Narutowicza. – odpowiedź na piśmie.
- Wniosek o rozwiązanie sprawy niszczenia przez parkujące samochody pasa zieleni w pasie drogowym ul. Słowackiego, na odcinku od ul. Staszica do ul. Niecałej. – odpowiedź na piśmie.
- Zapytanie w sprawie warunków życia mieszkańców bloków przy ul. Wierzejskiej 31 i 31b: czy Miasto zamierza w jakiś sposób pomóc tym ludziom? – odpowiedź na piśmie.
- Czym była spowodowana wycinka drzew wzdłuż ulicy Wroniej? – odpowiedź na piśmie.
- Czy przy modernizacji stadionu miejskiego brane są pod uwagę remonty szatni dla dzieci i młodzieży? – odpowiedź na piśmie.

Pan Piotr Gajda:

- Dwa miesiące temu mówiliśmy o projekcie rządowym „Mieszkanie +”. Pan Prezydent powiedział, że wybiera się na spotkanie, co w tej sprawie udało się zrobić?
- Kiedy będzie naprawiony asfalt na ul. Górnej?
- Wniosek ponowny o naprawę nawierzchni na skrzyżowaniu Dmowskiego / Armii Krajowej.
- Proszę o spotkanie z mieszkańcami w Szkole Podstawowej nr 13 w sprawach wymienionych na wcześniejszej sesji. Kiedy będę mógł liczyć na to spotkanie?
- Prosiłbym pana Sekretarza o przepisy wykonawcze w sprawie palenia papierosów. Dał pan mi przepisy ogólne o zakazie palenia, ja proszę o przepisy wykonawcze w sprawie palenia na terenie Urzędu Miasta.
- Jaką odpowiedź wystosował pan Prezydent na stanowisko Zarządu Powiatu w sprawie ochrony zdrowia na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego z dnia 20 grudnia 2017 roku - proszę o informację.
- Sprawę dotyczącą lekarzy, którą już poruszałem, przełożę na następną sesję, ponieważ nie ma już lekarzy. Postaram się aby powstał plakat i żeby oni nie uciekali przed tym problemem, ponieważ jeden z piotrkowskich lekarzy zachował się skandalicznie.
- W związku z realizacją zadania pn. „Zaczęło się w Piotrkowie... parlamentaryzm wczoraj i dziś.” prosiłem o informację kiedy odbędą się te zajęcia, ponieważ chcę w nich uczestniczyć. Z jakichś przyczyn nie wpłynęła do mnie informacja na temat realizowania tego zadania, natomiast uzyskałem od pani dyrektor pismo, które wpłynęło do mnie 17

kwietnia, w którym pani dyrektor wymieniła podział kwot jakie są na to zadanie. Mnie interesuje jak zostały wyliczone kwoty, np. na autokar, nocleg i wyżywienie, ponieważ są to okrągłe sumy i np. przewodnik i opiekun 1000 zł. Chciałbym być takim przewodnikiem i tak szybko zarobić 1000 zł. Proszę o konkretne wskazania jakie były wyliczenia prowadzone i nastąpiła dość kuriozalna sytuacja, gdy dzwoniłem z prośbą o informację o tych zajęciach do CIT, to kierownik powiedział, że mogę uzyskać informacje na ul. Farna 8 w Instytucie Badań nad Parlamentaryzmem. Oczywiście tam nic nie było. Potem powiedział, że mogę dzwonić na nr telefonu, który jest w Internecie, zadzwoniłem i okazało się, że zlikwidowany jest nr telefonu. W związku z tym pytam się w jakich godzinach i gdzie przepracowała pani dyrektor ostatnie 3 miesiące realizując zadania wynikające z umowy, dotyczące Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem i z jakimi efektami ?

Pan Jan Dziemdziora:

- W dniu 17 kwietnia br. złożyłem stosowne wnioski w sprawie remontu ulic, w tym ul. 25 Pułku Piechoty; podjęto czynności bez zbędnej zwłoki ale pozostawiono najbardziej zdegradowany odcinek jezdni tej ulicy o długości 20 m na wysokości ujęcia wody „Szczekanica”. Dzwonią do mnie mieszkańcy tej ulicy i pracownicy tego ujęcia, dlatego pytam co się stało, że tak postępujemy, że godzi to w wizerunek organów samorządowych miasta. Odpowiedź, którą mam nadzieję usłyszę proszę o umieszczenie w odpowiedzi na mój wniosek z dnia 17 kwietnia br., gdzie m.in. wymieniam ul. 25 Pułku Piechoty.
- Na ul. Słowackiego, od przejazdu PKP do ul. Armii Krajowej, aktualnie prowadzona jest pielęgnacja drzew. Dlaczego o tej porze roku i w oparciu o jakie zasady i procedury? Suweren jest zbulwersowany, ponieważ ptaki budują, a my im niszczymy.
- Czy ogródki uliczne, ich funkcjonowanie i obszar działania, są monitorowane przez stosowne służby Urzędu Miasta ?
- Przyłączę się tak jak pan radny Pencina do pytań zadanych przez pana radnego Bronisława Brylskiego w kontekście nieruchomości przy ul. Sygietyńskiego 3 i w odpowiedzi prosiłbym o uwzględnienie, czy ta petycja będzie tak procedowana jak to wynika m.in. z zapisów dot. petycji w Regulaminie Rady Miasta.

Pani Krystyna Czechowska:

- Czy są organizowane półkolonie dla dzieci, jeżeli tak to gdzie można uzyskać dodatkowe informacje ?
- Czy jest już ustalona ostateczna koncepcja przebiegu ścieżki rowerowej, projektu w ramach Budżetu Obywatelskiego ?
- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska ogłasza kolejny Program Ograniczenia Niskiej Emisji, czy miasto planuje przystąpić ? Wiem od mieszkańców, że są chętni na kolejne podłączenia do sieci chociażby gazowej na Osiedlu Wierzeje. Czy miasto będzie wnioskować o kolejne środki ?

Pan Lech Kaźmierczak:

- Kilka miesięcy temu podczas sesji wnioskowałem o wykonanie remontu cząstkowego budynku dawnej restauracji „Europa”. Było postanowienie na piśmie, że właściciel do 15 marca miał wykonać te roboty. Jak okazało się część robót na ul. Toruńskiej wykonał, ale

dach w dalszym ciągu jest do remontu, jak i również część od ul. Stronczyńskiego - proszę wyegzekwować te zalecenia.

Pan Rafał Czajka:

- Pytanie dotyczy w jakim terminie odbyło się w miesiącu marcu posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego? W zależności od udzielonej odpowiedzi w tym kontekście będę pytał dalej.
- Pytanie dotyczy placu zabaw zlokalizowanego na tyłach wieżowców 8 a, 8 b przy ul. Emilii Plater: czy ten plac zabaw będzie modernizowany w ramach tzw. pieniędzy alkoholowych? Jeżeli tak, to kiedy?
- Pytanie zainspirowane pytaniami radnego Piotra Gajdy: czy ktoś może tak po prostu wejść sobie na lekcję do szkoły i obserwować zajęcia?
- Pytanie zgłoszone na walnym zebraniu mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej Słowackiego: czy jest możliwe zrobienie wyjazdu z ul. Szkolnej w ul. Kostromską, aby ten wyjazd nie przebiegał przez drogę prywatną właściciela nieruchomości na terenie, na którym znajdują się m.in. markety „Biedronka” i „Media Expert”? Wyjazd i wyjazd z ul. Kostromskiej w ul. Szkolną przebiega po prywatnej drodze, która bardzo często jest zniszczona i właściciel prywatny nieczęsto zmierza do naprawy tej nawierzchni. Czy taki ruch po drodze prywatnej w centrum miasta można zastąpić i jak długo takie rozwiązanie będzie akceptowane jeszcze przez władze miasta?
- Pytanie zadane na posiedzeniu Komisji Administracji, Bezpieczeństwa Publicznego i Inwentaryzacji Mienia Komunalnego i na walnym zebraniu mieszkańców Spółdzielni Słowackiego: kiedy zostanie naprawiony stan zalegania wody na ul. Szkolnej w pobliżu nieruchomości nr 64. Tam jest taki łuk drogi ul. Szkolnej i w pobliżu tego łuku po opadach zalega woda. Wiem, że wymaga to większej przebudowy ale mieszkańcy tej części osiedla zwracają na to kolejny raz uwagę. Czy będzie to poddane jakiejś naprawie czy też nie, jeżeli tak to kiedy, a jeżeli nie to dlaczego?
- Pytanie dotyczy fragmentu chodnika z przejściem dla pieszych z obniżeniem na wózek inwalidzkie i dziecięce. Znajduje się to na skrzyżowaniu ul. Szkolnej z ul. Daniłowskiego po zachodniej stronie ul. Daniłowskiego i południowej stronie ul. Szkolnej. Jest tam blok wzdłuż, którego biegnie chodnik i w obrębie tego skrzyżowania stan tego chodnika jest zły. Proszę o sprawdzenie, czy ten teren należy do gminy i wnoszę o doprowadzenie tego chodnika do stanu używalności, ponieważ ani obniżenie dla wózków inwalidzkich ani stan tego chodnika nie pozwala na bezpieczne poruszanie się w tym rejonie.

Pan Rafał Czajka Wiceprzewodniczący Rady Miasta zwrócił uwagę, że radni składają druki z napisem „Interpelacja radnego”, a część radnych składa druki pn. „Wnioski radnego”. Państwo, którzy składają druki z napisem „Interpelacja radnego” i pomimo tego, że wniosek składany na tym druku to nie jest interpelacją tylko wnioskiem, ponieważ wynika to z treści np. usunięcia jakiegoś wraku, a bardzo często dochodzi do takich pomyłek. Poprosił o zwracanie na to uwagi.

Punkt 6

Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Piotrkowie Trybunalskim za 2017 rok.

Ze sprawozdaniem zapoznała się Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych i przyjęła je do wiadomości bez uwag.

Pan Jan Dziemdziora: Nie mam uwag, mam tylko opinie i pytanie. Od wielu lat posiadam duże uznanie do działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, bo jest to instytucja, która służy społeczeństwu. Jak wygląda sytuacja z turnusami rehabilitacyjnymi? Na ten temat jest na str. 39 są trzy 4 inaczej 440 osoby skorzystały z tego dofinansowania. Ciągłe słyszymy, że jest niedosyt.

Pani dyrektor Anna Antoszczyk: Tak jak Państwo wiecie, podział środków PFRON odbywa się na komisjach później jest przez radę opiniowany. Zawsze kiedy przedstawiam propozycję podziału przedstawiam również informację pełną na temat ilości złożonych wniosków i oczekiwań. Państwo radni jak gdyby priorytetowo zawsze traktujecie środki ortopedyczne. W związku z tym te środki finansowe są z roku na rok coraz mniejsze. Zainteresowanie turnusami rehabilitacyjnymi jest coraz większe. Na dzień dzisiejszy mamy załatwionych 260 wniosków dla osób niepełnosprawnych i dla 120 opiekunów. Kwota jaka była przeznaczona na ten rok o jest to kwota 430 tys., zapotrzebowanie jest ponad 1.300.000,00 zł. W związku z tym jest duże niezadowolenie, spotykamy się z sytuacjami nieprzyjemnymi. Osoby przychodzą do nas, ubliżają nam. Przychodzą do radnych i dzisiaj też 3 radnym mnie pytało jak to jest, że osoby otrzymują decyzję odmowną. Zasady są takie, że w pierwszej kolejności załatwiane są wnioski osób, które nigdy do tej pory nie były na turnusie rehabilitacyjnym, a w następnej kolejności osoby, które najdłużej nie były, dzieci i młodzież co roku mogą jeździć. Zaczęliśmy rok 2010, pieniędzy już nie ma, w związku z tym są środki finansowe jeżeli ktoś zrezygnuje z turnusu rehabilitacyjnego, wtedy w to miejsce wchodzi osoba kolejna. Każdy wniosek jest rejestrowany.

Rada Miasta przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Punkt 7

Sprawozdanie z Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Mieście Piotrkowie Trybunalskim na lata 2016 – 2018.

Ze sprawozdaniem zapoznała się Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych i przyjęła je do wiadomości bez uwag.

Rada Miasta przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Punkt 8

Sprawozdanie z realizacji uchwał podjętych przez Radę Miasta Piotrkowa Trybunalskiego w okresie od 30 sierpnia 2017 roku do 21 grudnia 2017 roku (stan na dzień 28 lutego 2018 roku) - materiał w wersji elektronicznej, wersja papierowa do wglądu w Biurze Rady Miasta.

Ze sprawozdaniem zapoznały się wszystkie komisje merytoryczne Rady Miasta i przyjęły je do wiadomości bez uwag.

Rada Miasta przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Punkt 9

Ocena zasobów pomocy społecznej Miasto Piotrków Trybunalski za rok 2017.

Z informacją zapoznała się Komisja ds. Rodziny, Zdrowia, Spraw Społecznych i Osób Niepełnosprawnych i przyjęła ją do wiadomości bez uwag.



Rada Miasta przyjęła do wiadomości informację pn. Ocena zasobów pomocy społecznej dla Miasta Piotrkowa Trybunalskiego za rok 2017.

Punkt 10

Protokół zespołu Komisji Rewizyjnej z kontroli wydatków ponoszonych na promocję i reklamę Miasta Piotrkowa Trybunalskiego w wybranych paragrafach na 2017 rok.

Rada Miasta przyjęła protokół z zespołu Komisji Rewizyjnej do wiadomości.

Punkt 11

Informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami.

Pani Krystyna Czechowską: Mam pytanie do pana Prezydenta, w dniu 10 kwietnia br. odbyło się spotkanie w firmie Haering, trójstronne na temat utworzenia nowoczesnego centrum Badawczo-Rozwojowego, w którym udział wziął pan Prezydent. Chciałam krótką informację jak się zakończyły te rozmowy?

Pan Rafał Czajka: Czy pani radna będzie usatysfakcjonowana, jeśli otrzyma odpowiedź w sprawach różnych?

Pani Krystyna Czechowska odpowiedziała twierdząco.

Punkt 12

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta dotycząca interpelacji, które wpłynęły między sesjami.

Rada Miasta przyjęła informację do wiadomości.

Punkt 13

Odpowiedzi na zapytania radnych.

Odpowiedzi na zapytania pani Urszuli Czubały:

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydenta Miasta, w sprawie możliwości wprowadzenia zakazu magazynowania śmieci na terenie miasta: Chodzi o ten przypadek zapalenia się odpadów składowanych na ul. Rolniczej. Właścicielem tych obiektów i rzeczy, które tam się zapaliły jest przedsiębiorca prowadzący działalność związaną z odzyskiem, recyklingiem odpadów elektrycznych i elektronicznych. Tam przedsiębiorca posiada wszelkie decyzje na prowadzenie tej działalności, jak również wykorzystywanie tych obiektów budowlanych do tego typu działalności. To nie jest składowisko odpadów, on tam prowadzi odzysk tych elementów i przez jakiś czas do czasu odbioru przez firmę zewnętrzną lub sam odwozi, te odpady muszą tam być przechowywane. Nie mamy informacji z jakiego powodu zapaliły się te rzeczy, natomiast podejrzewa się podpalenie i jest to wypadek losowy, którego uniknąć nie da się. Rozmawiałem z właścicielką tej firmy i pytałem, czy to są to odpady jakieś cenne i odpowiedziała, że to nie są rzeczy, które można byłoby uznać cenne. To jest przypadek, który może się wszędzie i zawsze zdarzyć. Tak jak podkreślam, że przedsiębiorca posiada wszelkie dokumenty umożliwiające mu prowadzenie tego rodzaju działalności. Myślę, że po tym przypadku jeszcze wzmocni ochronę tych budynków i być może zastosuje jakiś monitoring aby eliminować przypadki podpalenia. Ja nie chcę twierdzić, że to faktycznie było podpalenie ale takie pierwsze przypuszczenia były. Gdyby to było z przyczyn innych to na pewno takie zabezpieczenia przeciwpożarowe będzie musiał zastosować.



Pani Urszula Czubała: Nie można zmusić, żeby zastosował takie zabezpieczenia przeciwpożarowe jak automatycznie włączające się zraszacze? Podejrzewam, że utylizacja tych części, które on składował byłaby bardzo droga i mogło z tego tytułu nastąpić jakieś podpalenie.

Pan Adam Karzewnik: Straż Pożarna, która prowadziła tą akcję wyciągnie z tego wnioski i konsekwencje jeśli były jakiegokolwiek nieprawidłowości związane z tą działalnością, to na pewno będą odpowiednie decyzje nałożone na właściciela, w celu wyeliminowania takich przypadków. Zraszacze nie wiem czy cokolwiek by tam pomogły to już jest bardzo szczegółowo specjalistyczny temat, który na pewno Staż Pożarna będzie kontynuować i wyciągnie z tego wnioski na przyszłość. Obok jest tam dzielnica przemysłowa i nie ma budynków mieszkalnych ale mimo wszystko są obiekty, które mogłyby przy okazji tego pożaru również ucierpieć. Tak jak powiedziałem na pewno będą z tego przypadku wyciągnięte konsekwencje.

Pan Piotr Gajda: Problem polega chyba na czymś innym. Dym z tego pożaru szedł wysoko w kierunku zachodnim natomiast w nocy zmienił się kierunek wiatru na wschodni i niski biały dym poszedł na Osiedle Słowackiego, nie było żadnego ostrzeżenia dla mieszkańców. To był dym wysoko toksyczny, co w tym momencie robiła obrona cywilna, powinna jakoś zareagować i ostrzec mieszkańców, że jest dym toksyczny i jest zagrożenie zdrowia. Czy były podjęte jakieś działania?

Pan Marek Domański: Był specjalistyczny sprzęt Państwowej Straży Pożarnej przeciwchemiczny z Łodzi i nikt nie stwierdził w powietrzu jakichś środków, żeby trzeba było ostrzegać. Byłem tam na miejscu i żadnej pomocy nikt nie potrzebował.

Pan Piotr Gajda: Akurat znam dobrze ten zakład przetwórczy i wiem, że było podpalenie, ponieważ na monitoringu złapano podpalaczy. Niestety bardzo toksyczny dym był i wiem czym ten dym pachniał, bo u mnie w domu zdążyłem zamknąć dziecku okno.

Pan Rafał Czajka: Pan miał dopytać a wygłasza pan opinie. Nauczył mnie pan właśnie przed chwilą, aby nie udzielać panu głosu poza kolejnością, którą pan zgłosił.

Pan Zbigniew Stankowski Prezes MZK, w sprawie biletów w komunikacji miejskiej: W kontekście co tu dzisiaj powiedziałem a mówiłem bardzo dużo. Czekałem na zmiany epokowe, rewolucyjne w związku z tym i ten element polityki biletowej nas czeka do przedyskutowania. Te rzeczy, o których pani radna mówiła oczywiście będą brane pod uwagę. To będzie zmiana polityki cenowej i zakresu komunikacji, w związku z tym temat kiedy to będzie wprowadzone w życie to trudno powiedzieć, ale jesteśmy na tym etapie początku, czyli zaczynamy to robić.

Odpowiedź na zapytanie pana Bronisława Brylskiego:

Pani Agnieszka Kosela Kierownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami, w sprawie bloku przy ul. Sygietyńskiego: Tak jak pan radny wskazał pani dostała odpowiedź na złożone pismo. Jesteśmy w takim miejscu jak w odpowiedzi, że cel darowizny jest zachowany i nadal realizowany przez obdarowanego, poprzez zaspakajanie potrzeb mieszkaniowych mieszkańców miasta. A jednocześnie Prezydenta Miasta zwrócił się z wnioskiem do Ministerstwa o zmianę przepisów prawa w zakresie odstąpienia od odwołania darowizny.

Pan Bronisław Brylski: Zacytuję jedno zdanie z tej petycji: „mieszkańcy domagają się przeniesienia własności nieruchomości przy ul. Sygietyńskiego 1 na rzecz skarbu państwa”. To jest zdanie i tam jest dalsze uzasadnienie bardzo obszerne, my wszyscy ten temat znamy, ponieważ dyskutowaliśmy o nim wielokrotnie. Natomiast kwestia przeniesienia własności ja chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz. Zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych gminy to nie jest zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych tego budynku albo pracowników tego budynku, tylko to jest zaspokojenie mieszkaniowych mieszkańców. Mieszkańcy wypełniają obszar gminy, obszar miasta i dla mnie to jest tożsame, czyli jeśli mieszkańcy mówią, że chcą wykupić te mieszkania i proszą Prezydenta o wystąpienie do Wojewody o cofnięcie

darowizny to ja rozumiem a jeśli się mylę to proszę mi to wytłumaczyć to ja rozumiem, że mają wiedzę na ten temat i w ten sposób istnieje możliwość przeniesienia potem własności po cofnięciu darowizny na rzecz mieszkańców. My cały czas tutaj rozbijamy się od ściany do ściany na interpretacją zaspakajania potrzeb mieszkaniowych gminy. W mojej ocenie istnieje możliwość wystąpienia do Wojewody o cofnięcie darowizny. Słuchając pana Prezydenta na wielu posiedzeniach komisji, czytając tą petycję wielokrotnie uważam, że takie wystąpienie Prezydenta Miasta do Wojewody powinno nastąpić. Natomiast to, że wystąpiliśmy o zmianę prawa to wynika z tego spotkania z panem mecenasem Królem. Ono było ponad 3 miesiące temu i teraz ja mam wątpliwości. Czy występując na drogę sejmową, na drogę ustawodawcy podejmujemy taką a nie inną uchwałę. Ja wiem, że można taką czy inną ustawę w ciągu doby uchwalić ale jestem daleki od tego aby uprawiać politykę. Uważam, że droga legislacji sejmowej będzie wielomiesięczna. Natomiast wystąpienie do Wojewody o cofnięcie darowizny będzie kilkutygodniowe. Z tych dokumentów, które Miasto przesłało do mieszkańców ul. Sygietyńskiego, z rozmów z panią z TBS-u wynika wprost, to jest blok, który nie przynosi strat dla Miasta a wręcz przeciwnie, czyli spółka TBS, która tym zarządza ponosi z tego administrowania korzyść finansową. Chcę zwrócić uwagę na to, że wiele zasobów TBS-u to są budynki, które przynoszą straty, do których TBS musi dokładać. Tam mieszkańcy płacą, blok po termomodernizacji i tam jest wszystko legalnie zamknięte finansowo, TBS ma z tego powodu określone środki i to jest powód poprzez, który Miasto nie chce pozbyć się tego bloku. I pytanie brzmi: czy my chcemy tym mieszkańcom pomóc teraz, żeby sprawę zamknąć po tylu latach, czyli występując do Wojewody o cofnięcie darowizny a potem Państwo dalej będą sobie te sprawy m.in. Miasto uzgadniać ze służbami Wojewody? Czy nie chcemy pomóc w ten sposób a stworzyliśmy tylko pewien ruch pozorowany działania, polegający na tym, że wystąpiliśmy zgodnie z ustaleniami sprzed 3 miesięcy do właściwego Ministerstwa?

Pani Agnieszka Kosela: Oświadczenia o odwołaniu darowizny może złożyć Prezydent wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, wtedy kiedy cel darowizny nie jest realizowany. A cel darowizny na dzień dzisiejszy jest realizowany przez obdarowanego poprzez zaspakajanie potrzeb mieszkaniowych mieszkańców miasta.

Pan Jan Dziemdziora: Jaka procedura i, czy w ogóle jakakolwiek procedura petycji będzie towarzyszyć?

Pan Andrzej Kacperek: Tak jak pani kierownik powiedziała Prezydent Miasta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej musiałby złożyć oświadczenie, więc powstaje pytanie, czy ma złożyć nieprawdziwe oświadczenie w kwestii nierealizowania przez gminę celu darowizny? Dalszy tryb jest następujący: to Państwo, Rada będziecie musieli to prawdziwe lub nieprawdziwe oświadczenie, gdyby było złożone, przyjąć i wtedy dopiero Wojewoda może podejmować decyzje, czy odwoła darowiznę, czy nie. Jeszcze raz podkreślam, chyba mamy wszyscy świadomość tego, że cel darowizny jest w pełni realizowany i w tym zakresie stanowisko Wojewody nie uległo zmianie. W stanie prawnym poprzednim, kiedy w ustawie była przewidziana instytucja odstąpienia od odwołania darowizny to przecież działając w interesie mieszkańców prowadziliśmy rozmowy z Wojewodą Łódzkim. Gdyby wówczas była możliwość odwołania darowizny, złożenia prawdziwego oświadczenia, czy Prezydent by z takiej możliwości nie skorzystał? Czy poprzedni Prezydenci by z takiej możliwości nie skorzystali? Nie oczekuję odpowiedzi. My mamy reprezentować interes wszystkich mieszkańców, on jest w pełni realizowany. Oczywiście na tym spotkaniu, na które powołuje się pan Przewodniczący, Państwo przedstawili dwa wyroki ale one przedstawiają zupełnie inny stan prawny. Tam gmina weszła w posiadanie nieruchomości zabudowanej w wyniku decyzji administracyjnej, decyzji komunalizacyjnej, w naszym przypadku jest to umowa cywilnoprawna. Umowa darowizny sporządzona w formie aktu notarialnego a więc tutaj trudno mówić o tym, że można skutecznie podejmować działania zmierzające do wzruszenia decyzji administracyjnej, której de facto nie ma. Oczywiście nie mamy tutaj panie radny do czynienia z postępowaniem administracyjnym, do którego ma zastosowanie art. 35 i następne kpa dot. terminów załatwienia spraw. Sprawa jest trudna i to jest tak, że jest nam obojętny los tych mieszkańców. Przypomnijcie sobie Państwo dzisiejsze rozmowy i sugerowanie przez jednego z panów

radnych, nawet nie mając wiedzy co do orzeczeń sądowych, to Prezydent nie dopełnił obowiązków w kontekście art. 231 Kodeksu karnego.

Odpowiedzi na zapytania pani Marleny Weżyk-Głowackiej:

Pani Małgorzata Majczyna dyrektor Biura Inwestycji i Remontów, w sprawie zatoki postojowej „kiss and ride” przy ul. Wysokiej: Kończy się proces projektowania tej zatoczki i uzgadniania zarówno w Zarządzie Dróg i Utrzymania Miasta jak i w PGE, ponieważ mamy tam konflikt kablem energetycznym, ale mamy nadzieję, że w okresie wakacyjnym uda się to zadanie zrealizować.

Pan Paweł Czajka dyrektor Pracowni Planowania Przestrzennego, w sprawie konstrukcji ogródków gastronomicznych i regulacji prawnych w tej kwestii: Od czerwca zeszłego roku obowiązuje plan miejscowy na obszarze Rynku Trybunalskiego, który precyzuje, określa zasady lokalizacji nie tylko ogródków działkowych ale sposobu zagospodarowania pod względem przestrzennym płyty Rynku. Nie wiem jaka jest konstrukcja ale podejrzewam, że w planie jest drewniana i metalowa z lokalizacją w narożnikach i jedynie parasoli ze względu na zachowanie dróg p.poż. Na stronę internetową można wejść i cały plan miejscowy przeczytać i jest BIP udostępniony.

Odpowiedzi na zapytania pana Piotra Gajdy:

Pan Krzysztof Byczyński Dyrektor ZDiUM, w sprawie asfaltu na ul. Górnej: Temat wiąże się z rondem, o którym tutaj tak burzliwie wymieniano poglądy. Ja jestem w posiadaniu dokumentacji technicznej na „przebudowę” ulicy Górnej ale wstrzymuję się z ruchami, ponieważ nie mam na to środków finansowych do czasu kiedy będą prowadzone prace przy rondzie. Nie buduje się ulicy a potem rondo dopasowuje się do ulicy tylko najpierw buduje się rondo a dopiero potem dopasowuje się to do ulicy. Ten zakres, który pani Dyrektor Majczyna ma zaplanowany, o którym Państwo wcześniej usłyszeliście dotyczy spraw infrastrukturalnych, więc będą prowadzone roboty ziemne w tym całym obszarze dla zmiany całego układu infrastrukturalnego. Odtworzenia nawierzchni nie oczekiwałbym na razie. Po wykonaniu zakresu prac będzie prowadzony proces inwestycyjny, który w planie w następnym roku się znajdzie i tak będę sugerował przy konstrukcji budżetu.

Pan Piotr Gajda: Wydawało mi się, że zapis był taki w którymś z dokumentów, że przełożone jest zadanie z ubiegłego roku na ten rok. Był zapis, że w 2018 roku ma być realizowana ul. Górna. Postaram się znaleźć ten dokument, ponieważ pamiętam, że na komisji podkreśliłem sobie to zdanie w jakimś rocznym sprawozdaniu budżetowym. Czy mi się to wydaje tylko?

Pan Krzysztof Byczyński: W zakresie prac na rok 2018 ul. Górnej nie ma. Ona była pierwotnie w bardzo ograniczonym zakresie w umowie remontowej ale skoro były oczekiwania, żeby przerobić trochę chodnik, wygospodarować dodatkowe miejsca postojowe to też powstała dokumentacja techniczna dla potrzeb procesu inwestycyjnego. W momencie kiedy zapadła decyzja, że będzie realizowane rondo to był brak uzasadnienia dla wciśnięcia tego zadania br. roku, stąd przesunięto to na późniejszy okres.

Pan Piotr Gajda: Ja pamiętam ten zapis: 2018 rok – przełożenie zadania z 2017 roku, ale ja to znajdę i wrócimy na następnej sesji do tego zagadnienia.

Pan Rafał Czajka Wiceprzewodniczący Rady Miasta: Panie radny Gajda jest taka możliwość, że tak było, ale wtedy nie było ronda. Chciałbym przypomnieć, że część radnych bez pana udziału dzisiaj to rondo wprowadziło, więc wszystko ulega zmianie.

Pani Beata Szulc Kierownik Biura Rady Miasta, w sprawie zorganizowania spotkania z mieszkańcami w SP nr 13 powiedziała, że odpowiedzi na to pytanie udzieli pan Przewodniczący Rady Miasta na piśmie.

Pan Piotr Gajda zapytał kiedy będzie udzielona odpowiedź, ponieważ już czeka na nią 2 miesiące.

Pan Rafał Czajka Wiceprzewodniczący Rady Miasta odpowiedział, że nie wiadomo kiedy zostanie udzielona, ponieważ nie ma pana Przewodniczącego.

Pan Grzegorz Janowski Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w sprawie treści Urzędu Miasta dotyczącej ochrony zdrowia wystosowanej do Starostwa Powiatowego z 20 grudnia ubiegłego roku: Odpowiedź została udzielona. Zarząd Powiatu zwrócił się do Przewodniczącego Rady Miasta o przejęcie Podstawowego Zakładu Opieki Zdrowotnej przez Miasta jako podmiotu prowadzącego. Odpowiedź została udzielona negatywna, w tym kontekście, że miasto Piotrków Trybunalski jako gmina nie jest zainteresowana przejęciem tego podmiotu.

Pan Piotr Gajda: Czy gmina miasto Piotrków Trybunalski ma możliwość prowadzenia tego typu działań?

Pan Grzegorz Janowski Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: Ja już wielokrotnie na ten temat odpowiadałem. Oczywiście, że ma tylko, że to jest zadanie fakultatywne, może to prowadzić, ale obowiązku nie ma.

Pani Patrycja Jakóbczyk-Adamczyk dyrektor Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem, w sprawie terminu odbywania się zajęć w ramach programu „Zaczęło się w Piotrkowie... parlamentaryzm wczoraj i dziś”, dlaczego nie wpłynęła informacja do pana radnego: Projekt edukacyjny pt. „Zaczęło się w Piotrkowie... parlamentaryzm wczoraj i dziś” jest w trakcie realizacji. Obecnie kończony jest pierwszy etap realizacji tego projektu. Zespół prowadzony przez pana dr Błażeja Cecotę przeprowadził do tej pory zajęcia w sześciu szkołach na terenie Piotrkowa Trybunalskiego. Ostatnie zajęcia odbędą się w III LO w najbliższy piątek od godz. 9. Jeśli chodzi o obecność pana radnego na tych zajęciach tak jak informowałam pana za pośrednictwem osoby poprzez którą rozmawialiśmy, przepraszam za ten wtorek ale mam również inne obowiązki i wtedy byłam na komisji habilitacyjnej na Uniwersytecie Warszawskim i trwała ona do późnych godzin popołudniowych ja nie mogłam wyjść i oddzwonić do pana i poprosiłam osobę do udzielenia panu informacji, że ja jestem przeciwna pana obecności i nie widzę takiej potrzeby. Podejmując się realizacji tego projektu, organizacji jak zawsze kierowałam się bardzo konkretnymi zasadami. Współpracuję z osobami, do którym mam zaufanie, których uważam za wiarygodnych i są to osoby kompetentne. Jestem przekonana, że ten zespół, który prowadzi dr Błażej Cecota wykonuje to zadanie tak jak powinno być wykonane i nie ma tam potrzeby kontroli żadnej. Nie wiem, więc w jakim charakterze pan radny miałby uczestniczyć w tych zajęciach. Ta cała moja uwaga jest właściwie zbędna, ponieważ z pewnością jako radny pan się dobrze orientuje, iż obecność osób trzecich na terenie szkoły wymaga zgody dyrektora, ja nie mogę takiej zgody panu udzielić. Ja jestem przeciwna tej obecności, rozmawiałam dzisiaj z panem dr Błażem Cecotą, który realizuje te zajęcia i ze swojej strony nie wyraża żadnego sprzeciwu jeżeli pan upiera się przy tej obecności i zwróci się pan do dyrektora III LO o taką zgodę i ją otrzyma to będzie miał pan możliwość przyjrzenia się na czym polegają te zajęcia. Ja o taką zgodę nie wystąpię jako Dyrektor Instytutu, ponieważ nie widzę takiej potrzeby. Pytał mnie pan również o koszt realizacji tego projektu, tutaj niestety jak zawsze mam wrażenie jednak nasze opinie są bardzo rozbieżne. Według mojej oceny te koszty są bardzo racjonalne, rozsądne, niewygórowane. Przywoływana przez pana suma proszę zwrócić uwagę, że dotyczy dwóch osób to jest grupa, która wymaga obecności opiekuna, a jest to projekt edukacyjny, więc przewodnik jest tutaj niezbędny i jest to wycieczka dwudniowa a nie kilkugodzinna, dlatego nie rozumiem tego zastrzeżenia. Wydaje mi się, że skoro te pieniądze zostały przyznane zgodnie z zasadami demokracji to chyba dzisiaj nie pora rozliczać mnie i wypytywać o takie kwestie albo jest za późno albo za wcześnie. Projekt jest cały czas realizowany, w tej chwili jest dopiero koniec pierwszego etapu sześć szkół i mam nadzieję, że siódma również przystąpi do konkursu, który ma być zwieńczeniem całego projektu. Młodzież ma realizować i realizuje już własne projekty związane z parlamentaryzmem, mechanizmami, funkcjonowaniem parlamentu, są to bardzo różne projekty. Jeżeli będzie pan zainteresowany to ja udostępnię to sprawozdanie z tego pierwszego etapu realizacji projektu. To wymagać będzie zebrania się komisji konkursowej, która dokona oceny i na tej podstawie przyzna nagrody, wyznaczy osoby które będą mogły udać się na tą projektowaną wycieczkę, ale to nastąpi jesienią w związku z obchodami 550-lecia parlamentaryzmu polskiego. Rozliczanie tych kosztów i kontrola na ile wywiązałam się z zobowiązań, które zapisałam wystosowując prośbę o przyznanie tych



dotychczasowych środków, będą możliwe właściwie dopiero pod koniec roku, po zakończeniu realizacji całego projektu. Trzecie pytanie związane było z pracą samego Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem. Tutaj też bardzo rozmywamy się, nawet jeśli mogę być uważana za osobę mało obiektywną w ocenie swojej pracy własnej to jednak pozwolę sobie bronić tego co wykonywałam w ostatnim okresie i z czego składałam sprawozdania w poprzednich latach. Jeśli chodzi o bieżący rok to wymienię te zadania, które zrealizowałam lub realizuję. Wiem, że pan radny nie zawsze pozytywnie ocenia akurat tę stronę działalności Instytutu popularyzującą imię Piotrków jako kolebki parlamentaryzmu. Dla mnie było wielkim wyróżnieniem kiedy niedawno Instytut Badań nad Parlamentaryzmem otrzymał po raz kolejny zaproszenie na konferencję międzynarodową, która też wpisuje się w dzieje parlamentaryzmu swoim tematem. Skorzystałam z tego zaproszenia i zamierzam je wykorzystać, przygotowuję wystąpienie i prezentację na temat Związków Stefana Batorego i jego roli w dziejach Piotrkowa z racji z 485. rocznicą urodzin tego króla. Konferencja organizowana jest w Siedmiogrodzie i podobnie jak przy poprzednich okazjach nie wiąże się to z żadnymi kosztami ze strony Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem. Pracuję intensywnie nad udostępnieniem wreszcie materiałów, źródeł, które udało się odzyskać, źródeł pozyskanych podczas wyprawy naukowej zorganizowanej przez pana prof. Mierzwę do Szwecji. Jest to ogromny materiał, który wymaga uporządkowania. W tej chwili kończę redakcję ciekawego tekstu, który będzie temu towarzyszył a przygotował go pan dr Marek Gajda uczestniczący w tej wyprawie, który udostępnił mi te materiały. Dziękuję także za pośrednictwo dziennikarzy, którzy umożliwili ten kontakt. Tekst przedstawia kulisy całego tego wydarzenia i efekty tych prac podjętych wówczas przez zespół pana profesora. Instytut Badań nad Parlamentaryzmem uczestniczy także w przygotowaniach wspomnianych obchodów 550-lecia, jestem w stałym kontakcie z komitetem organizacyjno-naukowym, który przygotowuje konferencję jaka ma się odbyć w Piotrkowie ale już w październiku. Jeśli chodzi o kontakt ze mną to cały czas jest to kwestia rzeczywiście utrudniona ale każdy kto stara się to zawsze ten kontakt ze mną nawiązuje, nawet w tej sytuacji wtorkowej za którą jeszcze raz przepraszam ale po prostu inne obowiązki. Zawsze staram się oddzwonić i spotkać z osobami, które domagają się tego czy na terenie Muzeum czy na terenie Uczelni w Piotrkowie Trybunalskim.

Pan Bronisław Brylski, w kwestii kto i jak może wejść do szkoły i uczestniczyć w zajęciach: Są dwie instytucje, które mogą w trybie nadzoru Kurator Oświaty, w trybie współpracy ze szkołą nadzoru merytorycznego pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Każda inna osoba, która chce wejść do szkoły musi mieć zgodę dyrektora ale również zgoda dyrektora w tym pana przypadku, o którym pan mówił nie upoważnia pana do wejścia na zajęcia. Pan się pyta kiedy są zajęcia to niech się pan zapyta pani Dyrektor czy pana puści w tych godzinach pracy na te zajęcia? Bo pan chcąc uczestniczyć w zajęciach musi pan mieć zgodę swojego szefa, więc niech pan swojej pani Dyrektor zapyta czy pana puści.

Pan Piotr Gajda: Pani profesor, ponieważ uważam, że jest pani dobrym naukowcem z zakresu, w którym jest pani specjalistką, natomiast jeśli chodzi o parlamentaryzm to niestety jest to odwrotne proporcjonalnie do tego stwierdzenie. Chciałem się zapytać co ma Stefan Batory do Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem, kiedy ostatni sejm odbył się w Piotrkowie czy może pani przypomnieć?

Pan Rafał Czajka Wiceprzewodniczący Rady Miasta: Zanim Pani udzieli odpowiedzi. Pani ma tytuł naukowy taki jaki ma i myślę, że na tej sali nie ma osoby, która miałaby porównywalny tytuł naukowy z panią. Uważam, że to pytanie uwłacza pani dorobkowi naukowemu oraz osoby, która jest gościem pana Prezydenta i naszym na tej sali. Nie jesteśmy gremium, które ocenia pani zakres wiedzy merytorycznej i bardzo proszę i oczekuję od pani, że nie udzieli pani odpowiedzi na tak sformułowane pytanie.

Pan Piotr Gajda: Pani Profesor, proszę odpowiedzieć co ma Stefan Batory wspólnego z badaniami nad parlamentaryzmem? Gdzie jest tutaj jakakolwiek korelacja? Jaki jest związek parlamentaryzm piotrkowski ze Stefanem Batorym?

Pani Patrycja Jakóbczyk-Adamczyk: Panie Przewodniczący pozwoli pan, że odpowiem na to pytanie po swojemu. Panie radny jako Dyrektor Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem zobowiązuje mnie do

tego zakresu działań Statutu Instytutu. W Statucie wśród zadań Instytutu wyraźnie wymienia się promocję miasta Piotrkowa i historię Piotrkowa, nie tylko parlamentaryzmu, ale także konstytucjonalizmu, demokracji i w ogóle samego miasta Piotrków Trybunalski. Tutaj widzę jak najbardziej ścisły związek i nie rozumiem pana zastrzeżeń.

Pan Piotr Gajda: Sądzę, że zbliżamy się do sesji nadzwyczajnej na temat Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem, ponieważ obawiam się, że nie będziemy mogli dojść do stosownych wniosków. Pani Dyrektor w ciągu ostatnich 3 miesięcy ile razy w Piotrkowie była, czy mógłbym zobaczyć listę obecności, kiedy i gdzie pani jest i gdzie można się z panią spotkać? Pytam się gdzie jest siedziba, ponieważ na ul. Farnej wisi tablica a nie ma fizycznie Instytutu wewnątrz budynku.

Pani Patrycja Jakóbczyk-Adameczyk: Tablica jest dlatego, ponieważ zgodnie ze Statutem siedzibą Instytutu wyznaczona była kamienica na ul. Farnej. Z jakich powodów Instytut wyniósł się z tego budynku nie wiem, nie dociekałam to nastąpiło wcześniej kiedy Dyrektorem Instytutu był pan prof. Mierzwa. Dzięki temu, że współpracuję z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Piotrkowie, na terenie Uniwersytetu jest niewielki gabinet i to nie są warunki do pracy, ale spotykam się tam z osobami, które proszą mnie o takie spotkania lub też na terenie Muzeum. Gdybym pokusiła się o zmianę adresu oficjalnej siedziby to muszę zmienić Statut, szczególnie na tym etapie kiedy prawdopodobnie Instytut zmieni formułę funkcjonowania to myślę, że są to zbędne wysiłki i koszty.

Pan Piotr Gajda: Trzy lata jest pani dyrektorem i nie zdobyła się pani na to.

Pani Patrycja Jakóbczyk-Adameczyk odpowiedziała: To nie jest prawda, że nie starałam się. Przy każdej okazji zwracałam uwagę na warunki w jakich pracuję. Przy każdym spotkaniu, na komisji mówiłam o tym, więc nie jest prawdą, że nie interesowała mnie ta kwestia.

Pan Piotr Gajda: Pani dyrektor, Pani wystosowała do mnie pismo i chciałbym się zapytać każdy urzędnik wie, że każde pismo ma swój znak, ja na tym piśmie.

Pan Rafał Czajka Wiceprzewodniczący Rady Miasta: Panie radny Gajda i pani profesor, czy w zakresie udzielanych odpowiedzi na pytania konkretne, które pan zadał jeszcze chce pan o coś dopytać?

Pan Piotr Gajda zapytał panią Profesor gdzie przechowuje dokumenty, gdzie można się z nimi zapoznać, gdzie jest Statut zdeponowany, w którym miejscu. Zapytał po to, aby można było się spotkać i przeanalizować dokładnie działalność, gdzie to może nastąpić i kiedy.

Pani Patrycja Jakóbczyk-Adameczyk odpowiedziała, że może się spotkać gdzie tylko radny chce, może to być, np. na terenie Uniwersytetu J. Kochanowskiego.

Pan Piotr Gajda powiedział, że jego interesują godziny pracy pani Profesor, kiedy i gdzie ma wyznaczone stałe miejsce pracy?

Pani Patrycja Jakóbczyk-Adameczyk odpowiedziała, że nie ma wyznaczonego stałego miejsca pracy, pracuje zadaniowo.

Pan Piotr Gajda zapytał czy pani Profesor prowadzi jakiś dziennik korespondencji i jaki jest nr pisma, ponieważ pismo jakie otrzymał nie posiada znaku sprawy.

Pani Patrycja Jakóbczyk-Adameczyk odpowiedziała, że prowadzi dziennik korespondencji a nie jest w stanie powiedzieć jaki jest numer sprawy.

Pan Rafał Czajka Wiceprzewodniczący Rady Miasta podziękował pani profesor za udzielone odpowiedzi.

Odpowiedzi na zapytania pana Jana Dziemdzioły:

Pan Krzysztof Byczyński Dyrektor ZDiUM, w sprawie remontu ul. 25 Pułku Piechoty: Ulica 25 Pułku Piechoty była przez nas remontowana. Zakres prac zakończył się na DR, który jest w gestii Zarządu

WA

Dróg i Utrzymania Miasta. Natomiast ja po uzgodnieniu z panem Prezesem Rżankiem otrzymałem od niego przyzwolenie na wejście na jego teren i dokończę te prace, które zostały tak wcześniej rozpoczęte.

Pan Jan Dziemdziora: Chciałem dopytać czy odpowiedź, której udzielił pan Dyrektor znajdzie się w odpowiedzi na wniosek z 17 kwietnia 2018 roku?

Pan Krzysztof Byczyński, w sprawie pielęgnacji drzew wzdłuż ul. Słowackiego: To jest zgodnie z procedurą, tam nie można więcej przyciąć niż 30 % i te prace są prowadzone w odpowiednim czasie. Gdybyśmy występowali o wycinkę drzew to musiałbym mieć zgodę na to i wtedy podczas oględzin bardzo często dochodzi do zatrzymania procedury, bo na którymś z drzew jest gniazdo założone i potem odbywają się zanieczyszczenia na ulicy.

Pan Krzysztof Byczyński, w sprawie funkcjonowania ogródków ulicznych: Pan dyrektor Czajka opowiedział o konstrukcjach tych ogródków. Natomiast proszę pamiętać, że Rynek i uliczki boczne są drogami wewnętrznymi, na których przy zajęciu pasa drogowego nie pobieramy jakichkolwiek opłat. Odbywa się to proceduralnie w ten sposób, że właściciele tych punktów gastronomicznych występują do nas z wnioskiem, do którego dołączona jest mapa obrazująca jaki obszar jest tam zajęty i z reguły jest to obszar zajęty na szerokości obiektów, w którym prowadzą działalność gospodarczą.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Jako słowo uzupełnienia. Byłem w ostatnim czasie w Straży Pożarnej i rozmawialiśmy na temat funkcjonowania tych ogródków gastronomicznych w rejonie Starego Miasta. Tam będzie jeszcze kwestia zastosowania odpowiednich materiałów, które są akceptowane przez Straż Pożarną.

Pan Jan Dziemdziora: Pytałem czy ktokolwiek monitoruje to czy te ogródki są w tych miejscach, na które udzielono zezwolenia?

Pan Jan Dziemdziora: W kontekście ul. Sygietyńskiego 3 nie otrzymałem odpowiedzi. Petycja, która została skierowana do Prezydenta Miasta jaka procedura będzie jej towarzyszyć?

Pani Agnieszka Kosela: Nazwa pisma nie decyduje o jego formie. W związku z tym petycja przewidziana jest w przepisach postępowania administracyjnego a my tutaj nie mamy do czynienia z postępowaniem administracyjnym a cywilnoprawnym.

Odpowiedzi na zapytania pani Krystyny Czechowskiej:

Pan Adam Karzewnik, w sprawie wizyty pana Prezydenta w firmie Hearing: Dyrektor firmy Hearing zwrócił się do Prezydenta z prośbą o pomoc w utworzeniu Nowoczesnego Centrum Badawczo-Rozwojowego. To Centrum ma się zajmować bardzo zaawansowanymi technologiami, technikami, badać i rozwijać te technologie. W związku z tym pan Prezydent zorganizował takie spotkanie z udziałem naukowców z Politechniki Częstochowskiej, którzy mają zamiar włączyć się w zorganizowanie tego Centrum Badawczo-Rozwojowego.

Pani Krystyna Czechowska: Chciałabym dopytać o to Centrum Badawczo-Rozwojowe. W jakim charakterze będzie Miasto występowało? Czy Państwo po prostu zorganizowaliście tylko spotkanie, czy Miasto myśli o tym, żebyśmy byli partnerem jeśli chodzi o to Centrum Badawczo-Rozwojowe?

Pan Adam Karzewnik: Dyrektor zwrócił się z prośbą o pomoc w organizowaniu takiego Centrum. W związku z tym Prezydent zwrócił się do naukowców z Politechniki Częstochowskiej czy chcą się włączyć. Taka akceptacja była i tego dotyczyło to spotkanie. Natomiast my jako Miasto nie włączamy się w to. Oczywiście jesteśmy za tym aby takie Centrum powstało ale nie mamy żadnych zobowiązań jeśli chodzi o funkcjonowanie.

Pan Grzegorz Janowski Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Zdrowia i Pomocy Społecznej, w sprawie półkolonii czy będą organizowane w naszym mieście i gdzie: Takie kolonie organizujemy co roku. W okresie ferii zimowych i letnich organizujemy półkolonie dla dzieci z rodzin najuboższych. Ta skala jest dosyć duża,



ponieważ w ubiegłym roku z takiej formy półkolonii skorzystało ponad 800 dzieci. Są to dzieci przyjmowane najczęściej z rodzin najuboższych. Takie półkolonie prowadzimy w siedmiu miejscach na terenie miasta. Te dzieci albo są bezpośrednio kierowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie albo bezpośrednio informacja udzielona jest na miejscu. Głównym organizatorem półkolonii jest Świetlica Socjoterapeutyczna „Bartek”, której siedziba główna jest na ul. Norwida 4 i cztery świetlice, które są na terenie miasta. Jeśli chodzi o Osiedle Wierzeje to taka świetlica prowadzona jest w budynku Braci Szkolnych i tam w okresie wakacji i ferii zimowych organizowane są półkolonie w cyklu dwutygodniowym. Szczegółowe informacje dotyczące przyjmowania dzieci i regulaminu przyjęć można uzyskać na miejscu.

Pan Paweł Czajka Dyrektor Pracowni Planowania Przestrzennego, w sprawie przebiegu ścieżki rowerowej w ramach „Budżetu Obywatelskiego”: Zbiornik Bugaj za wyjątkiem fragmentu wschodniej linii brzegowej otoczony jest planami miejscowymi, które wyznaczają przebieg ścieżek rowerowych. W ramach projektu obywatelskiego w tej chwili opracowana jest dokumentacja ścieżki rowerowej od ronda Bugaj w kierunku wschodnim, która to po korektach Pracowni nabiera ostatniego już szlif co do przebiegu przy górze tam gdzie jest przeznaczony pod hotel, łącznie z elementami jak oświetlić, gdzie mają być miejsca postoju i odwonieniem samej ul. Wierzeje. Sama ścieżka rowerowa będzie w śladzie ul. Wierzeje i jest na tyle szeroka, że zmieści się ścieżka i pas jezdny. Doprowadzamy to w ramach środków, które posiada Budżet Obywatelski i chcemy dojechać jak najdalej i na pewno skomunikować to do co najmniej ciągu pieszo-rowerowego, który jest pomiędzy śladem ul. Żeglarskiej przy ul. Porannej, znajduje się tam studzienka więc musimy się wpasować w działkę przy garażu i w prawo jest taki ciąg, który ciągnie się do ul. Jeziornej i dalej do ul. Świeżej i prawdopodobnie to już wyjdzie nam z projektu technicznego i kosztorysu. Ciąg rowerowy ma być w ul. Wierzeje, natomiast chodnik to trzeba wyremontować to co jest przy zaporze tak aby nie kolidować. A później jak będziemy skręcać w kierunku północnym to już będzie szeroki pas ścieżki pieszo-rowerowej, chcemy z nawierzchni ekologicznej. To są takie ścieżki jak jeździmy po lasach tylko kwestia jest czy krawężnikowa czy też nie aby ten trawnik nie zarastał. W tym roku nie będzie całej ścieżki dookoła o długości 4,5 km.

Pan Dariusz Cłapa Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, w sprawie niskiej emisji: W tej chwili realizujemy taki projekt który jat na lata 2017-2018. Póki co mamy dopiero rozliczonych 300 tys. zł w przypadku 2 100 000 zł przyznanych środków. W związku z tym trudno w tej chwili oczekiwać, że będziemy przystępować do nowego o ile on w ogóle powstanie, ponieważ póki co nie jest ogłoszony a jeszcze decyzji tak naprawdę nie mamy.

Pani Krystyna Czechowska: Panie Kierowniku, z informacji z Zespołu ds. Funduszy Unii Europejskiej wiem, że taki program jest już zatwierdzony może on nie jest jeszcze na stronie ale jest na ten rok. Potrzeby mieszkańców są, Miasto mówi o tym, że działamy jeśli chodzi o smog, więc myślę, że już w tym momencie powinno Miasto się zainteresować, na pewno chętni się znajdą chociażby z Osiedla Wierzeje gdzie teraz widząc, że inwestycja jest już właściwie realizowana i są pierwsze efekty mieszkańcy zaczynają zastanawiać się nad podłączeniem i coraz więcej słyszymy głosów, że chętnych mogłoby być dużo więcej gdyby było to dofinansowanie. Prosiłabym tutaj, jeżeli potrzeba wsparcia dla Zespołu, może pana Prezydenta pana Sekretarza żeby może wzmocnić kadrę działu tak, żeby ewentualnie realizować kolejny etap wymiany kotłowni węglowych, o której wszyscy mówimy głośno, że trzeba wymieniać.

Pan Dariusz Cłapa: Jak najbardziej jest nam znany proces, który odbywa się w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, bo jesteśmy z nim w ciągłym kontakcie. Chciałbym powiedzieć, że pierwsze rozdanie, które było tj. w zeszłym roku to zgłosiło się 306 osób jak dobrze pamiętam i tyle kotłów miało być wymienionych. Proszę sobie wyobrazić, że w ciągu roku ok. 100 osób zrezygnowało gdzie musieliśmy powtórnie ogłaszać dwa razy dodatkowe nabory to było w zeszłym roku i w tym roku w lutym. Mamy do rozliczenia kwotę blisko 1 800 000 zł w momencie kiedy nie mamy w tej chwili złożonych żadnych wniosków od mieszkańców do rozliczenia tych kwot. Jest to bardzo mało czasu więc angażowanie się w tej chwili w kolejne jakieś rozdanie to jest niewątpliwie dla mnie niewyobrażalna praca.

Pani Krystyna Czechowska: Ja rozumiem i dlatego wnioskuję do pana Prezydenta, żeby ewentualnie zwiększyć kadry, bo zdaję sobie sprawę, że jest dużo pracy z rozliczeniem. Natomiast uważam, że odpuszczenie tego tematu w tym roku spowoduje to, że ci mieszkańcy ze względu na kwalifikowalność wydatków, czyli kiedy jest realizowana inwestycja później nie będą mogli skorzystać z tej dotacji, która w tym roku też jest oferowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska.

Pan Adam Karzewnik: Oczywiście jesteśmy zainteresowani wszelkimi programami, które spowodują poprawę jakości życia w Piotrkowie. Pan Kierownik tu dwa razy mówił, że ubiegaliśmy się o środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i dostaliśmy te środki w wysokości ponad 2 mln zł, na te 306 zgłoszonych wniosków mamy dopiero 300 tys. zł z Funduszu wykorzystane. Pani mówi, że tych ludzi jest dużo, natomiast my widzimy, że chętnych na początku było sporo ale w trakcie większość się wycofuje i nie wiadomo co z tego wyjdzie. Mamy się rozliczyć do końca września br., my zakładaliśmy i podpisywaliśmy umowy z mieszkańcami, że Miasto z mieszkańcem się rozliczy do końca sierpnia żeby mieć jeszcze jakiś moment do rozliczenia z Wojewódzkim Funduszem. Jak te środki wykorzystamy to oczywiście będziemy się rozglądać za nowymi środkami. Mamy takie informacje z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, że ten program będzie kontynuowany i nawet może na lepszych warunkach niż dotychczas, ale zobaczymy. Musimy rozliczyć te środki, które mamy w kasie.

Pani Krystyna Czechowska: Panie Prezydencie, ja rozumiem, że mało jest jeszcze rozliczonych środków ale rozumiem też że te 306 wniosków, które były Państwo dwukrotnie robili nabór i obecnie jakby jest wartość pełna jeśli chodzi o przyznanie dofinansowania. Kwestia rozliczenia tego fakturowo to jest zupełnie co innego. Ja mówię o tym, że są osoby, które pytały się o możliwość złożenia kolejnych wniosków w tym roku. Osoby te dostały informację, że nawet wniosku nie mogą złożyć, bo nie ma programu. W związku z tym ja wnioskuję, żeby przystąpić do takiego programu wówczas Państwo zobaczycie ile jeszcze osób jest chętnych. Jeżeli faktycznie będzie to np. 10 osób to w takim razie nie ma podstaw, bo powyżej 50 instalacji może być podłączonych. Jeśli chodzi o program i możliwość dofinansowania, z tego co wiem one nie są tak korzystne ale mimo wszystko jest 50 na 50, nie ma remontów pomieszczeń w tym roku jeśli chodzi o dofinansowania.

Odpowiedzi na zapytania pana Rafała Czajki:

Pan Krzysztof Byczyński, w sprawie terminu w miesiącu marcu posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego: W marcu Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zebrała się 22 marca, odbyło się to wcześniej z takiego powodu, żeby na okres zbliżających się Świąt Wielkanocnych również omówić kwestie zmiany organizacji ruchu dotyczącego w szczególności obszarów przy cmentarzach. Dlatego to nie było dzień po sesji.

Pan Krzysztof Byczyński, w sprawie placu zabaw na tyłach wieżowców 8A i 8B przy ul. Emilii Plater: Jeśli chodzi o plac zabaw to podpisałem umowę z firmą wyłonioną w drodze zapytania o cenę, przetargu. Termin oni mają do końca maja, natomiast prace rozpoczęły się wczoraj. Wczoraj został przekazany im do realizacji ten zakres, rozpoczęli od demontażu dotychczasowego ogrodzenia i potem będą dalsze czynności. Do końca maja powinien być pełny zakres zrobiony.

Pan Adam Karzewnik, w sprawie wjazdu/wyjazdu ul. Szkolna - ul. Kostromska: Wyjazd jest oczywiście możliwy, można zastosować proces inwestycyjny i wybudować połączenie ul. Szkolnej z ul. Kostromską. Specustawą możemy wyłączyć, zastanowimy się czy akurat połączenie tam jest zasadne, konieczne i możliwe.

Pan Rafał Czajka: Pytanie było w tym kontekście, że nawierzchnia tej drogi prywatnej jest jaka jest, każdy wie. W minionym roku była taka sytuacja, że powstała na tym wyjeździe dziura, mimo składanych wniosków i interpelacji o jej załatwienie odpowiedź brzmiała: „to nie jest nasza droga, tylko prywatna”. Prywatny właściciel nie zamierzał naprawić tej drogi i dochodzimy do takiej sytuacji, że pan Prezydent mówi, że korzystamy na razie z drogi prywatnej dla celów publicznych, ale jednocześnie kiedy tą drogę trzeba naprawić to pytania nie są do nas tylko do prywatnego właściciela. To jest właśnie

rozbieżność, która mi nie odpowiada i stąd właśnie to pytanie. Czy zamierzamy doprowadzić do takiej sytuacji, że będziemy mieć wpływ na jakość tego wyjazdu a jest to ważny wyjazd z punktu widzenia mieszkańców rejonu ul. Polnej, Słowackiego, Kostromskiej, Armii Krajowej? Proszę o udzielenie odpowiedzi na to pytanie.

Pan Adam Karzewnik: Przeanalizujemy to, jeśli chodzi o usytuowanie tego przejazdu. Ja w tej chwili nie wiem czy ta droga odpowiada parametrom drogi publicznej, czy ona ma zachowane faktycznie takie parametry, jak ta droga powinna mieć. Realizacja inwestycji jest zawsze możliwa, odjęcie prawa własności poprzez skorzystanie z tej scepustawy. Tylko przyjrzymy się czy tam to połączenie jest faktycznie uzasadnione.

Pan Rafał Czajka: Połączenie w sensie, że przedłużenie ul. Szkolnej na wprost jak rozumiem Pan Prezydent miał na myśli, bo samo połączenie w sensie wyjazdu jest, ponieważ codziennie setki użytkowników tamtędy przejeżdża. W związku z tym chciałbym dopytać, kiedy taka analiza może powstać i kiedy mogę liczyć na pisemną odpowiedź co do ustaleń tej analizy?

Pan Piotr Gajda: Prosiłbym o konsultacje z mieszkańcami, bo o ile wiem to oni nie chcą tej drogi przedłużać, ze względu na to, że nie chcą mieć przejazdu z ul. Armii Krajowej bezpośrednio na ul. Kostromską, gdyż to jest to osiedle i chcą mieć zamknięty ten teren. Panie Prezydencie, jeżeli podejmie pan jakiegokolwiek działania to proszę najpierw konsultacje społeczne przeprowadzić, bo może okazać się że jednak będzie duży opór mieszkańców a mam tam znajomych i są bardzo zadowoleni, że ten odcinek jest nieprzejezdny.

Pan Adam Karzewnik: Niestety, nie jestem w stanie panu precyzyjnie odpowiedzieć na to. Poproszę pana Dyrektora Byczyńskiego, żeby jutro tak informacyjnie ten temat na Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego został przedstawiony, aby rozemać się jaki są możliwości działania w tej sprawie.

Pan Adam Karzewnik, w sprawie zalegającej wody w pobliżu nieruchomości przy ul. Szkolna 64: Sprawdzimy to dokładnie, tak jak informuje pan Dyrektor tam prawdopodobnie wchodzi sprawa związana z inwestycją. To jest temat na radę techniczną.

Pan Rafał Czajka: To pytanie zadane w czasie tego zebrania o którym mówiłem wcześniej pojawiło się już po raz kolejny i nie bez powodu się pojawia. Przypominam sobie, że to pytanie już raz przekazywałem i znam odpowiedź na to pytanie tzn. odpowiedź była: „*przeanalizujemy zobaczymy co da się zrobić, naprawa tego stanu rzeczy wymaga większej inwestycji*”. Pytanie mieszkańców jest inne: jak długo taki stan rzeczy będzie jeszcze tolerowany? Czy ja mam przekazać, że tak musi być, czy przekazać, że zrobimy to w jakimś szacunkowym czasie ?

Pan Adam Karzewnik: Podobnie jak inne sprawy związane z odwodnieniem. Wszystkie są bardzo ważne ale niektóre są ważniejsze, jak będziemy dysponowali środkami finansowymi to na pewno coś zrobimy. Ja jeszcze raz się przyjrzę wspólnie z pracownikami Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, czy faktycznie nie ma jakiejś prostszej metody odprowadzenia powierzchniowego.

Pan Rafał Czajka Wiceprzewodniczący Rady Miasta poinformował, że pan radny Łukasz Janik na sesji w dniu 28 marca 2018 r. zadał trzy pytania odnośnie ciepłowni i pomimo, że minął miesiąc radny nie otrzymał odpowiedzi na piśmie, o jaką prosił. Radny Janik poprosił o przekazanie takiej informacji i zwrócenie uwagi na to, że ten termin jest zbyt długi.

Odpowiedzi na zapytania pana Lecha Kaźmierczaka

Pan Adam Karzewnik, w sprawie zabezpieczenia budynku byłej restauracji „Europa”: Zarówno ta kwestia dotycząca budynku byłej restauracji „Europa” i budynku przy ul. Wojska Polskiego 23 jest to kwestia znana Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego, który czuwa nad tym, wydaje odpowiednie decyzje i je egzekwuje. W związku z tym ponowimy prośbę, żeby tymi kwestiami jeszcze się zajął albo odpowiedział w jakim stanie są te prace, które wynikały z nakładanych decyzji.

Pan Lech Kaźmierczak: Zalecenia były do 15 marca a już niedługo będzie 15 maj i trzeba to wyegzekwować. ..

Pan Adam Karzewnik: Jeśli termin już minął i nie zostały zrobione prace wynikające z decyzji to Powiatowy Inspektor Nadzoru Powiatowego będzie korzystał ze swojego prawa i będzie wyciągał konsekwencje.

Odpowiedzi na zapytania pana Piotra Gajdy:

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta, odnośnie przepisów wykonawczych w sprawie palenia papierosów na terenie Urzędu Miasta: Panie Przewodniczący, o ile pan sobie przypomina, to na poprzedniej sesji pan radny Gajda uzyskał informację co do unormowań prawnych w zakresie palenia tytoniu, spożywania napojów alkoholowych, itd. Pana radnego Gajdę taka odpowiedź nie satysfakcjonowała, w związku z tym zadał pytanie, gdzie w przepisach wewnętrznych kwestie te są uregulowane. Udzieliłem odpowiedzi, że jest to uregulowane w Regulaminie Pracy Urzędu Miasta, pan Gajda zapytał, czy może go otrzymać ja udzieliłem odpowiedzi, że tak ale prosiłem o złożenie wniosku o udzielenie informacji publicznej i wtedy pana Gajda to uzyska. Do tej pory przedmiotowego wniosku pan Gajda nie złożył i tak zakończyła się sesja miesiąc temu.

Pan Piotr Gajda: Mam trochę inny odbiór tych zdarzeń, w protokole możemy to później sprawdzić. Chciałbym teraz uzyskać konkretną informację ustną jaka jest podstawa prawna?

Pan Bogdan Munik: Jeszcze raz informuję, miesiąc temu na sesji otrzymał pan informację o podstawach prawnych. Natomiast pytał pan o unormowania wewnętrzne i udzieliłem odpowiedzi, iż jest to uregulowane w Regulaminie pracy Urzędu Miasta. Spytał pan, czy może to pan otrzymać to odpowiedziałem, że tak, tylko proszę złożyć wniosek o dostęp do informacji publicznej i pan ten Regulamin otrzyma, żeby się z nim zapoznać. Do dnia dzisiejszego wniosku pan nie złożył, wobec powyższego nie otrzymał pan przedmiotowego Regulaminu.

Pan Piotr Gajda: Zadałem proste pytanie. Mnie nie interesuje Regulamin, mnie interesują podstawy prawne.

Prowadzący obrady pan Rafał Czajka stwierdził, że pan Sekretarz Miasta udzielił odpowiedzi na pytanie zadane przez pana radnego Piotra Gajdę i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Punkt 14

Sprawy różne.

Pan Rafał Czajka: Przypomniał, że 30 kwietnia 2018 r upływa termin składania oświadczeń majątkowych za 2017 rok. Druki elektroniczne zostały wysłane do Państwa mailem, natomiast druk papierowy można wciąż odebrać w Biurze Rady Miasta.

Ludomir Pencina: Sprawa dotyczy boiska przy ul. Ceramicznej: Dzisiaj przeczytałem artykuł w „Tygodniu Trybunalskim” na temat bezpieczeństwa na tym obiekcie i może zacznę od tego, że pani, która zamieszkuje naprzeciwko tego obiektu, pod koniec lutego złożyła pismo do Prezydenta Miasta, a 13 marca, jak informowała, była na spotkaniu z panem Prezydentem Krzysztofem Chojniakiem i tam pewnego rodzaju obietnice zapadły, chyba od pani dyrektor Majczyny. Chciałbym prosić Radę, żeby pani bardziej szczegółowo uzupełniła, czego dotyczyło to pismo i jakie ustalenia były, jeżeli chodzi o poczynione kroki, żeby tam poprawić bezpieczeństwo.

Pani : Warunki w jakich mieszkam na swojej ulicy zmusiły mnie do tego, aby tutaj przyjść. Dwa lata temu został projekt obywatelski zatwierdzony mimo zgody mieszkańców, boisko

zostało usytuowane naprzeciwko mojej posesji co w pierwszej wersji miało tam nie istnieć, miało być naprzeciwko takiego terenu, bardzo zaniedbanego, od ponad 30-40 lat. Nic przez te lata Urząd nie zrobił, boisko powstało wbrew mieszkańcom. Teren nie jest odwodniony. Dwa lata temu pisaliśmy pismo, pani Majczyna i pan Prezydent obiecali, że będzie zrobiony parking, odwodnienie, nie zrobiono nic. W tym roku błagamy, piszemy pisma o ogrodzenie tego terenu, o podwyższenie piłkochwyłów, ponieważ setki razy kiedy młodzież gra piłka łąduje na naszej posesji niszcząc nam. Młodzież wchodzi przez ogrodzenie po piłkę, dewastują, przez to mam porysowany samochód. Nie ma parkingu naprzeciwko, nie ma odwodnienia, woda zalewa nasze posesje naprzeciwko, w zeszłym roku pisało o tym w prasie i w Internecie. W zeszłym roku nie było pieniędzy na odwodnienie, w tym roku nie ma pieniędzy na odwodnienie, nie ma pieniędzy na podwyższenie piłkochwyłów, nie ma pieniędzy na ogrodzenie, nie ma pieniędzy tak jak na Wierzejach, jest ogrodzone, jest pilnowane i ktoś to nadzoruje, nie ma nic. Dwa lata temu rozmawialiśmy i nie dostaliśmy odpowiedzi. W tym roku byłam 13 marca na wizycie u pana Prezydenta, nie dostałam żadnej odpowiedzi. Dzisiaj przeczytałam w prasie jakieś odpowiedzi, które dziennikarz uzyskał. Ja osobiście nie dostałam odpowiedzi, nic nie jest zrobione i nikt nam nie pomaga. Policja przyjeżdża i odjeżdża, teraz po tych połamanych ławkach, po awanturach nocnych. Odjeżdża policja, Straż Miejska i dzieje się to samo. Posesja obok mojej została dwa lata temu zalana, w zeszłym roku na wiosnę, że woda z tego boiska, ponieważ jest usytuowane bardzo wysoko, że jakbyśmy położyli kładkę to z mojego balkonu wejdziemy na boisko, boisko jest tak zrobione, że siatka jest na ulice, piłka przelatuje na ulicę. Gdyby boisko było w drugą stronę, ale już nie będzie, więc piłkochwyty były bardzo zasadne. Na nic nie ma Urząd pieniędzy, na nic nie dostajemy odpowiedzi tyle co w Internecie przeczytałam i w gazecie, jest zero odpowiedzi na wszystko, a odpowiedź pani Majczyny „nie ma pieniędzy”.

Pan Małgorzata Majczyna: Obecnie realizujemy te wszystkie ustalenia, o których pani mówiła, które zapadły na spotkaniu 13 kwietnia z panem Prezydentem Chojniakiem. Na początku czerwca będzie gotowy projekt podwyższenia piłkochwyłów i ogrodzenia, to co ustaliliśmy podczas wspólnego spotkania. Po otrzymaniu projektu będzie realizacja, nigdy nie powiedzieliśmy, że nie ma na to pieniędzy.

Pan Rafał Czajka: Jestem zaskoczony, że spotkanie było 13 kwietnia, minęło niecałe 2 tygodnie, a pani znajduje się na sesji w takim dość trybie nagłym. Myślę, że trzeba było dać nieco więcej czasu panu Prezydentowi. Panie radny Pencina widząc pana zaangażowanie rozumiem, że będzie pan monitorował sprawę i wróci do niej na najbliższej Komisji Administracji.

Pan Piotr Gajda: Poinformowano tą panią, że nie ma pieniędzy na tą sprawę i dlatego przyszła i ponagla. Pan mówi, że pani robi tutaj niepotrzebnie ambaras. Jeżeli informację pani uzyskała, że nie ma na to pieniędzy i tyle lat to się ciągnie, to trzeba podejść do problemu poważnie. Z tego wynika, że pani nie została poinformowana o tym, że już w czerwcu zaczną się prace, także wystarczy przeprosić za takie zachowanie.

Pan Rafał Czajka: Myślę, że nie ma na tej sali osoby, która by pani poważnie nie traktowała, jeszcze raz dziękuję za udział w sesji.

Pan Marek Konieczko: Chciałem podziękować koleżankom, że mnie wypuściły, ponieważ musiałem wrócić z pracy. Przygotowuję papiery na konkurs dla poradni psychiatrycznej, która niewątpliwie jest bardzo potrzebna w tym mieście. Wróciłem w związku z tym może użyję trochę trywialnego powiedzenia, podobno wystąpił problem, że miałem uciec z sesji. Nie przypominam sobie takiego faktu. Pan Piotr Gajda podobno chce zadać pytanie, ale nie było żadnego lekarza. Uprzejmie informuję, że w obecności pana Piotra Gajdy - radnego i pana Przewodniczącego Błaszczczyńskiego wychodząc z tej sali umówiłem się, że jeżeli będzie chciał zadać pytanie to ja w ciągu 10 minut dojadę. Zgodnie z tym, że padło jakieś pytanie i są wątpliwości, proszę o zadanie pytania.

Pan Piotr Gajda: Skończyliśmy temat zadawania pytań, więc prawnie nie mogę tego zrobić. Gwarantuję, że wrócimy do zagadnienia na następnej sesji, gdyż jest to problem bardzo ważny i sądzę, że wszyscy trzej lekarzy będą obecni na sali i zastanowią się nad tym co z tym fantem zrobić, bo sprawa jest dosyć poważna.

Pan Marek Konieczko: Bardzo serdecznie proszę pana Przewodniczącego o to, żebym otrzymał stenogramy, a jeżeli jest to możliwe żebym mógł odsłuchać nagrania wypowiedzi dotyczących w czasie I części sesji, gdzie pada słowo „korupcja” oraz nagrania wystąpienia pana Piotra Gajdy, gdzie niby miałem uciec. Chciałbym się z tym zapoznać, ponieważ jest to nieprawda, bo się zwolniłem, a druga sprawa, pan Piotr Gajda był przeze mnie poinformowany, że służę mu w każdej chwili do jego informacji, wystarczyło tylko poprosić i w 10 minut byłbym.

Pan Piotr Gajda: Rzeczywiście poinformował mnie pan o tym fakcie, natomiast ja powiedziałem, że ten temat pana nie dotyczy, gdyż pan nie jest autorem tej wypowiedzi, którą chcę zacytować i ewentualnie, że będzie trzeba odtworzyć na nagraniu, bo ta wypowiedź jest nagrana. W związku z tym poinformowałem pana, że nie sądzę, że pan by był tu główną osobą, która jest zainteresowana tą problematyką. Natomiast, jeżeli powiedziałem ucieczka to przepraszam. Jedyne pan wyszedł i poinformował mnie, że jest w stanie wrócić w ciągu 10 minut, ale jeżeli o to pana poproszę. Ja pana o to nie poprosiłem, pan nie uciekł, a wyszedł.

Pan Marek Konieczko: Dziękuję, przyjmuję wyjaśnienia pana Piotra Gajdy.

Pan Ludomir Pencina: Chce sprostować - pani jednak obstaje przy swoim stanowisku, bo pani się spotkała z panem Prezydentem Chojniakiem 13 marca, a nie kwietnia - dlatego się pani tu znalazła, bo upłynęło już dużo więcej czasu.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: W ramach dobrej współpracy mieszkańców, radnych i władz miasta mam pytanie do pana Prezydenta Karzewnika. Czy mieszkańcy ul. Scaleniowej, ul. Rodzinnej, ul. Podbratek i pozostałych mogą spodziewać się jutrzejszej wizyty na tych ulicach? Na ostatniej K. Polityki była wola spotkania się ze strony pana Prezydenta, termin taki został ustalony, pytając na K. Administracji usłyszałam, że nie ma takiej potrzeby, żeby już niepotrzebnie mieszkańcy brali urlop, chcąc spotkać się z panem Prezydentem. Chciałabym, aby pan Prezydent sprecyzował czy takie spotkanie w dniu jutrzejszym się odbędzie?

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Odbędzie się, powiadomię mieszkankę, czy mieszkańców, którzy byli tutaj obecni na spotkaniu. Ustalę z nimi termin spotkania jak będę mógł im przekazać komplet informacji na ten temat.

Pani Marlena Węzyk-Głowacka: Bardzo dziękuję panie Prezydencie za odpowiedź. Mam nadzieję, że zadzwoni pan wkrótce do mieszkanki ul. Scaleniowej i taką odpowiedź da.

Pan Piotr Gajda: Prosiłbym o przekazanie do Biura Rady kopii odpowiedzi Urzędu Miasta w sprawie pisma z 20 grudnia 2017 r. z Zarządu Powiatu w Piotrkowie. Kolejna sprawa - przeczytałem w gazecie na temat zagrożenia zdrowia mieszkańców Piotrkowa w trakcie pożaru. Okazuje się, że wydzielały się dioksyny i furany, aczkolwiek nie były mierzone, więc obawiam się, że zagrożenie było. O ile na początku pożaru dym szedł bardzo wysoko i rzeczywiście nie było zagrożenia, w czasie dogaszania niski dym poszedł na osiedle i właśnie to jest ten problem, tu nie zareagowała obrona cywilna, gdyż jest do tego przeznaczona, żeby jednak ostrzegać ludzi w momencie kiedy ludzie po godz. 22:00 idą spać, okna są otwarte, gdyż ciepło było. Obawiam się, że się trochę nażykali tych substancji.

Odpowiadając panu radnemu Brylskiemu to nie idę na lekcję, jest to zadanie zorganizowane i finansowane przez Urząd Miasta. Jako dobry radny mam obowiązek, jeżeli mam o tym pojęcie zapoznać

się z realizowanym programem i w związku z tym nie idę na lekcję i nie będę dyskutował, swoje zrobię. Pani Profesor proszę powiedzieć, czy pani zdemontuje te tabliczki i zmieni stronę internetową z numerem tel., który jest nieaktualny i uaktualni stronę internetową z podaniem kontaktu i adresu, w którym można się z panią spotkać? Strony internetowej pani nie może też zmienić przez 3 lata, gdzie ma pani telefon zupełnie wyłączony, ten numer już po prostu nie funkcjonuje. Na stronie internetowej sędzę, że pani ma możliwość zamieszczenia właściwej siedziby swojej. Jak się można z panią skontaktować i kiedy będzie pani w Piotrkowie i będzie można rozmawiać? Na stronie internetowej ma pani kontakt telefoniczny i nie jest on aktualny. Siedziba i adres tam podany nie istnieje, a nikt nie wie gdzie jest pani siedziba?

Pani dyrektor Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem: odpowiedziała, że pracuje poza instytutem w piątki w godzinach przedpołudniowych. Pani dyrektor podała radnemu kontakt oraz siedzibę, gdzie można ją znaleźć.

Pani Patrycja Jakóbczyk-Adameczyk dyrektor Instytutu Badań nad Parlamentaryzmem odpowiedziała, że pracuje poza Instytutem, a dostępna jest w piątki w godzinach przedpołudniowych i podała radnemu kontakt i adres.

Pan Piotr Gajda: Proszę nie potraktować tego, jako nadzwyczajną złośliwość tylko zwykłą złośliwość. Boję się o to, że zadania, które Państwo przygotowaliście i tą grę strategiczną, ona może przynieść odwrotne skutki dlatego, że Instytut nazywa się Instytut Badań nad Parlamentaryzmem, a dowiaduję się, że Pani ma znacznie szersze zadanie. Będę chciał poprosić na Komisji Kultury, żeby jednak Pani była i żebyśmy się zajęli dogłębniej tym trudnym zagadnieniem, bo są pewne zasady, które muszą obowiązywać, a tutaj te zasady jakoś nie funkcjonują. I nie chcę pani robić krzywdy. Tylko panią przestrzegalem, że temat jest trudny i trzeba być przygotowanym. Obawy moje budzi fakt, że Pani przygotowała folder, który ma mnóstwo błędów i dwie przynajmniej osoby z Muzeum bardzo krytycznie się wyrażały na temat treści tego folderu i co jeszcze one musiały robić przy tym folderze. Trzeba robić to na czym się człowiek zna. Jeżeli pani dając taki folder, który wprowadza bardzo dużo błędnych informacji, organizuje dalej takie zajęcia jakie pani teraz zaproponowała, to moja czujność jest bardzo wzmożona. Pewne rzeczy mogą nie iść tą drogą, którą powinny i dlatego chciałbym się z tym zapoznać. Wystarczyłoby, żeby pan Cecota, który wskazał adresy nieaktualne, podał telefon do pani i byśmy mieli sprawę rozwiązaną. Pani księgowa, powiedziała, że zgubiła do pani numer telefonu. Te osoby, z którymi Pani współpracuje po prostu zrobiły pani złą przysługę, bo byśmy sprawę załatwili bardziej rozsądnie. Będę optował za tym, żebyśmy mieli sesję nadzwyczajną na temat Instytutu.

Pan Rafał Czajka poinformował radnego Piotra Gajdę, że przekracza czas wystąpienia.

Pan Piotr Gajda: Natomiast bardzo proszę pana Przewodniczącego, żeby poważnie potraktował mój wniosek o spotkanie z mieszkańcami w SP nr 13, z przedstawicielami Urzędu. Następna rzecz, Klub Prawa i Sprawiedliwości podjął decyzję o tym, że będziemy chcieli zwołać uroczystą, nadzwyczajną sesję, poświęconą 525 rocznicy powołania parlamentu w Piotrkowie z uzasadnieniem, że w II połowie XV wieku, za panowania Króla Kazimierza Jagiellończyka, Piotrków został wyznaczony jako miejsce zjazdów generalnych. Na zjeździe w 1468 roku, proszę Państwa.

Pan Rafał Czajka: Nie realizuje pan paragrafu 16 ustęp 1.

Pan Piotr Gajda: Proszę przytoczyć go bliżej.

Pan Rafał Czajka: „Przedmiotem wystąpień na sesji mogą być tylko sprawy objęte porządkiem obrad.” Informacja dotycząca tego, że Klub radnych PiS podjął jakąś uchwałę jest sugestią wtórną. Bardzo proszę złożyć wniosek o tą sesję.



Pan Piotr Gajda: Złożymy pismo w sprawie drugiej sesji nadzwyczajnej. Chcemy, żeby to była sesja uroczysta i żebyśmy uniknęli tych wpadek jakie były na ostatniej, rzekomo uroczystej sesji. Chodzi nam o to, żeby pan Przewodniczący, którego proszę o spotkanie w tej sprawie, zechciał to zauważyć.

Pan Rafał Czajka: Przekażę taką prośbę panu Przewodniczącemu osobiście.

Pan Piotr Gajda: Następną rzeczą, podjęliśmy decyzję, że w związku z pismem Zarządu Powiatu i pogarszającą się sytuacją ochrony zdrowia na terenie Piotrkowa będziemy też chcieli w miesiącu maju zwołać sesję nadzwyczajną w tejże sprawie ochrony zdrowia mieszkańców Piotrkowa. To są dwie podstawowe sprawy. Powielam jeszcze pytanie do pana Sekretarza Miasta, proszę mi podać w tej chwili podstawę prawną jaka funkcjonuje przy egzekucji zakazu palenia papierosów na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Pan Bogdan Munik Sekretarz Miasta: Na to pytanie udzieliłem już odpowiedzi w sprawach pytań.

Pan Piotr Gajda: Nie udzielił pan odpowiedzi. Nie interesuje mnie czytanie całego statutu tylko interesuje mnie konkretny zapis.

Prowadzący obrady pan Rafał Czajka zapytał, czy w sprawach różnych pan radny Gajda chciałby poruszyć jeszcze jakąś inną sprawę, a następnie oddał głos pani radnej Krystynie Czechowskiej.

Pani Krystyna Czechowska: Odebrano mi możliwość poruszenia tematu Miejskiego Zakładu Komunikacji i wkładu pieniężnego w wysokości 500 tys. Widzę, że pana prezesa już nie ma w związku z tym prosiłabym o informację pisemną na ten temat, bo według mnie informacja przedstawiona przez pana prezesa nie pokazywała strategii dalszego działania MZK, mówiła tylko o tym co się zdarzyło, co było. Prosiłabym o informację jak pan prezes planuje dalsze kroki, jeśli chodzi o zakup taboru w latach, w kwotach, ze wskazaniem celów strategicznych na przyszłe lata.

Pan Adam Karzewnik Wiceprezydent Miasta: Chciałbym zaprotestować przeciwko rozpowszechnianiu takiej informacji, że w trakcie tego pożaru było jakieś zagrożenie dla mieszkańców Piotrkowa. Byłem na miejscu tego pożaru, był obecny pełniący obowiązki Komendanta Państwowej Straży Pożarnej, było kilka samochodów policyjnych, byli pracownicy Referatu Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta, było też kilku dziennikarzy. Nie znam się na tym, czy jakieś zagrożenie z tego powodu było, czy też nie, ale dowodzący tą akcją ratowniczą jest wysoko wykwalifikowanym specjalistą, który się orientuje w tych sprawach. Gdyby jakieś zagrożenie było to służby, które tam przebywały na pewno by podejmowały odpowiednie działania.

Punkt 15

Zamknięcie obrad LIV Sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady Miasta zamknął posiedzenie LIV Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Przewodniczący Rady Miasta

Marian Błaszczyszki

Protokół sporządziły:

Monika Mróz

Monika Kielbik

Monika Mróz
Monika Kielbik